

17 KWIETNIA 2013 r.

– PIERWSZE CZYTANIE

PROJEKTU OBYWATELSKIEGO

W SEJMIE

**CAŁA PRAWDA O PROJEKCIE
PLATFORMY OBYWATELSKIEJ**

**– DLACZEGO SZKODZI
DZIAŁKOWCOM?**

Prof. dr hab. Marek Chmaj:

PROJEKT OBYWATELSKI

JEST ZGODNY

Z KONSTYTUCJĄ!

DLACZEGO Z TAKIM UPOREM DZIAŁACIE PRZECIWKO OGRODOM? – PYTAJĄ PREMIERA DZIAŁKOWCY

BIULETYN INFORMACYJNY

04/2013 /nr 247/

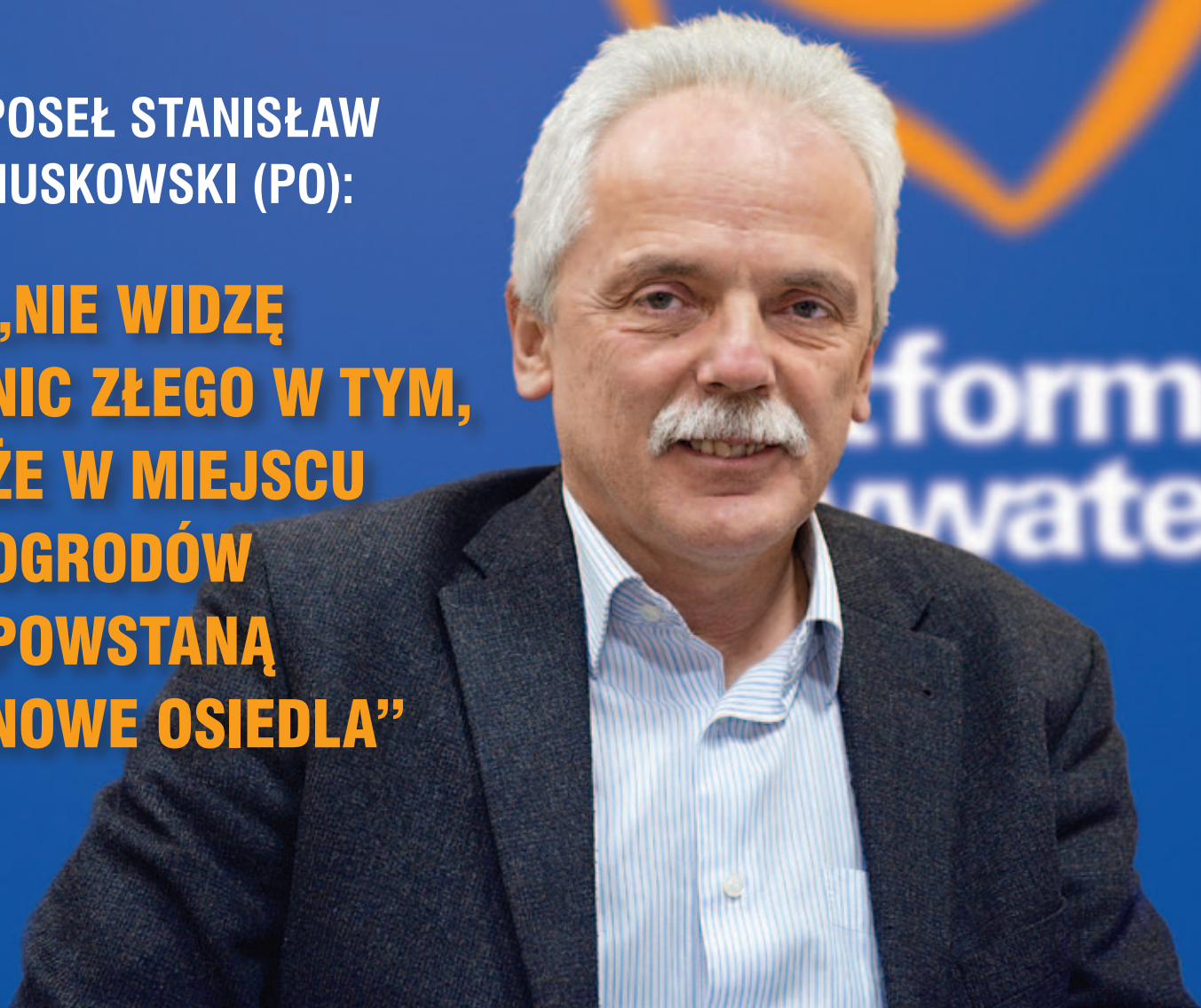
Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców

Bi



**POSEŁ STANISŁAW
HUSKOWSKI (PO):**

**„NIE WIDZĘ
NIC ZŁEGO W TYM,
ŻE W MIEJSCU
OGRODÓW
POWSTANĄ
NOWE OSIEDLA”**



SPIS TREŚCI

List działkowców do Premiera Donalda Tuska	1
List KR PZD do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu i Senatu, sędziów TK, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Rzecznika Praw Obywatelskich, wszystkich klubów i kół parlamentarnych	3
Stanowisko KR PZD w sprawie projektu ustawy PO o ogrodach działkowych i jego skutków dla działkowców	9
List KR PZD do środowisk akademickich w sprawie projektu obywatelskiego i PO	11
I. POSIEDZENIA KR PZD	13
• IX posiedzenie Krajowej Rady PZD w dniu 15 marca 2013 r.	13
• Nadzwyczajne X posiedzenie Krajowej Rady PZD w dniach 3-4 kwietnia 2013 r.	19
II. INFORMACJE KOMITETU	21
1. Znamy termin pierwszego czytania obywatelskiego projektu	21
2. List Komitetu do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz	22
3. Polityczne zagrywki wobec obywatelskiego projektu	23
III. OPINIA PRAWNA PROF. DR HAB. MARKA CHMAJA NT. PROJEKTU OBYWATELSKIEGO (STRESZCZENIE)	23
IV. PROJEKT PO JEST JUŻ W SEJMIE	37
1. Co posłowie Platformy proponują działkowcom	37
2. Posłowie popierający projekt posła Huskowskiego	44
V. SKUTKI PROJEKTU PO DLA ROD I DZIAŁKOWCÓW	45
1. Ogrody działkowe – jak chmara gołębi bez gołębnika?	45
2. Zabezpieczenie rodzinnych ogrodów działkowych według Platformy Obywatelskiej	45
3. Klęska żywiołowa a natychmiastowa likwidacja ogrodu według projektu ustawy Platformy Obywatelskiej o ogrodach działkowych	46
4. Likwidacja ogrodu działkowego według projektu ustawy Platformy Obywatelskiej o ogrodach działkowych	47
5. Skutki ustawy o ogrodach działkowych według projektu Platformy Obywatelskiej dla ROD w dużych miastach w Polsce	48
6. Sytuacja warszawskich ROD w projekcie ustawy PO o ogrodach działkowych	49
7. Sytuacja ROD roszczeniowych w projekcie ustawy PO o ogrodach działkowych	51
8. Inwestycje i remonty w ogrodach według projektu ustawy Platformy Obywatelskiej o ogrodach działkowych	54
9. Opłaty roczne w projekcie ustawy PO o ogrodach działkowych	54
10. List Grzegorza Oracza z ROD „Czeczotka” w Ostrołęce do 37 posłów, którzy podpisali się pod projektem PO	56
11. Uwaga działkowcy warszawscy!	56
VI. DZIAŁKOWCY JEDNOGŁOSNIE POPIERAJĄ PROJEKT OBYWATELSKI	58
VII. RELACJE ZE SPOTKAŃ Z POSŁAMI	59
• Ruch Palikota	59
• Platforma Obywatelska	59
• Prawo i Sprawiedliwość	62
• Sojusz Lewicy Demokratycznej	63
• Polskie Stronnictwo Ludowe	64
VIII. RELACJE ZE SPOTKAŃ Z SAMORZĄDOWCAMI	64
IX. INFORMACJE RÓŻNE	67
1. Działkowcy i Greenpeace wspólnie pomagają pszczołom	67
2. Konferencja „Ogrody – przestrzeń nieskażona”	67
3. Ogrody działkowe, a miejskie wyspy ciepła	68
4. Kanada i Portugalia odkrywają ogrody działkowe	68
5. Berlin chwali się ogrodami	69
X. PORADY PRAWNE	69
XI. SPRAWY GOSPODARKI GRUNTAMI	72
1. Ile musimy zapłacić za wywóz śmieci z terenów ROD?	72
2. „Unowocześnianie infrastruktury ROD – ROD XXI wieku” – przyjmijmy zadania programowe na walnych zebraniach w ROD? ..	74
3. KOMUNIKAT – Stan posiadania PZD na dzień 31.12.2012	74
XII. WIERSZ – LIST DO PREMIERA	76

Nowa zakładka na stronie KR PZD

Poza listami i stanowiskami ws. projektu Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski do KR PZD zaczęły napływać także różnego rodzaju opinie i komentarze. W odpowiedzi na to na naszej stronie internetowej – www.pzd.pl – uruchomiona została nowa zakładka, w której publikujemy tego typu teksty publicystyczne.

Zachęcamy wszystkich działkowców, prawników, sympatyków ogrodów działkowych do zabierania głosu w ważnej dla nas sprawie. W obecnej, jakże trudnej sytuacji, niezmiernie ważne jest manifestowanie naszych opinii i społecznych oczekiwań. Każdy głos jest ważny. Nie bójmy się mówić o tym, za jakim projektem się opowiadamy, jakich praw chcemy. Teksty można wysyłać na adres media@pzd.pl

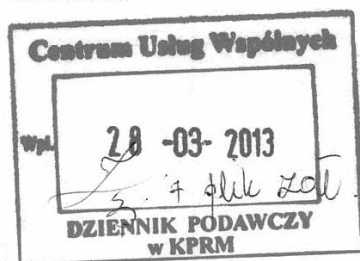
LIST DZIAŁKOWCÓW DO PREMIERA DONALDA TUSKA



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW KRAJOWA RADA

L.dz. 1763/13

Warszawa, dnia 28.03.2013 r.



Pan Donald TUSK
PREZES RADY MINISTRÓW
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Premierze,

Podpisani pod tym listem członkowie Polskiego Związku Działkowców, wybrani przez działkowców do organów terenowych i krajowych, zwracamy się do Pana w sprawie dotyczącej przyszłości miliona polskich rodzin użytkujących dzisiaj działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych stworzył zupełnie nową sytuację, ponieważ konieczne stało się uchwalenie nowej ustawy o ogrodach działkowych, która weszłaby w życie przed 21 stycznia 2014 r.

W środowisku działkowców powstał projekt ustawy, który został poparty własnoręcznym podpisem 924 801 osób i uzyskał status projektu obywatelskiego. Prawie milion osób poparło rozwiązania prawne proponowane w projekcie obywatelskim dlatego, że ten projekt z jednej strony spełnia w całości wszystkie wymogi postawione przez Trybunał Konstytucyjny, z drugiej strony zachowuje prawa do działki, jakie dzisiaj mają działkowcy.

Tuż po wyroku Trybunału w lipcu 2012 r. przedstawiciele partii politycznych prześcigali się w zapewnieniach, że nie dadzą zrobić krzywdy działkowcom. Jaka jest jednak rzeczywistość?

Założenia do projektu ustawy o ogrodach działkowych przedstawione publicznie przez posłów Platformy Obywatelskiej bulwersują działkowców, bowiem uchwalenie ustawy o proponowanej przez PO treści oznacza w praktyce koniec ogrodów działkowych w Polsce. Taki będzie skutek pozbawienia działkowców wszystkich dotychczasowych praw do działki i wprowadzenia w pełni komercyjnych zasad dotyczących gruntów dzisiejszych ogrodów działkowych. Jest to możliwe, bowiem w projekcie PO zakłada się rozwiązanie Polskiego Związku Działkowców, a w ślad za tym wygasłyby wszystkie prawa działkowców do użytkowanych działek i całych ogrodów. I to jest klucz do przejścia pełnego, niczym nie ograniczonego władztwa nad terenami zajmowanymi dzisiaj przez ogrody i w rezultacie uczynienia z tych gruntów źródła dochodów.

Działkowcy nie mają złudzeń co do propozycji posłów Platformy, dają temu wyraz w listach kierowanych do Pana Premiera. W przygotowywanym projekcie PO podstawowym założeniem jest likwidacja PZD i nacjonalizacja jego majątku, a nie ochrona praw działkowców. Poseł Huskowski, główny animator tych założeń, wypowiada się do mediów i twierdzi, że są one w duchu zapowiedzi Pana Premiera, że trzeba „odebrać przywileje Polskiemu Związkowi Działkowców”. Ponadto założenia były prezentowane dwukrotnie na posiedzeniu Prezydium Klubu PO i nie było do nich zastrzeżeń. Koronnym argumentem na zapisy o likwidacji PZD jest zdaniem posła Huskowskiego (a także innych, prezentujących ten projekt w terenie) treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który nakazał takie działania.

Panie Premierze,

Czy Pan rzeczywiście firmuje takie wypowiedzi pośła Huskowskiego, ale również pośła Szejnfelda i innych? Przecież jest to kłamstwo! Trybunał w żadnym miejscu nie nakazał likwidacji PZD, bo nie ma takiego prawa! Trybunał zakwestionował przepisy prawa, które jego zdaniem w sposób nieuzasadniony uprzywilejowały tylko jedną organizację. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że właśnie cała gra toczy się o likwidację PZD, ale ani Pan, ani posłowie Pana partii nie zdają sobie sprawy z tego, że te kłamstwa wywierają wśród ludzi odpowiednią reakcję?

To jeszcze nie wszystko. Publikowanie takich propozycji, jak utworzenie funduszu z majątku likwidowanego PZD wprowadza działkowców w rozbawienie, ale też i w zadumę. Po pierwsze nie ma żadnego majątku, wszystkie jednostki PZD gospodarują się niewielkimi środkami, które ledwie starczą na prowadzenie działalności statutowej przez cały rok. Prawie wszyscy wychodzą na zero. Majątek Związku to infrastruktura ogrodów, której wartość zgodnie z prawem finansowym trzeba ująć w bilansie. I to zapewne robi wrażenie. Wartość ogrodzeń, sieci wodociągowej, elektrycznej, domów działkowca, magazynów ze wszystkich blisko 5000 ogrodów daje łącznie kwotę wysoką, ale to nie jest majątek do tworzenia funduszu! Ten majątek ulegnie najpierw nacjonalizacji i w rezultacie nie da się go spieniężyć, aby utworzyć jakiś fundusz. Natomiast zastanawiające jest, że takich argumentów używa poseł Platformy Obywatelskiej, bowiem w historii powojennej przeżyliśmy już jedną nacjonalizację - czy takie wzorce przyświecają posłom Platformy?

Panie Premierze,

Nie ukrywamy, że jesteśmy zbulwersowani tym, co prezentują posłowie Platformy Obywatelskiej, szczególnie poseł Huskowski i członkowie jego zespołu opracowujący projekt ustawy o ogrodach działkowych. Także inni posłowie „ruszyli” w Polskę i na telefon zwołują wybranych przez siebie działkowców na spotkania, podczas których między innymi dezawuuują podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Twierdzą, jakoby ludzie nie wiedzieli, pod czym się podpisują. Jest to zwykła arogancja i te słowa wywołują gwałtowne reakcje wśród działkowców, którzy są na tych spotkaniach. Swoją drogą ciekawe, czy poseł Szejnfeld przedstawił Panu Premierowi, jak na prawdę przebiegały spotkania w Trzciance i Czarnkowie, i co mówili działkowcy.

Na dzień dzisiejszy skutek jest taki, że Platforma, partia pod Pana kierownictwem, traci w oczach działkowców zaufanie i wiarygodność. Czy o to chodzi Panu i całej Partii, czy też nie ma to już znaczenia, a liczy się tylko wynik „batalii” o grunt ogrodów?

Myśleliśmy, że bezpowrotnie minęły już czasy, w których władza wie lepiej, co jest dobre dla obywatela. Założenia do projektu ustawy autorstwa PO i komentarze wypowiediane publicznie przez posłów Pana partii każą wątpić, że ten czas już rzeczywiście minął.

Ludzie pytają wprost, jeśli milion zainteresowanych wypowiada się za rozwiązaniem zgodnym z konstytucją i interesem obywateli, to dlaczego politycy chcą inaczej? Jaki mają w tym interes, aby działać wbrew ludziom, wbrew własnym wyborcom?

I takie pytanie stawiamy również Panu, jako Premierowi i szefowi partii rządzącej – dlaczego z takim uporem działacie przeciwko ludziom, przeciwko mechanizmom, które dobrze służą polskim rodzinom? W imię czego wreszcie spychacie coraz więcej obywateli ku skrajnościom politycznym, aby tam szukali ochrony, zamiast u tych, na których z pełną wiarą i przekonaniem głosowali w wyborach?

Szanowny Panie Premierze,

Od dłuższego czasu różne środowiska działkowców z całej Polski kierują do Pana Premiera listy i wystąpienia, zarówno indywidualni działkowcy, jak i zbiorowo, np. z walnych zebrań. Na żadne wystąpienie nie ma Pana reakcji. Mogą być tylko takie ewentualności, albo te wystąpienia do Pana nie docierają – proponujemy zatem zapoznać się z nimi na stronie internetowej www.pzd.pl. Druga ewentualność jest taka, że to Pan firmuje taką właśnie politykę PO w stosunku do działkowców, ogrodów i Związku, dlatego nie ma Pan nic do powiedzenia tysiącom ludzi, którzy się do Pana zwracają.

Jak jest w rzeczywistości, przekonamy się, czy Pan zareaguje, ale także jak w sprawie ogrodów zachowują się posłowie PO.

Pod listem podpisało się 7667 osób.

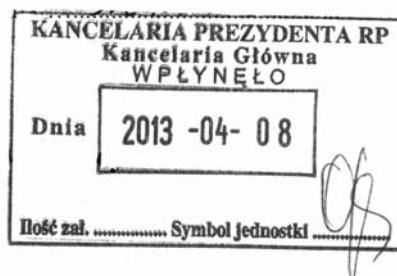
LIST KR PZD DO PREZYDENTA RP, MARSZAŁKÓW SEJMU I SENATU, SĘDZIÓW TK, I PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO, RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH, WSZYSTKICH KLUBÓW I KÓŁ PARLAMENTARNYCH



**POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
KRAJOWA RADA**

Warszawa, dnia 28.03.2013 r.

L.dz. 1900/13



List otwarty X posiedzenia Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców do:

**Prezydenta RP Pana Bronisława Komorowskiego
Marszałków Sejmu i Senatu RP
Prezesa oraz wszystkich Sędziów Trybunału Konstytucyjnego
Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
Rzecznika Praw Obywatelskich
Wszystkich klubów i kół parlamentarnych**

Szanowni Państwo!

Na posiedzeniu Sejmu w dniach 17-19 kwietnia br. rozpatrywane będą projekty ustaw dotyczące ogrodów działkowych. Przedmiotowe prace podyktowane są koniecznością zmiany prawa po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt K 8/10.

Od momentu wydania przez Trybunał wyroku środowisko polskich działkowców obawiało się, iż orzeczenie posłuży niektórym politykom za pretekst do zmian godzących w podstawowe prawa miliona rodzin korzystających z działek. Z tego względu działkowcy podjęli trud przygotowania obywatelskiego projektu ustawy, realizującego wytyczne Trybunału w sposób możliwie najmniej zagrażający ich prawom. W ten sposób powstał obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Projekt ten zapewnia działkowcom pełną swobodę zrzeszania się i istotnie zwiększa uprawnienia właścicieli nieruchomości w zakresie decydowania o sposobie ich wykorzystania. Jednocześnie projekt obywatelski stoi na stanowisku respektowania wobec działkowców – fundamentalnej w demokratycznym państwie prawa - zasady ochrony praw nabytych. Zachowuje też korzystne dla nich rozwiązania nie zakwestionowane przez Trybunał. Projekt obywatelski gwarantuje również przejście od systemu zanegowanego przez Trybunał, do nowych warunków prawnych, zgodnych z jego uwagami, w sposób płynny i bez ryzyka zakłóceń w funkcjonowaniu ogrodów.

Dzięki szerokim konsultacjom i wyważonym rozwiązaniom, projekt obywatelski cieszy się olbrzymim poparciem. Dowodzą tego złożone do Sejmu 924 801 podpisy obywateli, jak również liczne deklaracje poparcia od przedstawicieli samorządów lokalnych.

Równocześnie z projektem obywatelskim, Sejm będzie pracował nad projektami poselskimi. Wśród nich znajduje się projekt posłów z Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej. Pozycja PO, jako ugrupowania rządowego powoduje, iż prawdopodobieństwo uchwalenia przez Sejm tego projektu jest wysokie. Tymczasem zawarte w nim zapisy wskazują, iż jego autorzy w sposób instrumentalny wykorzystują autorytet Trybunału Konstytucyjnego, do wprowadzenia zmian w sposób oczywisty sprzecznych z podstawowymi standardami wynikającymi z Konstytucji RP.

Projekt PO przewiduje bowiem odebranie milionowi obywateli praw majątkowych, które ich rodziny nabyły do gruntów w oparciu o przepisy ustawy. Wyłączenie działkowców z własności naniesień i nasadzeń gwarantowanej dotychczas przez ustawę, nacjonalizacja lub komunalizacja majątku, jaki wspólnota działkowców wypracowała przez lata funkcjonowania w ramach Polskiego Związku Działkowców oraz przymusowe pozbawianie działkowców prawa do członkostwa w ogólnopolskim zrzeszeniu, to tylko niektóre z niekonstytucyjnych propozycji.

Szanowni Państwo!

Dyskusja nad przekształceniem systemu organizacyjnego ogrodnictwa działkowego w Polsce budzi wiele kontrowersji nie tylko wśród działkowców, ale również konstytucjonalistów. Najlepszym dowodem jest fakt, iż orzeczenie Trybunału nie zapadło jednomyślnie. Niezaprzeczalnym jest również, że orzeczenie Trybunału nie spotkało się z pełnym zrozumieniem ze strony społeczeństwa. Powodem były obawy o sposób, w jaki zostanie zrealizowane przez Sejm. Wskazał na to zresztą nawet jeden z Sędziów Trybunału.

Niestety projekt PO potwierdza te obawy. Autorytet Trybunału jest wykorzystywany do forsowania zmian, które nie sposób nawet sobie wyobrazić, by były zgodne z intencjami Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz Sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Dlatego też w imieniu działkowców zwracamy się do Państwa o zabranie głosu w sprawie projektu PO. Niedopuszczalnym jest, aby powaga Trybunału Konstytucyjnego była zasłoną dla forsowania rozwiązań występujących w systemach totalitarnych, ale nie w demokratycznym państwie prawa.

W załączeniu kserokopie 4 list z 57 podpisami sygnatariuszy listu.

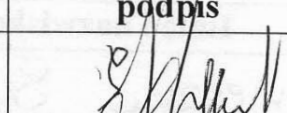
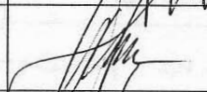
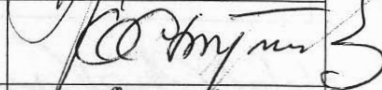
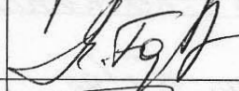
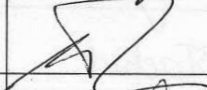
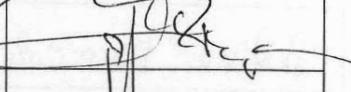
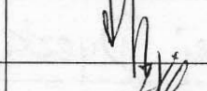
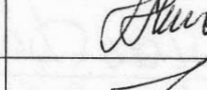
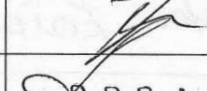
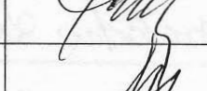
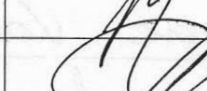
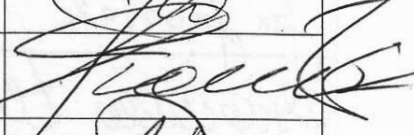
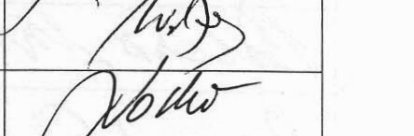
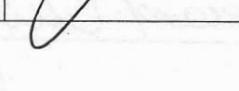
**Uczestnicy X posiedzenia Krajowej Rady PZD
w dniu 4 kwietnia 2013 r.**

**Sygnatariusze listu do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu
i Senatu RP, Prezesa oraz wszystkich Sędziów Trybunału
Konstytucyjnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
Rzecznika Praw Obywatelskich, wszystkich klubów i kół
parlamentarnych**

Imię i nazwisko	miasto	podpis
<i>Stanisław Piliński</i>	<i>Wrocław</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Elżbieta Dłuska</i>	<i>Legnica</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Józef Jaschowski</i>	<i>Legnica</i>	<i>[Signature]</i>
<i>MOLKA ANTONI</i>	<i>Legnica</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Henryk Zornel</i>	<i>Wrocław</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Marek Zawadzki</i>	<i>Gdańsk</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Andrzej Smoczyński</i>	<i>Gdańsk</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Zbigniew Ródek</i>	<i>Bielsko</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Jerzy Kłobacz</i>	<i>Katowice</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Barbara Kordczuk</i>	<i>Wrocław</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Adam Włoczek</i>	<i>Częstochowa</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Jerzy Karpinski</i>	<i>Wrocław</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Michał Stypułkowski</i>	<i>Pielichowo</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Janusz Moszkowski</i>	<i>Wrocław</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Małgorzata Ciegielska</i>	<i>Łódź</i>	<i>[Signature]</i>
<i>Antoni Kostreczyński</i>	<i>Warszawa</i>	<i>[Signature]</i>

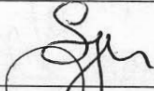
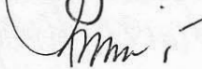
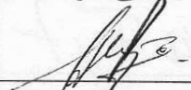
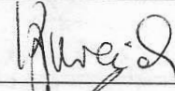
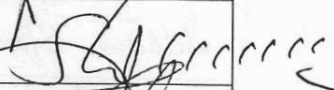
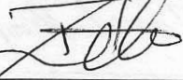
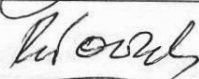
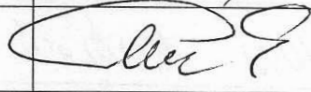
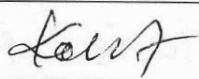
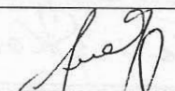
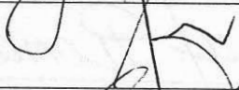
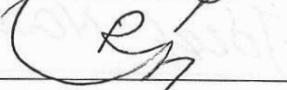
**Uczestnicy X posiedzenia Krajowej Rady PZD
w dniu 4 kwietnia 2013 r.**

**Sygnatariusze listu do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu
i Senatu RP, Prezesa oraz wszystkich Sędziów Trybunału
Konstytucyjnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
Rzecznika Praw Obywatelskich, wszystkich klubów i kół
parlamentarnych**

Imię i nazwisko	miasto	podpis
Eugeniusz Gombrowicz	Warszawa	
Tadeusz Marekiewicz	Szczecin	
Olga Ochrymuk	Białystok	
Anna Fojt	Praga	
Nicenty Kulik	Świebodzice	
Stefan Chwałek	Łódź	
Sylwester Chyński	Koszalin	
Jolanta Śliwa	Toruń	
Józef Kasprzak	Poznań	
Marek Praczyk	Gdańsk	
Tom Ruciński	L. Rota	
Marian Pajński	Zielona Góra	
Czesław Skonecki	Szczecin	
Józef Romanowski	Szczecin	
Piotr Wilkus	Gorzów Wlkp	
Józef Nasz	Zabrze	

**Uczestnicy X posiedzenia Krajowej Rady PZD
w dniu 4 kwietnia 2013 r.**

**Sygnatariusze listu do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu
i Senatu RP, Prezesa oraz wszystkich Sędziów Trybunału
Konstytucyjnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
Rzecznika Praw Obywatelskich, wszystkich klubów i kół
parlamentarnych**

Imię i nazwisko	miasto	podpis
Agnieszka Syta	Rzeszów	
Antonina Boron	Opole	
Stefan Chłok	Opole	
Stefan Żyła	Rzeszów	
Ewa Blachut	Kraków	
Halina Kmiecik	Kraków	
Audrej Dyzek	Oświęcim	
Stanisław Dworakowski	Białystok	
Stanisław Łachiniński	Białystok	
Ryszard Nowak	Konarska	
Przemysław Dougra	Starych	
Barbara Kotot	Bydgoszcz	
Jan Jaworek	Jastrzębie-Zdrój	
Michał Łeń	Głównice	
Bolesław Mikulajczyk	Warszawa	
Ryszard Chodur	Wrocław	

**Uczestnicy X posiedzenia Krajowej Rady PZD
w dniu 4 kwietnia 2013 r.**

**Sygnatariusze listu do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu
i Senatu RP, Prezesa oraz wszystkich Sędziów Trybunału
Konstytucyjnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
Rzecznika Praw Obywatelskich, wszystkich klubów i kół
parlamentarnych**

Imię i nazwisko	miasto	podpis
Leszek Kowalek	Katowice	Kowalek
Anne Kulcy	Warszawa	Kulcy
Jan Staniuk	Kielce	Staniuk
Łyżymunt Hojale	Kielce	Hojał
Gregorz Odroń	Ostrołęka	Odroń
Stefanie Lewicki	Warszawa	Lewicki
Czesław Wojtas	Elk	Wojtas
Krzysztof 26	Almety	Krzysztof
Monik Ryba	Warszawa	Ryba

STANOWISKO KR PZD W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY PO O OGRODACH DZIAŁKOWYCH I JEGO SKUTKÓW DLA DZIAŁKOWCÓW

STANOWISKO

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 4 kwietnia 2013 r.

*w sprawie projektu ustawy Platformy Obywatelskiej o ogrodach działkowych i jego skutków
dla działkowców i ogrodów*

W związku ze złożeniem przez posłów Platformy Obywatelskiej do łaski marszałkowskiej projektu *ustawy o ogrodach działkowych*, Krajowa Rada PZD – po przeanalizowaniu zawartych w nim propozycji – stwierdza, że projekt ten stanowi próbę rozbicia oraz likwidacji ponad 115-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Projekt ustawy stoi w rażącej sprzeczności z podstawowymi prawami i interesami polskich działkowców i ogrodów. Proponowane rozwiązania sprowadzają się do wygaszenia wszystkich praw do gruntów i infrastruktury oraz do nacjonalizacji i komunalizacji całego majątku wspólnego i indywidualnych działkowców. Tym samym autorzy projektu zamierzają zlikwidować prawną podstawę funkcjonowania ogrodów, usuwając główne bariery do szybkiego przejmowania gruntów ogrodów na cele komercyjne oraz naruszenia fundamentalnych uprawnień działkowców.

Złożony projekt ustawy został szumnie zaprezentowany w mediach przez posła Stanisława Huskowskiego jako zawierający niezwykle korzystne rozwiązania dla działkowców i ogrodów. Tymczasem jego lektura wskazuje, że zawiera rozwiązania rażąco sprzeczne z zasadniczymi interesami działkowców. Zapewne dlatego posłowie PO ograniczają się jedynie do publicznego głoszenia demagogicznych haseł, a autorzy projektu unikają spotkań ze środowiskiem działkowców. Taka postawa ma odwrócić uwagę od szkodliwości zaproponowanych pomysłów. Brak znajomości i chęci poznania specyfiki ogrodnictwa działkowego zrodziły projekt, który może wydawać się atrakcyjny jedynie dla osób, niewiele mających wspólnego z ogrodami.

Posłowie PO promują swój projekt poprzez ogólnikowe hasła, a pomijają najważniejsze skutki, stanowiące jego sedno. Głównym celem projektu PO jest wygaszenie wszystkich praw do gruntów zajętych dzisiaj przez 5 tysięcy ogrodów, a zwłaszcza prawa użytkowania wieczystego. Dalszą tego konsekwencją będzie wygaśnięcie następnych praw - własności infrastruktury oraz prawa działkowców do użytkowanych działek i majątku. Prawnie całe to mienie stanie się własnością gminy lub Skarbu Państwa jako właścicieli gruntu. Nastąpi więc komunalizacja albo nacjonalizacja prywatnego mienia. Projekt oczywiście mil-

czy na temat odszkodowania za utratę tego majątku. W zamian proponuje działkowcom, aby na nowo ubiegali o prawa, które tym razem będą już zupełnie inne i słabiej chroniące ich interesy. Co istotne, projekt nie gwarantuje, że faktycznie je nabędą.

W ten sposób działkowcy stracą nie tylko prawa do gruntów, infrastruktury, prywatnego mienia, ale nawet środki na kontach bankowych poszczególnych ogrodów działkowych. Przejęte grunty będą ewentualnie zwracane, ale tym razem już odpłatnie i na gorszych warunkach. Podobnie przejęta infrastruktura (np. świetlice, ogrodzenia) – powstała z środków działkowców i PZD – będzie udostępniana za rozliczeniem kosztów gminy. W rezultacie działkowcy zapłacą za własny majątek. Powyższe skutki będą następstwem likwidacji PZD i wszystkich jego struktur organizacyjnych, w tym organów prowadzących dzisiaj ROD.

Projekt PO - w odróżnieniu od projektu obywatelskiego - nie przewiduje żadnej ciągłości prawnej, która zabezpieczyłaby niezbędne prawa majątkowe dla działkowców i ich przyszłej organizacji. Propozycje posłów PO zmierzają do ostatecznego przekreślenia dotychczasowego dorobku prawnego i organizacyjnego kilku pokoleń polskich działkowców.

Zniszczenie całego dorobku organizacyjnego polskich działkowców spowoduje, że będą zmuszeni zakładać stowarzyszenia, które mają konkurować między sobą i zabiegać w gminach o przekazanie im prowadzenia ogrodu. Do tego czasu zarządzanie ogrodami przejmą gminy, które wybiorą „odpowiednie” stowarzyszenie. To nie koniec. Takie stowarzyszenie będzie ubezwłasnowolnione. Gmina będzie miała prawo je usunąć i sama przejąć zarządzanie ogrodem lub przekazać je innemu podmiotowi, np. komercyjnemu zarządcy, za którego zapłacą działkowcy. Ponadto żadna ważniejsza decyzja w ogrodzie, np. o inwestycji, nie będzie mogła zapaść bez zgody gminy. Radikalnie ograniczono samodzielność i samorządność ogrodów.

Projekt również osłabia pozycję indywidualnych działkowców. Zakłada bowiem natychmiastowe wygaśnięcie praw do działek oraz własności majątku na działce (np. altany). Milion działkowców będzie zmuszonych zawrzeć

nowe pisemne „umowy o korzystanie z działki”, które – choć będą odpłatne – nie zapewnią równie silnego co dzisiaj prawa do działki, np. nie wpisze swojego prawa do księgi wieczystej. Proponowana umowa nie przywróci również działkowcowi własności majątku na działce. Własność ta przypadnie właścicielowi gruntu, czyli gminie lub Skarbowi Państwa, co jest równoznaczne ze swoistą konfiskatą mienia.

Mimo tak niekorzystnych warunków, projekt PO obciąża działkowca wszystkimi kosztami funkcjonowania ogrodu, m.in. udziałem w opłacie rocznej za grunt ogrodu, opłatą dodatkową (20% opłaty rocznej) oraz kosztami kredytów na inwestycje. Ponadto projektodawcy nie chronią działkowca przed arbitralnymi decyzjami o rozwiązaniu z nim umowy o korzystanie z działki, a zwłaszcza nie przewidziano w tym zakresie odrębnego trybu sądowego. Generalnie projekt PO nie zawiera przepisów dotyczących ochrony sądowej praw działkowców, co znacznie utrudni lub uniemożliwi obronę ich podstawowych interesów.

Ten brak jest szczególnie widoczny w przepisach o likwidacji ogrodów. Spory na tym tle nie będą rozstrzygane przez niezawisły sąd, ale przez samego właściciela gruntu. Jak widać, działkowcy nie będą mieli w tak żywotnej sprawie wiele do powiedzenia. W kwestii odszkodowań i odtworzenia ogrodu decyzję będzie podejmował sam właściciel. Każde to poddać w wątpliwość realność uzyskania pełnych rekompensat przez działkowców, tym bardziej, że sam projekt warunkuje ich realizację, np. odtworzenie ogrodu ma następować tylko gdyby działkowców nie udało się upchnąć w istniejących ogrodach. Przy takich zapisach prawa działkowców stają się iluzoryczne, zwłaszcza że projekt likwiduje silną organizację działkowców, która dotąd skutecznie egzekwowała ich prawa.

Z tego względu środowisko polskich działkowców odrzuca projekt PO w całości jako sprzeczny z fundamentalnymi prawami działkowców. W odróżnieniu od projektu obywatelskiego – popartego przez ponad 924 ty-

siące osób – propozycje PO nie gwarantują działkowcom zachowania praw majątkowych oraz wykluczają samorządność i samodzielność ogrodów. Przedstawione rozwiązania uzależniają ogrody od właścicieli terenów i tworzą karykaturę ogrodnictwa działkowego. Jedynym realnym i pewnym skutkiem projektu PO będzie wygaszenie dotychczasowych, silnych praw do działek i ogrodów, które działkowcy uzyskali kosztem olbrzymiego wysiłku finansowego i nakładu pracy.

Co więcej, likwiduje się samodzielną i samorządną organizację społeczną, która od ponad 30 lat stoi na straży praw działkowców i ogrodów, czego świadectwem jest prawie 5 tysięcy ogrodów, z których korzysta niemal milion polskich rodzin. Ten dorobek zorganizowanego ruchu ogrodnictwa działkowego projektodawcy z PO zamierzają tak po prostu zlikwidować i znacjonalizować. Takie potraktowanie społecznej organizacji pozarządowej oraz jej członków jest rażąco sprzeczne z Konstytucją i nie mieści się w kanonie wartości przestrzeganych w cywilizowanym i demokratycznym państwie prawa.

W związku z powyższym Krajowa Rada PZD stwierdza, że projekt ustawy o ogrodach działkowych autorstwa posłów PO jest sprzeczny z funkcjami, celami i tradycjami ruchu ogrodnictwa działkowego. Przedstawione propozycje ustawowe są wymierzone bezpośrednio w interesy działkowców i ich ogrodów. Środowisko działkowców jest zgodne, że uchwalenie projektu tej ustawy jest równoznaczne z początkiem końca ponad 115-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego. W powszechnym odczuciu jest to próba wyrugowania działkowców i przejęcia większości gruntów zajętych obecnie przez ogrody działkowe.

Z powyższych względów zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu oraz do wszystkich posłów o podjęcie zdecydowanych działań, które spowodują, iż projekt ten zostanie odrzucony jako naruszający zasady demokratycznego państwa prawa i wolę jego obywateli.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 4 kwietnia 2013 roku

LIST KR PZD DO ŚRODOWISK AKADEMICKICH W SPRAWIE PROJEKTU OBYWATELSKIEGO I PO



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
KRAJOWA RADA

Warszawa, dnia 4 kwietnia 2013 r.

Katedra Prawa Konstytucyjnego
Uniwersytet Warszawski

Szanowni Państwo!

W dniach 17-19 kwietnia br. w Sejmie odbędzie się pierwsze czytanie projektów ustaw dotyczących ogrodów działkowych. Prace te podyktowane są koniecznością realizacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2012 r. w sprawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (sygn. akt K 8/10).

Przedmiotowym orzeczeniem TK zakwestionował dotychczasowy system organizacyjny ogrodnictwa działkowego w Polsce. W argumentacji Trybunału wiodącym był zarzut, iż szczególny status Polskiego Związku Działkowców czynił z niego faktycznego monopolistę w prowadzeniu ogrodów działkowych, a ustawa ograniczała wolność zrzeszania się obywateli oraz nadmiernie ingerowała w prawa właścicieli terenów ogrodów, tj. państwa i gmin.

Wyrok TK wywołał olbrzymie poruszenie wśród blisko miliona rodzin korzystających z działek w ROD. Spowodowane to było obawami, iż wyrok Trybunału może być wykorzystany przez niektórych polityków za pretekst do zmian prawa służących przejmowaniu terenów ogrodów na cele komercyjne. Od przeszło 20 lat politycy o poglądach liberalnych, zgodnie z postulatami środowisk gospodarczych, podejmowali bowiem próby zniesienia ochrony prawnej ogrodów.

Środowisko polskich działkowców stanowi jedną z lepiej zorganizowanych grup społecznych w Polsce. Działkowcy wielokrotnie dawali dowód, że są pełnoprawnymi uczestnikami życia społeczeństwa obywatelskiego. Świadomość zagrożeń stojących przed ogrodami sprawiła, iż po raz kolejny zorganizowali się w celu ich obrony. Po wielomiesięcznej dyskusji opracowali projekt nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Zrealizował on wszystkie wytyczne Trybunału. W szczególności zapewnia działkowcom pełną swobodę zrzeszania się i zwiększa uprawnienia właścicieli nieruchomości w zakresie decydowania o sposobie ich wykorzystania. Jednocześnie, zgodnie z fundamentalną w demokratycznym państwie prawą zasadą ochrony praw nabytych, respektuje prawa rodzin działkowców, które nabyły w oparciu o ustawę. Co istotne, gwarantuje również przejście od systemu zanegowanego przez Trybunał, do warunków zgodnych z jego uwagami, w sposób płynny i bez ryzyka zakłóceń w funkcjonowaniu ogrodów.

Wyważone rozwiązania projektu zaowocowały olbrzymim poparciem społecznym. Podpisała się pod nim rekordowa liczba 924 801 obywateli, dzięki czemu został złożony w Sejmie, jako projekt obywatelski. Cieszy się on również akceptacją ze strony samorządów terytorialnych, co znajduje potwierdzenie w kilkuset dokumentach.

Projekt obywatelski nie będzie jedynym rozpatrywanym przez Sejm. Złożono również projekty poselskie. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje projekt podpisany przez 37 posłów PO, którego sprawozdawcą jest poseł St. Huskowski. Jego zapisy nie tylko potwierdzają najgorsze obawy działkowców, ale budzą zdumienie, a wręcz oburzenie.

Zapisy projektu posła St. Huskowskiego oznaczają bowiem wywłaszczenie miliona polskich działkowców z praw do działek oraz własności naniesień i nasadzeń, przymusową likwidację ogólnopolskiego zrzeszenia i nacjonalizację lub komunalizację jego majątku, pozbawienie działkowców wpływu na zarządzanie ogrodem i brak realnych gwarancji dla ich praw. Nieprecyzyjne zapisy projektu dają możliwość dalekiej uznaniowości organom administracji publicznej i rodzą ryzyko sytuacji korupcyjnych.

Szanowni Państwo!

Projekt ustawy posłów PO jest próbą instrumentalnego wykorzystania autorytetu Trybunału do wprowadzenia zmian godzących w konstytucyjne prawa miliona polskich obywateli. Wywłaszczenie bez odszkodowania, nadmierna ingerencja w swobodę zrzeszania, wreszcie brak ochrony obywateli przed arbitralnymi decyzjami urzędników; to tylko niektóre z propozycji, mających wg posłów PO znajdować oparcie w w/w orzeczeniu Trybunału. Bulwersujący jest również sposób opracowania tego projektu. Bez jakichkolwiek konsultacji z adresatami norm prawnych w nim zawartych, tj. działkowcami. Uważamy, że w demokratycznym państwie prawa sytuacja taka jest niedopuszczalna.

Ustawa o ogrodach działkowych wielu wydaje się prawem niszowym. W rzeczywistości oddziałuje bezpośrednio na prawa miliona polskich rodzin. Fakt ten jak również skala naruszeń norm konstytucyjnych w projekcie posła St. Huskowskiego oraz jawna dyskryminacja działkowców jako obywateli sprawiają, iż przypadek ten powinien zostać potraktowany jako niebezpieczny precedens. Dlatego też przesyłamy na Państwa ręce projekt obywatelski oraz projekt złożony przez posłów PO. Mamy nadzieję, że dokumenty te staną się przedmiotem analizy ze strony Państwa instytucji, czego efektem będzie głos środowiska prawniczego w niniejszej sprawie. Głos w obronie praw miliona polskich rodzin i sprzeciwu wobec narażania przez polityków autorytetu Trybunału Konstytucyjnego na uszczerbek.

Krajowa Rada
Polskiego Związku Działkowców



I. POSIEDZENIA KRAJOWEJ RADY

• IX posiedzenie Krajowej Rady PZD w dniu 15 marca 2013 r.

W dniu 15 marca 2013 r. w Warszawie pod przewodnictwem Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego odbyło się IX posiedzenie Krajowej Rady PZD. W posiedzeniu udział wzięła Przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD oraz Przewodnicząca Krajowej Komisji Rozjemczej PZD.

Wiodącym tematem posiedzenia były działania Związku w czasie procedowania w Sejmie obywatelskiego projektu ustawy o ROD oraz projektów klubów parlamentarnych i posłów. Prezes PZD E. Kondracki przedstawiając obecną sytuację w jakiej znajdują się ogrody, działkowcy i Związek, podkreślił, że niezbędne jest kontynuowanie dotychczasowych spotkań z parlamentarzystami, aby obywatelski projekt uzyskał jak największe poparcie posłów. Zwracał również uwagę na konieczność prawidłowego przygotowania się oraz przeprowadzenia walnych zebrań sprawozdawczych, które w tym roku są tak ważne, jak jeszcze nigdy w historii Związku, aby działkowcy na nich zgromadzeni zostali poinformowani o zagrożeniach jakie wypływają z aktualnej sytuacji. Omówione zostały również opinie prawne na temat projektów

SLD i SP, które pojawiły się na stronie internetowej Sejmu.

Aktywny udział członków KR PZD w dyskusji stał się pomocny dla nakreślenia działań i zadań jakie w najbliższym okresie powinny podjąć organy Związku i jego członkowie.

Przedmiotem obrad były również sprawozdanie finansowe Krajowej Rady PZD 2012 roku, plan pracy KR PZD na rok 2013 oraz preliminarz zabezpieczający jego wykonanie.

Materiały sprawozdawcze i preliminarz zostały zbadane przez Krajową Komisję Rewizyjną, której przewodnicząca przedstawiła protokół z ich badania i wniosła o zatwierdzenie.

Pozytywną opinię do sprawozdania finansowego za 2012 rok i preliminarzy na rok 2013 przedstawił także Przewodniczący Komisji Polityki Finansowej KR PZD.

Uczestnicy obrad przyjęli list do Premiera RP Donalda Tuska zwracając się z prośbą o poparcie obywatelskiego projektu ustawy o ROD, pod którym podpisało się ponad 924 tysiące obywateli.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wybór komisji uchwał i wniosków.
4. Stwierdzenie prawomocności obrad.
5. Działania Związku w czasie procedowania w Sejmie obywatelskiego projektu ustawy o ROD oraz projektów klubów parlamentarnych i posłów.
6. Sprawozdanie z działalności KR PZD za 2012 r.
7. Sprawozdanie finansowe KR PZD za 2012 r.
 - a) przedstawienie sprawozdania,
 - b) opinia Komisji Polityki Finansowej,
 - c) opinia i wnioski Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD.

8. Plan pracy KR PZD na 2013 r.
9. Preliminarze finansowe KR PZD na 2013 r.
 - a) przedstawienie preliminarzy,
 - b) opinia Komisji Polityki Finansowej,
 - c) opinia Krajowej Komisji Rewizyjnej.
10. Informacja z odbytych walnych zebrań sprawozdawczych w ROD.
11. Dyskusja – w ramach każdego tematu.
12. Podjęcie uchwał.
13. Sprawy różne.
14. Zakończenie posiedzenia.

Krajowa Rada wybrała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- | | | | |
|----------------------|-------------------------|-----------------------|--------------|
| 1. Tadeusz Jarzębak | – Szczecin | 4. Antoni Kostrzewa | – Mazowiecki |
| | – Przewodniczący | 5. Zbigniew Rodak | – Sudecki |
| 2. Janusz Moszkowski | – Wrocław | 6. Czesław Smoczyński | – Gdańsk |
| 3. Zdzisław Śliwa | – Poznań | 7. Marian Praczyk | – Piła |

Uchwały podjęte przez KR PZD

UCHWAŁA Nr 1/IX/2013

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 marca 2013 r.

*w sprawie działań struktur Związku w okresie procedowania w Sejmie RP obywatelskiego
projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców akceptuje działania Związku przyjęte podczas narady prezesów okręgowych zarządów i dyrektorów biur OZ, która odbyła w dniach 19-20 lutego 2013 r. i potwierdzonych przez Prezydium KR PZD w dniu 5 marca 2013 r.

Ponadto Krajowa Rada PZD uznaje za najważniejsze przedstawienie na walnych zebraniach sprawozdawczych członków ROD aktualnej sytuacji, a szczególnie projekt obywatelski ustawy o ROD i inne projekty: Platformy Obywatelskiej, Solidarnej Polski. Ważne jest, aby działkowcy mogli wyrazić stosunek do tych projektów, ale także do wszystkich spraw ich dotyczących nie tylko w dyskusji, ale również w formie pisemnej.

Krajowa Rada PZD podkreśla rangę zaangażowania każdego członka Polskiego Związku Działkowców, gdyż w dużej mierze od niej zależeć będzie przyszłość ogrodów działkowych w Polsce.

Krajowa Rada PZD stoi na stanowisku, iż w tym decydującym o przyszłości Związku roku, wymagana jest pełna mobilizacja całego środowiska i włączenie się każdej zaangażowanej w sprawę osoby w walkę o zachowanie praw działkowców i dalsze istnienie rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce.

Wystąpienia po naradzie i Prezydium KR PZD określające zadania dla struktur Związku stanowią załączniki do niniejszej uchwały.

WICEPREZES

/-/ Wincenty KULIK

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 marca 2013 r.

UCHWAŁA Nr 2/IX/2013

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 marca 2013 r.

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania planu pracy Krajowej Rady PZD 2012 r.

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie § 150 ust. 2 pkt 7 statutu PZD, postanawia:

§ 1

Zatwierdzić sprawozdanie z wykonania planu pracy Krajowej Rady PZD na 2012 r., przedłożone i przyjęte

podczas VIII posiedzenia Krajowej Rady PZD w dniu 20 grudnia 2012 r.

§ 2

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WICEPREZES

/-/ Wincenty KULIK

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 marca 2013 r.

UCHWAŁA Nr 3/IX/2013
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 marca 2013 r.
w sprawie planu pracy Krajowej Rady PZD na 2013 r.

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie § 150 ust. 2 pkt 6 statutu PZD, postanawia:

§ 1

Przyjąć plan pracy Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców na 2013 r. w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Zwrócić się do jednostek organizacyjnych Związku o współpracę przy realizacji tego planu, wynikającego z potrzeb działkowców i ogrodów, a także sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WICEPREZES

/-/ Wincenty KULIK

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 marca 2013 r.

PLAN PRACY
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
na 2013 rok

I. POSIEDZENIA KRAJOWEJ RADY PZD

Ilość posiedzeń w roku – 5 oraz według potrzeb

1. Tematy wynikające ze statutu PZD.

1) Zatwierdzenie sprawozdania finansowego jednostki krajowej za 2012 r., a w tym sprawozdań z Funduszu Rozwoju ROD, Funduszu Oświatowego, Funduszu Samopomocowego i Funduszu Obrony,

2) Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Polskiego Związku Działkowców za 2012 r., w tym sprawozdań z Funduszu Rozwoju ROD, Funduszu Oświatowego, Funduszu Samopomocowego i Funduszu Obrony ROD.

3) Uchwalenie planu pracy Krajowej Rady na 2013 r.

4) Uchwalenie preliminarza finansowego jednostki krajowej na 2013 r., w tym preliminarzy Funduszu Rozwoju ROD, Funduszu Oświatowego, Funduszu Samopomocowego i Funduszu Obrony ROD.

5) Uchwalenie wysokości składki członkowskiej, zasad jej podziału i wpisowego na 2014 r.

6) Nadawanie sztandarów jednostkom organizacyjnym PZD.

7) Nowelizacja uchwał w sprawie ustanowienia trybu i warunków nadawania odznaczeń związkowych.

2. Tematy merytoryczne

1) Poparcie dla projektu obywatelskiego ustawy o ROD.

Podpisy, stanowiska, listy. Ocena i wnioski.

2) Działania Związku w czasie procedowania w Sejmie obywatelskiego projektu ustawy o ROD oraz projektów klubów parlamentarnych i posłów.

3) Działania nadzwyczajne Związku w sytuacji niekorzystnego dla działkowców i ogrodów rozwoju wydarzeń.

4) Działania nadzwyczajne w sytuacji zagrożenia dalszego istnienia ogrodów działkowych i Związku.

5) Modernizacja ogrodów i działek. Efekty programu uchwalonego w 2012 r.

6) Ogrody XXI wieku.

7) Zagrożenia dla ogrodów wynikające z aktualnego stanu roszczeń do gruntów ROD, w tym badanie roszczeń w dużych miastach w Polsce.

8) Wykorzystanie przez OZ środków Funduszu Rozwoju na odtwarzanie ROD oraz budowę i remonty infrastruktury w istniejących ROD. Polityka Związku w tym zakresie.

9) Ocena przebiegu i wyników walnych zebrań sprawozdawczych w ROD w 2013 r.

10) Oświata ogrodnicza. Szkolenie kandydatów, działkowców, instruktorów SSI. Organizacja i koszty szkoleń.

II. POSIEDZENIA PREZYDIUM KR

Planowane jest odbycie 15 posiedzeń Prezydium KR

Sprawy finansowe

1. Przyjęcie sprawozdania finansowego jednostki krajowej za 2012 r., w tym:

a) Sprawozdania finansowego Funduszu Rozwoju ROD,

b) Sprawozdania finansowego Funduszu Oświatowego,

c) Sprawozdania finansowego Funduszu Samopomocowego.

d) Sprawozdania finansowego Funduszu Obrony ROD.

2. Zatwierdzenie sprawozdań finansowych poszczególnych OZ za 2012 r.

3. Zatwierdzenie zbiorczego sprawozdania finansowego z ROD za 2012 r.

4. Przyjęcie sprawozdania finansowego PZD za 2012 r.

5. Przyjęcie preliminarza finansowego jednostki krajowej na 2013 r., w tym:

a) Preliminarza finansowego Funduszu Rozwoju ROD,

b) Preliminarza finansowego Funduszu Oświatowego,

c) Preliminarza finansowego Funduszu Samopomocowego,

d) Preliminarza finansowego Funduszu Obrony ROD.

6. Zatwierdzenie preliminarzy finansowych poszczególnych okręgowych zarządów na 2013 r.

7. Zatwierdzenie zbiorczego preliminarza finansowego ROD na 2013 r.

8. Ocena sytuacji finansowej jednostek PZD w celu ustalenia wysokości składki członkowskiej na 2014 r. i jej podziału.

9. Ocena działalności finansowej KR za I półrocze 2013 r.

10. Uchwalenie wysokości oprocentowania pożyczek

z Funduszu Samopomocowego w 2014 r.

11. Gospodarowanie funduszami celowymi w Związku – Funduszem Rozwoju ROD i Funduszem Oświatowym PZD na podstawie sprawozdań finansowych i analiz.

12. Przyjęcie programu lustracji i kontroli OZ w 2013 r.

13. Ocena funkcjonowania oraz sytuacji finansowej okręgowych zarządów na podstawie przeprowadzonych lustracji i kontroli. Wydawanie zaleceń pokontrolnych.

14. Funkcjonowanie ośrodków finansowo – księgowych.

15. Realizacja działań ustalonych przez Prezydium KR w sprawie komputerowego programu finansowo-księgowego dla ROD

16. Udzielanie dotacji z Funduszu „Powódź 2010” na usuwanie skutków powodzi w ROD.

17. Udzielanie dotacji dla ROD i OZ ze środków budżetowych KR zabezpieczonych na ten cel w preliminarzu finansowym na 2013 r.

18. Dotacje dla ROD na realizację zadań w ramach Otwartego i Długofalowego Programu Rozwoju i Modernizacji ROD. Udzielanie dotacji, informacja o stanie Funduszu Rozwoju ROD, ocena efektywności przydzielonych dotacji.

19. Przyjęcie powierzchni pod użytkowanymi działkami, stanowiącej podstawę naliczenia składki członkowskiej za 2013 r.

20. Udzielanie pożyczek z Funduszu Samopomocowego.

21. Podejmowanie decyzji w sprawach wydatkowania środków z Funduszu Obrony ROD.

Sprawy merytoryczne i organizacyjne

1. Poparcie dla projektu obywatelskiego ustawy o ROD. Podpisy, stanowiska, listy. Ocena i wnioski.

2. Działania Związku w czasie procedowania w Sejmie obywatelskiego projektu ustawy o ROD oraz projektów klubów parlamentarnych i posłów.

3. Działania nadzwyczajne Związku w sytuacji niekorzystnego dla działkowców i ogrodów rozwoju wydarzeń.

4. Działania nadzwyczajne w sytuacji zagrożenia dalszego istnienia ogrodów działkowych i Związku.

5. Ocena przebiegu i wyników walnych zebrań sprawozdawczych w ROD w 2013 r.

6. Przyjęcie planu pracy Krajowej Rady na 2013 r.

9. Wykorzystanie majątku Związku w ROD. Ocena prawna, statutowa i finansowa.

10. Ogrody XXI wieku.

11. Problematyka kontroli w jednostkach organizacyjnych Związku.

12. Ocena realizacji inwestycji w ROD i stanu zagospodarowania ogrodów.

13. Rozliczenie wpływów na Fundusz „Powódź 2010”. Wykorzystanie przyznanych środków przez ROD.

11. Odwołania od uchwał prezydiów OZ i OZ.

12. Przydział działek dla instytucji społecznych. Wielkość zjawiska, występujące problemy. Wnioski.

13. Program badawczy. Cel, temat, metody przeprowadzenia badania.

14. Rola członków wspierających. Ilość członków, formy wspierania. Ocena, wnioski.

15. Potrzeby i propozycje wydawnictw związkowych na 2013 r.

16. Wyniki przeprowadzanych przez KR kontroli. Wnioski. Zalecenia.

17. Nadawanie odznaczeń i wyróżnień związkowych.

18. Opiniowanie wniosków jednostek organizacyjnych PZD o nadanie przez Krajową Radę sztandaru.

19. Wytyczne do przeprowadzenia walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych w 2014 r.

20. Struktura biur i zatrudnienie w okręgowych zarzą-

dach. Ocena i wnioski.

21. Rejestr członków organów PZD. Rejestr KR i rejestry w okręgach. Ocena i wnioski.

Gospodarka gruntami

1. Podejmowanie uchwał w sprawie nabycia, zbycia lub obciążenia majątku trwałego PZD.

2. Podejmowanie uchwał w sprawie regulacji stanu prawnego gruntów ROD.

3. Analiza stanu prawnego gruntów – dokumentacja prawna ROD.

4. Sprawy dotyczące roszczeń do gruntów ROD.

5. Rozpatrywanie wniosków o likwidację ROD.

6. Rozliczanie dotacji na inwestycje i remonty w ROD udzielanych przez Prezydium KR PZD.

7. Ocena realizacji inwestycji w ROD oraz źródeł ich fi-

22. Inne problemy i sprawy wynikające z rozwoju sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej w kraju mające znaczenie dla istnienia, rozwoju i trwałości ogrodów i Związku.

nansowania w aspekcie:

a) wykonania przyjętych przez OZ PZD planów inwestycji i remontów w ROD na rok 2012,

b) przyjęcia przez OZ PZD planów inwestycji i remontów w ROD na rok 2013.

12. Aktualizacja danych formalno-prawnych ROD w Rejestrze ROD z wykorzystaniem programu komputerowego obsługującego Rejestr ROD.

13. Stan organizacyjny na dzień 31 grudnia 2012 r.

14. Pomoc finansowa dla ROD ze strony budżetu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego w 2012 roku.

Oświata ogrodnicza

1. Modernizacja ogrodów i działek. Efekty programu uchwalonego w 2012 r.

2. Oświata ogrodnicza. Szkolenie kandydatów, działkowców, instruktorów SSI. Organizacja i koszty szkoleń.

3. Informacja na temat działalności ośrodków szkoleniowych.

4. Działalność Społecznej Służby Instruktorskiej.

5. Niezbędna pomoc dla SSI, w tym literatura fachowa.

Działalność medialna

1. Prowadzenie strony Internetowej Krajowej Rady PZD – częsta aktualizacja strony; dbanie o to, by pojawiały się na nich najważniejsze informacje dotyczące działalności PZD,

– tworzenie na stronach galerii zdjęć oraz publikowanie materiałów wideo,

– redagowanie materiałów na temat aktualnej sytuacji ogrodów i Związku,

– publikowanie materiałów nadesłanych przez OZ,

– śledzenie aktywności użytkowników strony.

2. Aktywizacja medialna Okręgowych Zarządów i ROD: – monitorowanie treści, które pojawiają się na stronach okręgów (pod kątem aktualności i poprawności),

– stworzenie procedur płynnego obiegu informacji między KR a okręgami,

– udzielanie wskazówek na temat obsługi stron,

– aktywizacja działań okręgowych zarządów w mediach lokalnych,

– dotarcie do mediów lokalnych ze sprawami działkowców.

3. Współpraca z mediami:

– proponowanie mediom tematów, które mogłyby je zainteresować,

– wysyłanie do mediów informacji na temat bieżącej sytuacji, zagrożeń, istotnych dla działkowców i ogrodów wydarzeń, a także planów i zamierzeń (teksty, zdjęcia),

– organizowanie konferencji prasowych,

– budowanie pozytywnego wizerunku działkowców i ogrodów w mediach,

– reagowanie na nieprawdziwe informacje dotyczące PZD, które pojawiają się w prasie.

4. Wydawanie „Gazetki Działkowej”:

– przedstawienie w prosty, zwięzły i przystępny sposób najważniejszych wydarzeń, które są istotne dla działkowców,

– odpowiadanie na potrzeby działkowców,

– aktywizacja działkowców, by pisali do nas swoje opinie, listy, sprawy, o których chcą byśmy pisali i wyjaśniali.

5. Wydawanie Biuletynu Informacyjnego i Informatora

– opracowanie atrakcyjniejszej szaty graficznej.

– zmiana formuły pisanego do Informatora – krótko i treściwie, informacje dla działkowca,

6. Wysyłanie Newslettera:

– przynajmniej raz w miesiącu, a nawet częściej w miarę potrzeb - drogą elektroniczną wysyłanie wszystkich najważniejszych informacji na temat PZD do osób, które zapisały się na Newslettera.

7. Poprawa wizerunku ruchu działkowego:

– nagłaśnianie pozytywnych wydarzeń, które mają miejsce w ogrodach,

– promowanie ogrodów jako lokalnych centrów kultury (wystawy, spacer, festyny, kiermasze),

– promowanie różnorodnych sposobów zagospodarowania działek (w zgodzie z regulaminem ROD).

8. Przygotowywanie materiałów reklamowych:

– plakatów, ulotek, haseł na banery, reklam do publikacji w innych mediach.

Działalność prawna

1. Opracowywanie materiałów analitycznych w ramach działań skierowanych na uchwalenie ustawy zabezpieczającej prawa działkowców i istnienie ROD.

2. Opracowywanie projektów aktów prawnych odnoszących się do zagadnień pozostających w bezpośrednim związku z funkcjonowaniem ROD.

3. Monitorowanie otoczenia prawnego, w którym funkcjonują rodzinne ogrody działkowe i PZD. Opracowywanie analiz i projektów stanowisk prawnych dotyczących regulacji prawnych lub projektów aktów prawnych odnoszących się do zagadnień mających wpływ na pozycję prawną PZD, ogrodów i działkowców.

4. Obsługa merytoryczna posiedzeń organów władz publicznych, których tematyka pozostaje w związku z zagadnieniami odnoszącymi się do kwestii praw działkowców, ogrodów oraz PZD.

5. Monitoring orzecznictwa sądowego i administracyjnego dotyczącego obszarów prawa stosowanego do ro-

dzinnych ogrodów działkowych, PZD oraz działkowców.

6. Obsługa postępowań sądowych i administracyjnych, w których stroną lub uczestnikiem jest PZD, współpraca z jednostkami organizacyjnymi PZD niższego szczebla prowadzącymi takie postępowania poprzez udzielanie wsparcia merytorycznego, wydawanie opinii prawnych oraz konsultacji, co do sposobu prowadzenia sprawy.

7. Inicjowanie i organizacja przepływu informacji pomiędzy jednostkami terenowymi PZD w zakresie stosowania prawa przez organy administracji publicznej i sądy w obszarach pozostających w związku z funkcjonowaniem rodzinnych ogrodów działkowych, PZD oraz działkowców.

8. Opracowanie merytorycznych materiałów przeznaczonych do publikacji w mediach związkowych poświęconych kwestiom prawnym.

9. Bieżąca obsługa prawna biur KR PZD oraz innych jednostek PZD w zakresie wynikającym z zadań zleczanych przez kierownictwo PZD.

Narady

1. Z prezesami OZ, dyrektorami biur OZ – 4 narady oraz w miarę potrzeb i sytuacji wokół ogrodów i Związku.

Tematyka:

a) Sytuacja ogrodów i Związku. Zadania dla struktur Związku.

b) Działania w okresie procedowania w sejmie obywatelskiego projektu ustawy o ROD.

c) Działania nadzwyczajne w sytuacji zagrożenia istnienia ogrodów i Związku.

d) Realizacja zadań statutowych przez jednostki Związku.

2. Z pracownikami terenowo-prawnymi OZ – 1 narada na temat:

a) Regulacja stanu prawnego ROD,

b) Dokumentacja formalno-prawna,

c) Ogrody w planach zagospodarowania przestrzennego,

d) Zasady przeprowadzania likwidacji ROD w świetle obowiązujących w Związku unormowań prawnych.

e) Ocena wdrażania programu Rejestr ROD i aktualizacji dokumentacji formalno-prawnej gruntów ROD.

3. Z pracownikami ds. inwestycji w OZ – 1 narada na temat:

a) Zagospodarowanie i modernizacja ROD,

b) Zasady prowadzenia inwestycji i remontów w ROD,

c) Środki na finansowanie inwestycji i remontów w ROD.

4. Narady dla głównych księgowych OZ PZD (2 narady 2-dniowe).

5. Narada dla etatowych instruktorów ds. ogrodniczych – 2 dniowa.

Współpraca z okręgowymi zarządami

Udział przedstawicieli KR w posiedzeniach okręgowych zarządów i ich prezydium oraz naradach organizowanych

przez OZ. Przedstawianie informacji i ocen dotyczących sytuacji działkowców, ogrodów i Związku oraz działalności KR.

Program wydawniczy dla struktur i działaczy Związku

Opracowanie programu i jego realizacja – Prezydium KR PZD według potrzeb, w tym wynikających z aktual-

nej sytuacji działkowców, ogrodów i Związku.

Dni Działkowca 2013

1. Krajowe Dni Działkowca.

2. Dni Działkowca w jednostkach organizacyjnych

Związku, w miastach, gminach i powiatach.

Współpraca międzynarodowa

1. Współpraca z Międzynarodowym Biurem i związkami narodowymi w sprawie wniosku działkowców i PZD

do Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu oraz sytuacji działkowców, ogrodów i Związku w Polsce.

2. Udział delegacji PZD w Zgromadzeniu Ogólnym Międzynarodowego Biura, Międzynarodowym Semina-

Komisje Krajowej Rady PZD

Według własnych planów pracy, tematyki posiedzeń Krajowej Rady i Prezydium KR oraz potrzeb wynikających z sytuacji oraz funkcjonowania Związku

1. Zagospodarowania i modernizacji ogrodów i działek – 4 posiedzenia
2. Rozstrzygnięcie 5 konkursów krajowych
3. Statutowo-prawna – 4 posiedzenia
4. Finansów i budżetu – 3 posiedzenia.

Warszawa, dnia 15 marca 2013 r.

• Nadzwyczajne X posiedzenie Krajowej Rady PZD

Nadzwyczajne X posiedzenie Krajowej Rady PZD, odbyło się w Warszawie w dniach 3-4 kwietnia 2013 r. pod przewodnictwem Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego z udziałem Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej, Pani Marii Fojt i Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej, Pani Olgi Ochrymiuk.

Posiedzenie zostało zwołane dla omówienia projektu ustawy o ogrodach działkowych Platformy Obywatelskiej złożonego w Sejmie 22 marca 2013 r. Prezes PZD Eugeniusz Kondracki podkreślił, że nikt nie spodziewał się, że partia rządząca proponuje zapisy tak bardzo lekceważące działkowców oraz niszczące 115-letni dorobek ogrodnictwa działkowego w Polsce. Od ogłoszenia wyroku przez Trybunał Konstytucyjny działkowcy jeszcze bardziej się integrują i robią wszystko, by pokazać, że popierają projekt obywatelski. Podkreślił, że konieczne jest, aby projekt uzyskał jak największe poparcie posłów, dlatego powinniśmy kontynuować dotychczasowe spotkania z przedstawicielami władz.

W dalszej części obrad radcy prawni KR PZD omówili szczegółowo zaproponowane przez PO zapisy ustawy w porównaniu z projektem obywatelskim.

Podczas posiedzenia odbyła się ożywiona dyskusja, w której udział wzięło 30 osób. Dyskutanci wyrażali swoją dezaprobatę dla projektu złożonego przez PO, przedstawiali dotychczasowe działania dotyczące promocji obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w swoich okręgach i składali propozycje zadań, które mogłyby podjąć struktury Związku, rozumiejąc, że ten wyjątkowo trudny dla całego ruchu działkowego okres wymaga utrzymywania wzmożonej aktywności wszystkich okręgów.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przyjęcie porządku obrad.

rium oraz w Europejskim Dniu Ogrodów

4. Odznaczeń i wyróżnień związkowych – 3 posiedzenia.

5. Porządku i bezpieczeństwa w ROD – 2 posiedzenia.

6. Polityki społecznej, promocji i działalności medialnej – 1 posiedzenie

7. Komisja ds. gospodarowania nieruchomościami i współpracy z samorządem terytorialnym – 3 posiedzenia.

KRAJOWA RADA POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

W dyskusji udział wzięli: Barbara Korolczuk, Janusz Moszkowski, OZ we Wrocławiu; Marian Praczyk, OZ Piła; Zdzisław Śliwa, OZ w Poznaniu; Michał Krawczyk, OZ Śląski; Piotr Wilms, OZ w Gorzowie Wielkopolskim; Jerzy Wdowczyk, OZ w Kaliszu; Czesław Wojsław, OZ Warmińsko-Mazurski; Zbigniew Łuń, Jan Jaworek, OZ Śląski; Stanisław Żałobiński, OZ Podlaski; Jan Stańczyk, OZ Świętokrzyski; Halina Kmieciak, OZ Małopolski; Anna Kubuj, OZ Mazowiecki; Henryk Ziomek, OZ Sudecki; Ryszard Chodynicki, OZ Toruńsko-Włocławski; Ewa Błachut, OZ Małopolski; Jan Karpiński, OZ we Wrocławiu; Antonina Boroń, OZ Opolski; Longina Ciesielska, OZ w Słupsku; Barbara Kokot, OZ w Bydgoszczy; Antoni Kostrzewa, OZ Mazowiecki; Czesław Smoczyński, OZ w Gdańsku; Zbigniew Kołodziejczak, OZ Warmińsko-Mazurski; Antoni Molka, Elżbieta Dziedzic, OZ w Legnicy; Maria Stypułkowska, OZ Łódzki; Stanisław Chodak, OZ w Lublinie; Józef Noski, OZ Śląski; Ryszard Nowak, OZ w Koszalinie.

Krajowa Rada PZD podczas obrad podjęła Stanowisko w sprawie projektu ustawy PO o ogrodach działkowych i jego skutków dla działkowców, w którym stwierdziła, że jest on sprzeczny z funkcjami, celami i tradycjami ruchu ogrodnictwa działkowego, uchwałę w sprawie roli i zadań Polskiego Związku Działkowców w związku ze złożeniem w Sejmie przez posłów PO projektu ustawy o ogrodach działkowych. Ponadto członkowie KR PZD przyjęli treść i złożyli podpisy pod Listem do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu i Senatu, sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Rzecznika Praw Obywatelskich, wszystkich klubów i kół parlamentarnych oraz pod listem do środowisk akademickich w sprawie projektu obywatelskiego i PO.

3. Wybór komisji uchwał i wniosków.
4. Stwierdzenie prawomocności obrad.

5. Przedstawienie projektu ustawy o ogrodach działkowych złożonego w sejmie przez posłów PO.
6. Dotychczasowe działania KR PZD i struktur Związku w sprawie projektu PO.
7. Dyskusja.

8. Rola i zadania Związku w obronie działkowców. Podsumowanie dyskusji.
9. Podjęcie uchwał i stanowisk.
10. Sprawy różne.
11. Zakończenie posiedzenia.

Krajowa Rada PZD wybrała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

1. Janusz Moszkowski	– Wrocław	3. Zdzisław Śliwa	– Poznań
	– Przewodniczący	4. Marian Praczyk	– Piła
2. Izabela Ożegalska	– Łódźki	5. Józef Romanowski	– Szczecin

Uchwały

UCHWAŁA Nr 1/X/2013

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 4 kwietnia 2013 r.

w sprawie roli i zadań Polskiego Związku Działkowców w związku ze złożeniem w Sejmie przez posłów Platformy Obywatelskiej projektu ustawy o ogrodach działkowych

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców stwierdza, że jeszcze nigdy w historii ogrodnictwa działkowego w Polsce nie wystąpiła taka sytuacja, jak obecnie, wywołana projektem ustawy o ogrodach działkowych, złożonym w Sejmie przez 37 posłów Platformy Obywatelskiej.

Celem projektu ustawy autorstwa posłów PO jest przejęcie pełnej kontroli nad gruntami zajmowanymi przez ogrody działkowe bez żadnych zobowiązań w stosunku do dzisiejszych, prawnych użytkowników tych ogrodów, a więc działkowców. Taki cel Platforma chce osiągnąć tylko w jeden sposób poprzez wyeliminowanie podmiotu, który dzisiaj ma prawa do gruntów ogrodów działkowych, tj. Polskiego Związku Działkowców. W ślad za propozycją likwidacji PZD idą następne propozycje, jak nacjonalizacja i komunalizacja majątku działkowców i Związku, pozbawienie działkowców wszelkich dotychczasowych praw do gruntu oraz pełna, w praktyce niczym nie ograniczona, władza właściciela gruntów zajętych pod ogrody. Posłowie Platformy Obywatelskiej stworzyli projekt ustawy w stylu, który wydawało się, że przeszedł do niechlubnej historii polskiego parlamentaryzmu już ponad pół wieku temu.

Żadna władza, nawet za poprzedniego systemu, nie odważyła się upaństwowić wspólnego mienia obywateli zgromadzonego we własnej, legalnie działającej organizacji pozarządowej.

Żadna władza nie odważyła się zlikwidować organizacji pozarządowej, która w swym działaniu nie narusza obowiązującej Konstytucji ani powszechnie obowiązującego prawa.

Żadna też władza nie odważyła się zaproponować po-

zbawienia miliona polskich rodzin praw nabytych, a także skomunalizowania lub upaństwowienia zarówno prywatnego, jak i wspólnego majątku działkowców.

Projekt PO w tym względzie współgra z projektem Solidarnej Polski. Posłowie PO potrzebowali niespełna 4 lat, aby radykalnie zmienić swoje poglądy. Jeszcze w 2009 r. byli całkowicie przeciwni ówczesnym propozycjom posła Dery dotyczącym między innymi likwidacji PZD i jednoznacznie odrzucili tamten projekt ustawy już w pierwszym czytaniu, uznając go za niekonstytucyjny. Dzisiaj posłowie PO sami składają takie same propozycje, ale dodatkowo pozbawiają wszelkich praw również działkowców.

Wejście w życie projektu ustawy PO o ogrodach działkowych oznaczać może tylko jedno - koniec ogrodów działkowych w Polsce, koniec marzeń niezamożnych rodzin o skrawku ziemi, koniec terenów zielonych w miastach i wreszcie koniec aktywności społecznej setek tysięcy ludzi.

Dotychczas w dwóch sprawach działkowcy wypowiedzieli się w sposób masowy – poparli obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych gwarantujący utrzymanie dotychczasowych praw działkowców, a jednocześnie realizujący wyrok Trybunału Konstytucyjnego. W tysiącach wystąpień odpowiedzieli na apel Krajowej Rady wyrażając pogląd, że konieczne jest zachowanie organizacji działkowców – PZD, jako jedynego gwaranta i skutecznego obrońcy praw działkowców i ogrodów, który od ponad trzydziestu lat chroni ogrodnictwo działkowe w naszym kraju.

Krajowa Rada PZD stwierdza, że obowiązkiem wszystkich struktur Związku jest wypełnienie woli członków na-

szej organizacji, a więc wszechstronne działanie w celu promocji obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, przekazanie pełnej wiedzy o zgłoszonych w Sejmie projektach ustaw o ogrodach działkowych, a szczególnie o skutkach dla działkowców projektów PO i Solidarnej Polski. W tych sprawach ogromną rolę odgrywają odbywające się walne zebrania sprawozdawcze w ROD. W tym roku zostały one przygotowane w sposób specjalny ze względu na zaistniałą sytuację. Walne zebrania winny zatem służyć przekazaniu działkowcom wszelkiej wiedzy na temat aktualnej sytuacji. Winny także umożliwić wypowiedzenie się działkowców w najistotniejszych dla nich sprawach na temat: projektu obywatelskiego, projektów PO i SP, przyszłości Związku oraz stosunku rządzących do miliona polskich rodzin użytkujących dzisiaj działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

Obecnie jest potrzeba świadomego i aktywnego działania całego środowiska, a szczególnie wszystkich struktur Związku. Potrzebna jest wyjątkowa aktywność w obronie istnienia ogrodów działkowych, praw działkowców

i wspólnej organizacji. Tę aktywność powinna określić każda struktura Związku biorąc pod uwagę miejscowe uwarunkowania i możliwości.

Dzisiaj nie można stać z boku i czekać na rozwój sytuacji. Taka postawa jest szkodliwa dla działkowców. Tylko aktywne działanie tych, którym działkowcy powierzyli swój los, może przynieść oczekiwany przez nich skutek. Dlatego Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców wzywa wszystkich członków struktur Związku do maksymalnej aktywności w przekazywaniu działkowcom rzetelnej wiedzy na temat poszczególnych projektów ustaw i ich skutków oraz do promowania, szczególnie wśród wszystkich polityków, obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, pod którym podpisało się blisko milion obywateli.

W tym roku rozstrzygną się losy polskich działkowców i polskich ogrodów działkowych. Zrobiliśmy wiele, aby uchronić ponad wiekowy dorobek ogrodnictwa działkowego, ale najtrudniejsze jest jeszcze przed nami. Decyzję podejmą politycy, ale od naszej aktywności będzie zależało, jaka to będzie decyzja.

WICEPREZES
/-/ Wincenty KULIK

PREZES
/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 4 kwietnia 2013 r.

II. INFORMACJE KOMITETU

1. Znamy termin pierwszego czytania obywatelskiego projektu

Podczas najbliższego posiedzenia Sejmu, tj. 17 kwietnia br. odbędzie się pierwsze czytanie obywatelskiego projektu.

Obrady Sejmu rozpoczną się o godzinie 9. Czytanie projektu obywatelskiego wraz z przedstawieniem uzasadnienia przez pełnomocnika Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Projektu Ustawy o ROD mec. Bartłomieja Piecha będzie trzecim punktem obrad.

W dalszej kolejności odbędą się czytania projektów poselskich:

- poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych

autorstwa Solidarnej Polski - uzasadnienie przedstawi poseł Andrzej Dera.

- poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa Sojuszu Lewicy Demokratycznej – uzasadnienie przedstawi poseł Leszek Aleksandrak.

- poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa Platformy Obywatelskiej – uzasadnienie przedstawi poseł Stanisław Huskowski.

W kolejnym Biuletynie Informacyjnym zamieścimy relację z tego wydarzenia.

Magdalena Zaliwska
Dział medialny KR PZD

2. List Komitetu do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz



Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Projekt Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

ul. Bobrowiecka 1, 00-728 Warszawa,
tel. 22 101 34 56; e-mail. komitet@ocalmyogrody.pl

Warszawa, 28 marca 2013 r.

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do deklaracji woli odbycia spotkania z delegacją Komitetu w dniu I czytania projektu obywatelskiego w Sejmie oraz zaproszenia na galerię sejmową działkowców uczestniczących w zbieraniu podpisów, które padły ze strony Pani Marszałek podczas spotkania z przedstawicielami Komitetu w dniu 5 lutego 2013 r., zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację, czy są one aktualne, a jeżeli tak, to o wskazanie ilości osób, które miałyby zostać zaproszone na galerię.

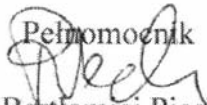
W zbieranie podpisów zaangażowane były tysiące osób z całej Polski. Uhonorowanie reprezentantów ich regionu, poprzez umożliwienie im bezpośredniego obserwowania debaty sejmowej nad projektem, niewątpliwie będzie odebrane przez nich bardzo pozytywnie. Stąd też, w przypadku podjęcia przez Panią Marszałek decyzji o zaproszeniu przedstawicieli działkowców na galerię, byłibyśmy bardzo zobowiązani za możliwie wczesne przekazanie przez Kancelarię Sejmu informacji o dacie obrad i ilości zapraszanych osób. Dzięki temu osoby zamieszkałe poza Warszawą będą mogły przygotować się do przyjazdu na dzień obrad.

Szanowna Pani Marszałek!

Licząc na pozytywną odpowiedź w powyższej sprawie, nie ukrywamy również, iż pamiętamy o pozostałych deklaracjach, które padły podczas spotkania, za które jeszcze raz serdecznie dziękujemy. W szczególności bardzo liczymy na wsparcie Pani Marszałek w budowaniu pozytywnej atmosfery wokół projektu obywatelskiego i pomoc w przekonywaniu Posłanek i Posłów, że propozycje, pod którymi w zaledwie 3 miesiące podpisało się blisko milion obywateli, zasługują na szczególną uwagę i wnikliwe rozważenie.

Mamy także nadzieję, że Pani Marszałek, pomimo natłoku obowiązków, znajdzie czas, aby wziąć udział w głosowaniu i – niejako dając przykład – poprze wniosek o skierowanie projektu obywatelskiego do II czytania.

Z wyrazami szacunku

Pełnomocnik

Bartłomiej Piech

3. Polityczne zagrywki wobec obywatelskiego projektu

Nie jest żadną tajemnicą, że w Sejmie są posłowie dążący do „uwolnienia” terenów ogrodów od działkowców. Dla nich wyrok TK był idealnym pretekstem do odebrania działkowcom ochrony prawnej i narzucenia im warunków, które sprawiają, że sami porzucą działki.

Projekt obywatelski jest dla nich nie do przyjęcia. Realizuje wytyczne Trybunału, ale bez uszczerbku dla praw działkowców i bezpieczeństwa ROD. Od samego początku można się więc było spodziewać brutalnych ataków na niego. Pierwsze przykłady mamy już za sobą.

Posłowie PO związani ze Stanisławem Huskowskim próbują narzucić tezę, iż dokument podpisany przez blisko milion obywateli, nie jest projektem obywatelskim. Temu służy notoryczne określenie go mianem projektu „związkowego” czy też „społecznego”, ale nigdy „obywatelskiego”. Do tego dochodzą sugestie, iż osoby, które go podpisały, nie były świadome jego treści albo wręcz zastraszane. Komitet obywatelski, (w domyśle również PZD, który wspiera jego działalność) jawi się jako monstrum, które opanowało umysły blisko miliona Polaków.

Te absurdalne próby zdyskredytowania inicjatywy obywatelskiej nie przyniosły rezultatu. Stąd też w ostatnim czasie pojawiły się cięższe zarzuty – NIEKONSTYTUCYJNOŚĆ! Przykładem są wpisy na stronie internetowej Poseł Izabeli Leszczyny. Jeszcze dalej poszła jednak Senator Grażyna Anna Sztark (również PO). W piśmie do OZ PZD w Koszalinie napisała, „uprzejmie informuję, że wg opinii Biura Legislacyjnego obywatelski projekt PZD jest niezgodny z konstytucją” (pisownia oryginalna).

W reakcji na powyższe Komitet wystąpił do biur legislacyjnych Senatu oraz Sejmu, z prośbą o przesłanie opinii. Naturalnym wydawało się, iż Komitet, jako inicjator procesu legislacyjnego, powinien uzyskać dostęp do doku-

mentów, chociażby po to, by w trakcie prac parlamentarnych móc odnieść się do ewentualnych zarzutów prawników sejmowych. Z przesłanych odpowiedzi wynika jednoznacznie – żadne z Biur nie opiniowało jeszcze obywatelskiego projektu. Oczywiście z prośbą o przesłanie przywołanych opinii Komitet wystąpił również do Pani Senator. Blisko miesiąc od skierowania zapytania nie otrzymał odpowiedzi. Wszystko wskazuje na to, że Pani Senator G. Sztark, dążąc do zdyskredytowania projektu obywatelskiego, nie cofnęła się przed powołaniem się na nieistniejące opinie.

Historia ta dowodzi jednego. Projekt obywatelski nie może się spodziewać taryfy ulgowej. Standardy z codziennej walki politycznej, którą mamy wątpliwą przyjemność śledzić w mediach, przenoszone są na sprawę działkowców. Prawda jest mało istotna. Liczy się zniszczenie przeciwnika. W tym wypadku są nim działkowcy, którzy ośmielili się wziąć sprawę w swoje ręce i opracowali projekt dobry dla ogrodów, a nie dla deweloperów.

Wiele wskazuje na to, iż to dopiero początek. Możemy się spodziewać kolejnych sensacji. W tych mediach, które tradycyjnie kojarzone są z PO, już pojawiają się odpowiednie materiały. Śledząc je można odnieść wrażenie, że 924 000 podpisów nie świadczy o żadnym poparciu społecznym, a jedynie o zagubieniu działkowców omamionych lub zastraszonych przez PZD. Trzeźwo myślący działkowcy nie marzą zaś o niczym innym, jak podatki i czynsze dzierżawne.

W tej sytuacji chyba tylko kwestią czasu będzie pojawienie się medialnych doniesień o spontanicznych wystąpieniach działkowców o przekazanie terenów ogrodów deweloperom. Wszak wiadomo, że dla tej branży nastały ciężkie czasy i potrzebuje wsparcia.

BP

III. OPINIA PRAWNA PROF. DR HAB. MARKA CHMAJA NT. PROJEKTU OBYWATELSKIEGO (STRESZCZENIE)

Zbliża się termin rozpatrzenia projektu obywatelskiego przez Sejm. Przeciwnicy tej inicjatywy – popartej ponad 924.000 podpisami – już obwieszczają, że projekt jest niezgodny z Konstytucją. Z tego względu zwrócono się do uznanego konstytucjonisty prof. dr hab. Marka Chmaja o sporządzenie opinii prawnej w tym zakresie. Treść tej

kompleksowej opinii jest jednoznaczna – projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jest zgodny z ustawą zasadniczą. W szczególności prof. Chmaj zauważył, że ustawodawca powinien zagwarantować zachowanie praw majątkowych PZD i działkowców, co wynika bezpośrednio z Konstytucji. Dlatego niedopuszczalna jest likwidacja

cja lub przekształcenie PZD, prowadzące do utraty osobowości prawnej i wszystkich praw tego podmiotu i jego członków, a zwłaszcza praw do gruntów i infrastruktury. Ekspert zwraca również uwagę, że Trybunał Konstytucyjny nie może zobowiązać Sejmu i Senatu do likwidacji organizacji społecznej powołanej w drodze ustawy, jaką jest PZD. W świetle wyroku Trybunału istnieje jednak konieczność zreformowania ustroju Związku oraz powołania

nowych organizacji, które będą zarządzać ROD. W ocenie prof. Chmaja przyjęte w projekcie obywatelskim rozwiązania realizują ten postulat i zapewniają wolność zrzeszania się oraz ochronę praw słusznie nabytych przez działkowców oraz ich organizację. Projekt ustawy spełnia zatem standardy konstytucyjne i czyni zadość wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego.

TT

OPINIA PRAWNA

w przedmiocie:

OCENY ZGODNOŚCI Z KONSTYTUCJĄ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PRZEPISÓW PROJEKTU USTAWY O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH

przygotowana na zlecenie:

KOMITETU INICJATYWY USTAWODAWCZEJ PROJEKTU USTAWY O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH

Warszawa, dnia 4 marca 2013 r.

I. WYKAZ AKTÓW PRAWNYCH.

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U.

Nr 78, poz. 483 ze zm.) - dalej: Konstytucja RP lub ustawa zasadnicza;

2. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 E. (DZ. U.

Nr 169, poz. 1419 ze zm.) - dalej: ustawa z 2005 r. lub ustawa o ogrodach z 2005 r.;

3. Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001

r., Nr 79, poz. 855 t.j. ze zm.) - dalej: ustawa o stowarzyszeniach;

4. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, Poz. 93

ze zm.) - dalej k.c.;

5. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001,

Nr 142, poz. 1591 j.t. ze zm.);

6. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2001,

Nr 142, poz. 1592 j.t. ze zm.);

7. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U.

z 2001, Nr 142, poz. 1590 j.t. ze zm.).

II. WYKAZ ANALIZOWANYCH DOKUMENTÓW.

1. Projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych – dalej Projekt;

2. Uzasadnienie projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych;

3. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt K 8/10;

OTK 78/7/A/2012.

III. PRZEDMIOT OPINII.

Przedmiotem niniejszej opinii jest ocena pod kątem zgodności z Konstytucją RP projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Zleciennodawca w szczególności zainteresowany jest wyjaśnieniem następujących zagadnień:

1. Dopuszczalności zachowania podmiotowości prawnej Polskiego Związku Działkowców (*dalej: PZD*), w tym przekształcenia PZD w stowarzyszenie ogrodowe działające w oparciu o ustawę o stowarzyszeniach (art. 58 i art. 49 i nast. Projektu).

2. Dopuszczalności ustawowej likwidacji organizacji społecznej (zrzeszenia) powołanej uprzednio w oparciu o przepisy ustawy, zwłaszcza w kontekście poszanowania wolności zrzeszania się członków tej organizacji (działkowców) oraz samej likwidowanej organizacji będącej członkiem międzynarodowej organizacji zrzeszającej analogiczne organizacje z innych krajów.

3. Wskazania, czy nowa ustawa powinna zagwarantować zachowanie praw korporacyjnych i majątkowych przysługujących obecnie Polskiemu Związkowi Działkowców i działkowcom w ramach zasady ochrony praw nabytych?

IV. KONKLUZJE.

1. W ŚWIECIE STANDARDÓW KONSTYTUCYJNYCH NIEDOPUSZCZALNA JEST LIKWIDACJA, BĄDŹ PRZEKSZTAŁCENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW, KTÓRE PROWADZIŁOBY DO UTRATY PRZEZ TEN PODMIOT OSOBOWOŚCI PRAWNEJ I W KONSEKWENCJI WSZELKICH PRZYSŁUGUJĄCYCH MU PRAW I OBOWIĄZKÓW.

2. ISTNIEJE KONIECZNOŚĆ POWOŁANIA DO ŻYCIA NOWYCH ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH (ZRZESZEŃ, STOWARZYSZEŃ), KTÓRYCH CELEM STATUTOWYM BĘDZIE PROWADZENIE I ZARZĄDZANIE RODZINNymi OGRODAMI DZIAŁKOWYMI ORAZ ZREFORMOWANIA USTROJU POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW.

3. ZASADNYM JEST ZRÓWNANIE STATUSU PRAWNEGO PZD ZE STATUSEM NOWO POWOŁANYCH STOWARZYSZEŃ. PROJEKT USTAWY O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH WYCHODZI NAPRZECIW TYM POSTULATOM.

4. W ŚWIECIE WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO Z DNIA 11 LIPCA 2012 R. NA-

4. Analizy, czy Trybunał Konstytucyjny może zobowiązać Sejm do likwidacji organizacji społecznej (zrzeszenia) powołanej do życia mocą ustawy?

5. Oceny realizacji przez Projekt postulatów poszanowania praw właścicielskich jednostek samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa w kontekście wykorzystania gruntów publicznych pod rodzinne ogrody działkowe będące urządzeniami użyteczności publicznej.

6. Oceny unormowań projektu ustawy w zakresie regulacji stanu prawnego gruntów zajętych przez rodzinne ogrody działkowe (art. 63 i 64 Projektu) w świetle ochrony prawa własności jednostek samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa oraz z uwzględnieniem celu tej regulacji (ochrona praw indywidualnych działkowców), publicznego charakteru nieruchomości oraz statusu Rodzinnych Ogródków Działkowych, jako urządzeń użyteczności publicznej;

7. Oceny unormowań Projektu w zakresie realizacji postulatów swobody zrzeszania się działkowców (art. 61 i 62 oraz art. 53 i 54 Projektu).

LEŻY UZNAĆ, IŻ KONIECZNE JEST DOKONANIE PRZEKSZTAŁCEŃ USTROJOWYCH POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW. ZMIANY TE POWINNY W SZCZEGÓLNOŚCI OBEJMOWAĆ:

a. PRZEKSZTAŁCENIE PZD W STOWARZYSZENIE OGRODOWE;

b. ZACHOWANIE PODMIOTOWOŚCI PRAWNEJ PRZEKSZTAŁCONEGO PODMIOTU;

c. ZACHOWANIE PRZEZ STOWARZYSZENIE OGRODOWE, POWSTAŁE W SKUTEK ZMIANY USTROJOWEJ I PRZEKSZTAŁCENIA, PRAW I OBOWIĄZKÓW, KTÓRE PIERWOTNIE NALEŻAŁY DO PZD

5. CELEM PROJEKTOWANYCH ROZWIĄZAŃ JEST PRZEKSZTAŁCENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW W STOWARZYSZENIE OGRODOWE, NIE ZAŚ JEGO LIKWIDACJA.

6. PRZYJĘTE W PROJEKCIE ROZWIĄZANIA SĄ ZGODNE Z USTAWĄ ZASADNICZĄ, A W SZCZEGÓLNOŚCI REALIZUJĄ STANDARDY WYNIKAJĄCE Z ART. 58 KONSTYTUCJI RP (WOLNOŚĆ ZRZESZANIA SIĘ) ORAZ Z ART. 2 KONSTYTUCJI RP (OCHRONA PRAW SŁUSZNIE NABITYCH).

7. Z ART. 49 NOWEJ USTAWY WYNIKA, ŻE DZIAŁKOWCY MOGĄ ZRZESZAĆ SIĘ W STOWARZYSZENIACH OGRODOWYCH W CELU TWORZENIA I PROWADZENIA ROD ORAZ REPREZENTACJI I OBRONY SWOICH INTERESÓW, JAK RÓWNIEŻ MOGĄ SWOBODNIE Z TEGO RODZAJU ZRZESZEŃ WYSTĘPOWAĆ.

8. W ŚWIECIE STANDARDÓW KONSTYTUCYJNYCH NIEDOPUSZCZALNA JEST LIKWIDACJA, BĄDŹ PRZEKSZTAŁCENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW, KTÓRE PROWADZIŁOBY DO UTRATY PRZEZ TEN PODMIOT OSOBOWOŚCI PRAWNEJ I W KONSEKWENCJI WSZELKICH PRZYSŁUGUJĄCYCH MU PRAW I OBOWIĄZKÓW.

9. POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW NABYŁ PRAWO WŁASNOŚCI, PRAWO DO UŻYWANIA, UŻYTKOWANIA, UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO W STOSUNKU DO LICZNYCH NIERUCHOMOŚCI.

10. USTAWODAWCA POWINIEN ZAGWARANTOWAĆ ZACHOWANIE PRAW I OBOWIĄZKÓW MAJĄTKOWYCH PRZYSŁUGUJĄCYCH PZD I ZRZESZONYM W NIM DZIAŁKOWCOM, CO WYNIKA Z TREŚCI ART. 2 ORAZ ART. 64 KONSTYTUCJI RP.

11. WPROWADZENIE OPŁAT OD NOWYCH RODZINNYCH OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH JEST ZGODNE Z KONSTYTUCJĄ RP I NIE WPŁYWA NA POZOSTAŁE UPRAWNIENIA DZIAŁKOWCÓW, W TYM ZWIĄZANE Z KORZYSTANIEM Z DZIAŁEK, POBIERANIEM POŻYTKÓW, ICH ZBYWANIEM ITP.

12. TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY POSŁUŻYŁ SIĘ INSTRUMENTEM PRZEWIDZIANYM PRZEZ USTAWĘ ZASADNICZĄ POZWAŁAJĄCYM ZOBOWIĄZAĆ SEJM DO PODJĘCIA DZIAŁAŃ PRAWODAWCZYCH W CELU UNIKNIĘCIA DYSFUNKCJONALNYCH SKUTKÓW PRAWNYCH BĘDĄCYCH NASTĘPSTWEM WYROKU.

13. TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY ODROZCZYŁ UTRATĘ MOCY OBOWIĄZUJĄCEJ PRZEZ WADLIWE PRZEPISY USTAWY O 18 MIESIĘCY. OKRES TEN POWINIEN BYĆ PRZEZNACZONY PRZEZ USTAWODAWCĘ NA PRZYGOTOWANIE I UCHWALENIE NOWEJ USTAWY.

14. TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY NIE JEST

UPRAWNIONY DO ZOBOWIĄZANIA SEJMU I SENATU DO LIKWIDACJI ORGANIZACJI SPOŁECZNEJ POWOŁANEJ DO ŻYCIA W DRODZE USTAWY.

15. PRZEPISY DOTYCZĄCE LIKWIDACJI RODZINNYCH OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH, KTÓRE NAKŁADAJĄ OBOWIĄZKI NA JEDNOSTKI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO JAKO WŁAŚCICIELI GRUNTÓW, NIE NARUSZAJĄ STANDARDÓW KONSTYTUCYJNYCH I NIE GODZĄ W INTERESY MAJĄTKOWE TYCH PODMIOTÓW. REGULACJE TE NIE NARUSZAJĄ PRAWA WŁASNOŚCI DO NIERUCHOMOŚCI WCHODZĄCYCH W SKŁAD ICH ZASOBÓW.

16. REALIZACJA ZADAŃ, O KTÓRYCH MOWA W ART. 8 ANALIZOWANEGO PROJEKTU STANOWI OBOWIĄZEK GMIN WYNIKAJĄCY Z TREŚCI USTAWY Z DNIA 17 MAJA 1990 R. O PODZIALE ZADAŃ I KOMPETENCJI OKREŚLONYCH W USTAWACH SZCZEGÓLNYCH POMIĘDZY ORGANY GMINY A ORGANY ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ ORAZ O ZMIANIE NIEKTÓRYCH USTAW (DZ. U. NR 34, POZ. 198 ZE ZM.).

17. WYNIKAJĄCE Z PROJEKTU USTAWY OBOWIĄZKI GMIN ZWIĄZANE Z TWORZENIEM, FUNKCJONOWANIEM I LIKWIDACJĄ R.O.D. SĄ KONTYNUACJĄ ICH DOTYCHCZASOWYCH OBOWIĄZKÓW I W KONSEKWENCJI NIE ZMIENIAJĄ ZAKRESU ZADAŃ GMIN SKUTKUJĄCYM ZWIĘKSZENIEM ICH WYDATKÓW I POTRZEBĄ ODPOWIEDNIEGO ZWIĘKSZENIA DOCHODÓW GMIN ZGODNIE Z TREŚCIĄ ART. 167 UST. 1 I 4 KONSTYTUCJI RP.

18. ZASADNYM JEST MODYFIKACJA PROJEKTU W ZAKRESIE, W JAKIM WSKAZUJE W SPOSÓB NIEPRECYZYJNY PODMIOTY UPRAWNIONE DO WYDAWANIA DECYZJI.

19. PRZEPISY ART. 63 I 64 PROJEKTU MAJĄ NA CELU UREGULOWANIE I UPORZĄDKOWANIE STOSUNKÓW PRAWNYCH I FAKTYCZNYCH, W KTÓRYCH STOWARZYSZENIE OGRODOWE NIE MA UPRAWNIEŃ DO WŁADANIA GRUNTEM, NA KTÓRYM USYTUOWANY JEST ROD.

20. PROJEKT NIE NARUSZA WOLNOŚCI ZRZESZANIA SIĘ WYRAŻONEJ W TREŚCI ART. 58 KONSTYTUCJI RP, A WRĘCZ PRZECIWNIE, REALIZUJE WYNIKAJĄCE Z NIEGO STANDARDY.

21. TREŚĆ ART. 61162 PROJEKTU MOŻE BUDZIĆ WĄTPLIWOŚCI W ZAKRESIE ZGODNOŚCI TYCH REGULACJI Z ART. 2, ART. 31 I

ART. 64 KONSTYTUCJI RP, ZE WZGLĘDU NA GŁĘBOKĄ INGERENCJĘ W PRAWA MAJĄTKOWE PZD.

V. STAN FAKTYCZNY.

W dniu 11 lipca 2012 r. Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie wydał wyrok w sprawie K 8/10 (OTK 78/7/A/2012). Orzeczenie to dotyczyło ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Trybunał Konstytucyjny w wydanym wyroku stwierdził niezgodność m.in. z przepisami Konstytucji RP z 1997 r. (były to w szczególności art. 2; art. 31 ust. 3, art. 32, 58 ust. 1) szeregu postanowień w/w ustawy (były to: art. 6, art. 10, art. 13 ust. 1, art. 14, art. 15 ust. 1, art. 16, art. 17 ust. 2, art. 18, art. 19, art. 21, art. 23, art. 24, art. 25 ust. 1-4, art. 26, art. 28, art. 29, art. 30, art. 31, art. 35-37).

W następstwie wyroku moc prawną utracił ze skutkiem natychmiastowym art. 10 ustawy z 2005 r. Utrata mocy obowiązującej pozostałych przepisów została odroczone o okres 18 miesięcy. Podstawową przyczyną stwierdzenia wadliwości przepisów ustawy z 2005 r. była monopolistyczna pozycja Polskiego Związku Działkowców (dalej: PZD), która uprzywilejowywała tę organizację względem innych podmiotów zrzeszających działkowców, użytkowników działek i właścicieli gruntów, na których położone

były rodzinne ogrody działkowe. Co więcej w ocenie Trybunału Konstytucyjnego przepisy ustawy naruszały również konstytucyjną wolność zrzeszania się obywateli w organizacjach społecznych oraz konstytucyjne regulacje chroniące własność należącą do osób prywatnych i samorządów terytorialnych.

Utrata mocy zdecydowanej większości przepisów ustawy z 2005 r. została odroczone. W intencji Trybunału Konstytucyjnego ma to na celu zagwarantowanie ustawodawcy odpowiedniej ilości czasu na przygotowanie nowej ustawy, której postanowienia wejdą w miejsce wadliwych i niekonstytucyjnych rozwiązań. Niewydanie stosownej ustawy, która uregulowałaby status prawny rodzinnych ogrodów działkach, Polskiego Związku Działkowców i innych podmiotów uprawnionych do zarządzania rodzinnymi ogrodami działkowymi skutkować będzie powstaniem tzw. wtórnej niekonstytucyjności tj. istotnej luki w prawie, której skutki będą jeszcze bardziej negatywnie oddziaływać na stosunki społeczne i prawne niż sama wadliwa ustawa z 2005 r.

VI. ANALIZA PRAWNA.

I.

Dopuszczalność zachowania podmiotowości prawnej Polskiego Związku Działkowców, w tym przekształcenia go w stowarzyszenie ogrodowe działające w oparciu o ustawę o stowarzyszeniach (art. 58 i art. 49 i nast. Projektu).

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 11 lipca 2012 roku stwierdził, iż funkcjonowanie Polskiego Związku Działkowców w dotychczasowej formie i przy zachowaniu dotychczasowego ustroju godzi w postanowienia ustawy zasadniczej. Trybunał Konstytucyjny zakwestionował legalność większości przepisów ustawy z 2005 roku, które określały ustrój i zasady funkcjonowania PZD. Polski Związek Działkowców jest szczególnego rodzaju podmiotem prawa (osobą prawną). Powstał on w skutek wydania ustawy i przymusowo zrzesza wszystkich użytkowników rodzinnych ogrodów działkowych. Wydany przez Trybunał Konstytucyjny wyrok skutkował tym, że niezbędnym stało się uchwalenie nowej ustawy regulującej przedmiotowe zagadnienie. Ewentualny brak uchwalenia nowej ustawy skutkować

będzie, iż Polski Związek Działkowców z dniem 11 stycznia 2014 r. w szczególności:

a) utraci władanie nad pozostającymi w jego użytkowaniu rodzinnymi ogrodami działkowymi (art. 6 ustawy z 2005 r.);

b) utraci prawo do zarządzania rodzinnymi ogrodami działkowymi oraz przydzielania działek użytkownikom (art. 14 i art. 31 ustawy z 2005 r.)

c) utraci swą samodzielność i niezależność (art. 25 ust. 2 i 3 ustawy z 2005 r.);

d) może powstać spór co do osobowości prawnej z uwagi na odpowiednie stosowanie postanowień ustawy o stowarzyszeniach (27 ust. 1 ustawy z 2005 r.) – skutki prawne tego faktu są bardzo doniosłe, albowiem automatycznie spowoduje to, iż Polski Związek Działkowców przestanie być podmiotem praw i obowiązków, w tym przede wszystkim utraci prawo własności i inne prawa majątkowe;

e) utraci prawo prowadzenia działalności gospodarczej (art. 35 ustawy z 2005 r.).

W świetle powyższego konieczne jest ustanowienie nowych przepisów, które uregulują m.in. w/w zagadnienia przy równoczesnym uwzględnieniu standardów konstytucyjnych i wytycznych wynikających z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Równocześnie, niedopuszczalna jest definitywna likwidacja niepublicznej osoby prawnej jakim jest Polski Związek Działkowców. Zlikwidowanie osoby prawnej, która włada m.in. majątkiem niepublicznym skutkowałoby utratą przez tą osobę szeregu praw (w tym prawa własności), co z kolei prowadziłoby do bardzo poważnych przekształceń majątkowych m.in. w zakresie gruntów stanowiących przedmiot użytkowania PZD.

Ustawowe przekształcenia w powyższej materii dokonywane bez głębokiej refleksji i uwzględnienia standardów konstytucyjnych mogłyby prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji obejmujących w szczególności niezgodność z Konstytucją nowo uchwalonej ustawy. Ponadto definitywna likwidacja PZD bez ustanowienia następcy prawnego, który wszedłby w całokształt praw i obowiązków PZD skutkowałoby wygaśnięciem uprawnień i obowiązków PZD wobec innych podmiotów oraz praw i obowiązków tych podmiotów wobec PZD.

Konstatując należy wskazać, że utrzymanie podmiotowości prawnej PZD (ewentualnie jego następcy), konieczne jest ze względu na treść następujących przepisów ustawy zasadniczej: art. 2, art. 21 oraz art. 64. Wskazane przepisy chronią w szczególności własność i inne prawa majątkowe, niedopuszczają do pozbawiania lub ograniczania tego prawa i chronią właścicieli przed nieuzasadnionymi i niekoniecznymi ingerencjami prawodawcy w sferę ich uprawnień. Ze wskazanych przepisów ustawy zasadniczej wynika, że organy władzy publicznej nie mogą w drodze ustawy zlikwidować prywatnej osoby prawnej,

co skutkowałoby utratą przez nią podmiotowości prawnej. Wiązałoby się to bowiem z pozbawieniem tego podmiotu wszystkich uprawnień i obowiązków. Działanie takie jest w świetle obowiązujących przepisów prawnych, a dokładniej rzecz ujmując w myśl ustawy zasadniczej, całkowicie niedopuszczalne.

Równocześnie, Trybunał Konstytucyjny wskazał w wyroku, iż PZD nie może funkcjonować w dotychczasowej formie i na dotychczasowych zasadach. Przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. nadawały temu Związkowi wiele szczególnego rodzaju przywilejów (uprawnień), które w bardzo poważny sposób wzmacniały jego pozycję względem innych organizacji społecznych zrzeszających działkowców, w szczególności stowarzyszeń. De facto w powyższej sferze PZD posiadało pozycję swoistego monopolisty, który na zasadzie wyłączności dysponował uprawnieniami wynikającymi z ustawy z 2005 r. Trybunał Konstytucyjny uznał, iż taka pozycja ustrojowa i kompetencyjna PZD jest niedopuszczalna w świetle zasad wynikających w szczególności z art. 2, art. 21, art. 32, art. 31 ust. 1 oraz art. 58 Konstytucji RP. Trybunał wskazał, iż istnienie organizacji zrzeszających działkowców jest potrzebne i znajduje swoje uzasadnienie z punktu widzenia funkcjonowania społeczeństwa. Jednakże, organizacje te muszą swój ustrój opierać na przepisach ustawowych, które zagwarantują im równy status, w szczególności w zakresie ubiegania się o nieruchomości należące do Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego. Przepisy prawa nie mogą prowadzić do nieuzasadnionego uprzywilejowania jakiegokolwiek podmiotu zarządzającego ogrodami działkowymi. Muszą mieć one identyczny lub bardzo zbliżony status prawny i organizacyjny. Ponadto konieczne jest zlikwidowanie monopolistycznej pozycji PZD.

PODSUMOWANIE:

1. W ŚWIETLE STANDARDÓW KONSTYTUCYJNYCH NIEDOPUSZCZALNA JEST LIKWIDACJA, BĄDŹ PRZEKSZTAŁCENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW, KTÓRE PROWADZIŁOBY DO UTRATY PRZEZ TEN PODMIOT OSOBOWOŚCI PRAWNEJ I W KONSEKWENCJI WSZELKICH PRZYSŁUGUJĄCYCH MU PRAW I OBOWIĄZKÓW.

2. ISTNIEJE KONIECZNOŚĆ STWORZENIA PODSTAW PRAWNYCH DO MOŻLIWOŚCI ZAKŁADANIA NOWYCH ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH (ZRZESZEŃ, STOWARZYSZEŃ), KTÓRYCH CELEM STATUTOWYM BĘDZIE PROWADZENIE I ZARZĄDZANIE RODZINNymi OGRODAMI DZIAŁKOWYMI ORAZ ZREFOR-

MOWANIA USTROJU POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW.

3. ZASADNYM JEST ZRÓWNANIE STATUSU PRAWNEGO PZD ZE STATUSEM NOWO POWOŁANYCH STOWARZYSZEŃ. PROJEKT USTAWY O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH WYCHODZI NAPRZECIW TYM POSTULATOM.

4. W ŚWIETLE WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO Z DNIA 11 LIPCA 2012 R. NALEŻY UZNAĆ, IŻ KONIECZNE JEST DOKONANIE PRZEKSZTAŁCEŃ USTROJOWYCH POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW. ZMIANY TE POWINNY W SZCZEGÓLNOŚCI OBEJMOWAĆ:

- a. PRZEKSZTAŁCENIE PZD W STOWARZYSZENIE OGRODOWE;
- b. ZACHOWANIE PODMIOTOWOŚCI PRAWNEJ PRZEKSZTAŁCONEGO PODMIOTU;
- c. ZACHOWANIE PRZEZ STOWARZYSZENIE

OGRODOWE, POWSTAŁE W SKUTEK ZMIANY USTROJOWEJ I PRZEKSZTAŁCENIA, PRAW I OBOWIĄZKÓW, KTÓRE PIERWOTNIE NALEŻAŁY DO PZD.

II.

Dopuszczalność ustawowej likwidacji organizacji społecznej (zrzeszenia) powołanej uprzednio w oparciu o przepisy ustawy, w kontekście poszanowania wolności zrzeszania się członków tej organizacji (działkowców) oraz samej likwidowanej organizacji, będącej członkiem międzynarodowej organizacji zrzeszającej analogiczne organizacje z innych krajów.

Zmiany wynikające z projektu realizują postanowienia art. 58 Konstytucji, który zapewnia każdemu wolność zrzeszania się. Nowa ustawa o rodzinnych ogródkach działkowych nie likwiduje Polskiego Związku Działkowców. Skutkiem jej postanowień PZD zostanie przekształcone w stowarzyszenie ogrodowe, którego status prawny nie będzie naruszał standardów konstytucyjnych. Organizacja ta zachowa wszystkie dotychczas nabyte uprawnienia i obowiązki. Należy równocześnie podkreślić, iż brak reakcji ustawodawcy do dnia 21 stycznia 2014 r. na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2012 r., a zwłaszcza zaniechanie wydania w określonym wyżej terminie odpowiedniej ustawy w rzeczywistości spowoduje likwidację PZD. Stan taki wynika z faktu, iż w efekcie wydanego przez Trybunał Konstytucyjny wyroku przestaną obowiązywać przepisy ustawy z 2005 r., które konstytuują status prawny PZD. Zmiana statusu prawnego PZD, jego nazwy i formy ustrojowej spowoduje utratę przez ten podmiot członkostwa w organizacjach międzynarodowych. Konsekwencje takie wywoła wyłącznie likwidacja PZD, wadliwe uregulowanie w treści ustawy kwestii następstwa prawnego (sukcesji), bądź w ogóle brak stosownych postanowień.

Zmiany wynikające z projektu realizują postanowienia art. 58 Konstytucji RP, który zapewnia każdemu wolność zrzeszania się (por. W. Sokolewicz, *Komentarz do art. 58 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, pod. red. L. Garlickiego, t. II, Warszawa 2005, s. 6 i n.; B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 292). Wyraża się ona m.in. w swobodzie:

- 1) tworzenia i likwidacji organizacji społecznych;
- 2) wyboru formy ustrojowej dla nowo powołanej organizacji społecznej;
- 3) wyboru przedmiotu działalności organizacji społecznej;
- 4) dobrowolności członkostwa (wstępowania i występowania);
- 5) decydowania członków o wewnętrznym ustroju, wewnętrznych sprawach, obsadzie organów.

Z wolnością zrzeszania się skorelowane są obowiązki organów władzy publicznej, które powinny ograniczyć swoje ingerencje w działalność zrzeszeń tylko do sytuacji, gdy jest to niezbędne. Granice tych ingerencji określone są przez ustawy. Ponadto organy władzy publicznej powinny stworzyć środowisko prawne, które sprzyjałoby realizacji wolności zrzeszania się obywateli. Prawo osób fizycznych wstępowania, występowania do i z wszelkiego rodzaju organizacji oraz swobodnego ich wyboru są immanentnymi elementami wolności zrzeszania się, która może podlegać ograniczeniom tylko na zasadach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ustawa z 2005 r. stanowi, iż użytkownicy rodzinnych ogródków działkowych są ex lege członkami PZD (por. art. 30 ust. 1). Oznacza to, iż osoba fizyczna, która korzysta z rodzinnego ogrodu działkowego nie ma żadnej swobody w zakresie przystąpienia i wystąpienia z PZD. Jest ona członkiem tej organizacji niezależnie od swojej woli. Powyższe rozwiązanie narusza treść art. 58 Konstytucji RP, z którego wynika zakaz ustawowego tworzenia obowiązków bycia członkiem organizacji społecznych. Projekt nowej ustawy zrywa z tym niekonstytucyjnym rozwiązaniem i wprowadza swobodę w powyższej materii. Z art. 49 Projektu wynika, że działkowcy mogą zrzeszać się w stowarzyszeniach ogrodowych w celu tworzenia i prowadzenia ROD oraz reprezentacji i obrony swoich interesów. Rozwiązanie to realizuje standardy wynikające z treści art. 58 Konstytucji RP.

W świetle powyższego należy wyraźnie podkreślić, że niedopuszczalnym jest arbitralne działanie ustawodawcy skierowane na likwidację dopuszczalności działania organizacji społecznych powołanych uprzednio w oparciu o przepisy ustawy. Jak wynika z treści przeprowadzonej analizy dotychczasowa organizacja powołana została na podstawie przepisów prawa i działała w oparciu o stricte określone zasady i normy. Tym samym bezwzględna jej likwidacja z pominięciem dotychczasowych regulacji prawnych, uzyskanych lub nabytych wartości majątkowych, a zatem bez jakichkolwiek rozwiązań przejściowych lub określających następcę prawnego dotychczasowej organizacji byłaby niedopuszczalna. W świetle obowiązującej Konstytucji RP (art. 2), zapewniającej wolność zrzeszania się działania takie poczytywane byłyby za sprzeczne z treścią art. 58 Konstytucji RP (wolność zrzeszania się).

PODSUMOWANIE:

1. CELEM PROJEKTOWANYCH ROZWIĄZAŃ JEST PRZEKSZTAŁCENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW W STOWARZYSZENIE OGRODOWE, NIE ZAŚ JEGO LIKWIDACJA.

2. PRZYJĘTE W PROJEKCIE ROZWIĄZANIA SĄ ZGODNE Z USTAWĄ ZASADNICZĄ, A W SZCZEGÓLNOŚCI REALIZUJĄ STANDARDY WYNIKAJĄCE Z ART. 58 KONSTYTUCJI RP (WOLNOŚĆ ZRZESZANIA SIĘ) ORAZ Z ART. 2 KONSTYTUCJI RP (OCHRONA PRAW SŁUSZNIE NABYTYCH).

3. Z ART. 49 NOWEJ USTAWY WYNIKA, ŻE DZIAŁKOWCY MOGĄ ZRZESZAĆ SIĘ W STO-

WARZYSZENIACH OGRODOWYCH W CELU TWORZENIA I PROWADZENIA ROD ORAZ REPREZENTACJI I OBRONY SWOICH INTERESÓW, JAK RÓWNIEŻ MOGĄ SWOBODNIE Z TEGO RODZAJU ZRZESZEŃ WYSTĘPOWAĆ.

4. W ŚWIECIE STANDARDÓW KONSTYTUCYJNYCH NIEDOPUSZCZALNA JEST LIKWIDACJA, BĄDŹ PRZEKSZTAŁCENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW, KTÓRE PROWADZIŁOBY DO UTRATY PRZEZ TEN PODMIOT OSOBOWOŚCI PRAWNEJ I W KONSEKWENCJI WSZELKICH PRZYSŁUGUJĄCYCH MU PRAW I OBOWIĄZKÓW.

III.

Czy nowa ustawa powinna zagwarantować zachowanie praw korporacyjnych i majątkowych przysługujących obecnie PZD i działkowcom w ramach zasady ochrony praw nabytych?

Artykuł 2 Konstytucji RP stanowi, że Rzeczpospolita jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z przepisu tego Trybunał Konstytucyjny zrekonstruował m.in. zasadę ochrony praw słuszenie nabytych, (*por. wyroki TK z dnia 21 grudnia 1999, sygn. akt K 22/99; z dnia 10 kwietnia 2006, sygn. akt. SK 30/04*). Stanowi ona pochodną zasad pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego obywateli oraz przede wszystkim klauzuli zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Istota zasady ochrony praw nabytych sprowadza się przede wszystkim do zakazu arbitralnego znoszenia, ograniczania uzyskanych wcześniej praw (*W. Sokolewicz, Komentarz do art. 2 Konstytucji RP, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, pod. red. L. Garlickiego, t. V, Warszawa 2007, s. 37 i n.*). Zasada ta nie ma absolutnego charakteru, jednakże odebranie lub ograniczenie posiadanego prawa może nastąpić tylko w uzasadnionych przypadkach i tylko za odpowiednim odszkodowaniem (*por. orzeczenie TK z dnia 4 października 1989, sygn. akt. K 3/88*).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt Projektu - należy wskazać, iż treść tego aktu uwzględnia zasadę ochrony praw słuszenie nabytych w odniesieniu do PZD i zrzeszonych w nim działkowców. Artykuł 58 ust. 3 Projektu stanowi, że: stowarzyszenie ogrodowe powstałe w skutek przekształcenia PZD zachowuje prawa i obowiązki nabyte przed dniem wejścia w życie ustawy. Polski Związek Działkowców w czasie swojego wieloletniego

istnienia nabył prawo własności, prawo do używania, użytkowania, użytkowania wieczystego w stosunku do bardzo wielu nieruchomości. Nieruchomości te zostały podzielone na rodzinne ogrody działkowe i przydzielone działkowcom, którzy stali się członkami PZD. Nabycie przez PZD wyżej wskazanych praw nastąpiło zgodnie z przepisami obowiązującego prawa i nie naruszało zasad współżycia społecznego. W świetle powyższego prawodawca nie jest legitymowany do pozbawienia PZD uprawnień, które zostały nabyte przez tę organizację w sposób słuszny. Fakt, iż prawodawca w ustawie i we wcześniejszych aktach normatywnych przyznał PZD szczególne uprawnienia, które nie przysługiwały innym organizacjom społecznym nie może przesądzić, iż uprawnienia PZD zostały nabyte w sposób niesłuszny, co w konsekwencji mogłoby prowadzić do wyłączenia stosowania zasady ochrony praw sprawiedliwie nabytych (*por. np. wyroki TK z dnia 14 lipca 2003 r., sygn. akt SK 42/01, z dnia 9 marca 2004 r., sygn. akt K 12/02*). W związku z powyższym należy wskazać, iż PZD nabył szereg praw przede wszystkim o charakterze majątkowym, do których w pełni ma zastosowanie wynikająca z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony praw nabytych. Zabezpieczenie praw PZD i przeniesienie ich na stowarzyszenie ogrodowe chroni również uprawnienia działkowców dotychczas zrzeszonych w PZD. Prawa majątkowe przysługujące PZD znajdują również oparcie w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, który stanowi, że własność i inne prawa majątkowe podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

Jak wyżej wskazano, PZD nadaje prawo osobom fizycznym do korzystania z działek. Działkowcy uzyskiwali w ten sposób szczególnego rodzaju prawo majątkowe. Polegało ono w szczególności na prawie do bezpłatnego

i bezterminowego korzystania z działki, pobierania pożytków (por. art. 14 ust. 1), dokonywania nabudowań oraz nasadzeń (które stawały się własnością działkowca - por. art. 15 ust. 2 ustawy z 2005 r.). Ponadto prawo to ma charakter zbywalny oraz podlega dziedziczeniu. Niejednokrotnie działkowcy nabywali prawo do rodzinnego ogrodu działkowego oraz własność do naniesień odpłatnie, co odbywało się w zgodzie z przepisami ustawy z 2005 r. Uprawnienia działkowców objęte są ochroną wynikającą z art. 2 oraz art. 64 Konstytucji RP. Ich poszanowanie jest bezwzględny obowiązek prawodawcy. Zachowanie wszelkich praw majątkowych przekształconego PZD w stowarzyszenie umożliwia utrzymanie ciągłości praw majątkowych przysługujących działkowcom dotychczas stowarzyszonym w PZD. Likwidacja PZD mogłaby doprowadzić do wygaśnięcia uprawnień działkowców, co skutkowałoby bardzo poważnym naruszeniem w szczególności art. 2, art. 21 oraz art. 64 Konstytucji RP.

Jak wyżej wskazano, art. 59 ust. 4 Projektu stanowi, że

członkowie PZD z chwilą wejścia w życie ustawy zachowują członkostwo w stowarzyszeniu ogrodowym. W konsekwencji zachowają oni wynikające z członkostwa uprawnienia do kształtowania ustroju przekształconego PZD w stowarzyszenie oraz wpływu na jego działalność i funkcjonowanie. Ponadto art. 59 ust. 5 Projektu stanowi, że wynikające z ustawy z 2005 r. prawo do użytkowania działki (por. art. 14 ust. 1 ustawy z 2005 r.) przekształca się w prawo do działki (por. art. 30 w zw. z art. 31 ust. 1 Projektu). Obydwa powyżej wskazane prawa podmiotowe mają bardzo podobną treść i ich istota sprowadza się do możliwości bezterminowego korzystania z działki, pobierania pożytków dokonywania nasadzeń i nabudowań. Należy uznać, iż rozwiązania projektu ustawy w pełni realizują standardy konstytucyjne w zakresie ochrony praw słusznie nabytych. Wprowadzenie tych zmian nie będzie skutkować przekształceniami w uprawnieniach działkowców związanych z korzystaniem z działek, pobieraniem pożytków, ich zbywaniem itp.

PODSUMOWANIE:

1. POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW NABYŁ PRAWO WŁASNOŚCI, PRAWO DO UŻYWANIA, UŻYTKOWANIA, UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO W STOSUNKU DO LICZNYCH NIERUCHOMOŚCI.

2. USTAWODAWCA POWINIEN ZAGWARANTOWAĆ ZACHOWANIE PRAW I OBOWIĄZKÓW MAJĄTKOWYCH PRZYSŁUGUJĄCYCH PZD I ZRZESZONYM W NIM DZIAŁKOWCOM, CO

WYNIKA Z TREŚCI ART. 2 ORAZ ART. 64 KONSTYTUCJI RP.

3. WPROWADZENIE OPŁAT OD NOWYCH RODZINNYCH OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH JEST ZGODNE Z KONSTYTUCJĄ RP i NIE WPŁYWA NA POZOSTAŁE UPRAWNIENIA DZIAŁKOWCÓW, W TYM ZWIĄZANE Z KORZYSTANIEM Z DZIAŁEK, POBIERANIEM POŻYTKÓW, ICH ZBYWANIEM ITP.

IV.

Czy Trybunał Konstytucyjny może zobowiązać Sejm do likwidacji organizacji społecznej (zrzeszenia) powołanej do życia mocą ustawy?

Artykuł 10 Konstytucji RP wprowadził do polskiego porządku prawnego zasadę trójpodziału władzy. Wynika z niej nakaz rozdzielenia władzy publicznej na trzy człony: legislatywę (władza ustawodawcza), egzekutywę (władza wykonawcza) i judykaturę (władza sądownicza). Istota zasady trójpodziału władzy sprowadza się do wprowadzenia do porządku prawnego mechanizmów wzajemnej kontroli oraz uniemożliwienia oddziaływania jednych członów władzy na drugie z pominięciem procedur konstytucyjnych. Innymi słowy, każdy organ władzy publicznej ma wyznaczony zakres swojego władztwa oraz może oddziaływać na inne struktury tylko za pomocą instrumentów przewidzianych przez prawo.

Trybunał Konstytucyjny jest organem władzy sądowniczej, którego zasadnicza działalność sprowadza się do kontroli aktywności prawodawczej innych organów władzy publicznej (por. art. 188 i n. Konstytucji RP). Natomiast Sejm i Senat stanowią władzę prawodawczą i ich ustrojowym zadaniem jest tworzenie prawa w formie ustaw (por. art. 118 i n. Konstytucji RP).

Konstytucja nie przewiduje kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, w którym organ ten uprawniony byłby do zobowiązania Sejmu do wydania ustawy (likwidacji w drodze ustawy organizacji społecznej) – por. art. 188 i art. 189 Konstytucji RP. Trybunał przede wszystkim nie posiada inicjatywy ustawodawczej (por. art. 118 Konstytucji RP). Takie uprawnienia znacząco wkraczałyby w zasadę autonomii izb parlamentarnych i rażąco naruszałaby by klauzulę trójpodziału władzy. Umożliwienie Trybunałowi

nakładania na organy władzy ustawodawczej obowiązków uchwalania określonych ustaw jest niemożliwe do zaakceptowania w świetle zasady demokratycznego państwa prawa.

Powyższe nie oznacza bynajmniej, iż Trybunał Konstytucyjny pozbawiony jest wpływu na ustawodawstwo. Stwierdzenie przez ten organ, że jakiś akt normatywny sprzeczny jest z ustawą zasadniczą powoduje derogację tego aktu lub jego części z porządku prawnego. W skutek takiego orzeczenia akt ów przestaje obowiązywać i być częścią systemu prawa. W pewnych sytuacjach proste stwierdzenie niekonstytucyjności aktu normatywnego i jego natychmiastowa derogacja skutkować może powstawaniem jeszcze większych szkód w systemie prawnym i społecznym niż ma to miejsce w przypadku obowiązywania wadliwego przepisu. Z reguły owa dysfunkcja polega na powstaniu jakiejś bardzo poważnej luki w prawie. W takich sytuacjach Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji może odroczyć termin utraty mocy obowiązującej wadliwego przepisu maksymalnie o 18 miesięcy. Wówczas ten przepis mimo swojej wadliwości nadal obowiązuje do czasu upływu określonego przez TK terminu lub zmiany tej regulacji przez prawodawcę. Wskazany przez Trybunał Konstytucyjny termin jest skierowany przede wszystkim do prawodawcy, który w tym czasie powinien uchwalić nowe, niewadliwe przepisy w miejsce regulacji niezgodnych z ustawą zasadniczą. Uchwalenie nowych przepisów zapobiegnie powstaniu dysfunkcyjnego zjawiska (luki w prawie), którego chciał uniknąć Trybunał Konstytucyjny. Zaniechanie prawodawcze doprowadzi do upływu terminu określonego w wyroku TK i utraty na tej podstawie mocy prawnej przez niekonstytucyjne przepisy. Skutkować to będzie powstaniem luki w prawie.

W sprawie K 8/10 zakończonej wyrokiem z dnia 11 lip-

ca 2012 r. Trybunał Konstytucyjny posłużył się mechanizmem wynikającym z art. 190 ust. 3 Konstytucji, o którym mowa powyżej. Trybunał stwierdził, że szereg przepisów ustawy z 2005 r. jest sprzecznych z ustawą zasadniczą i że nie mogą one być częścią porządku prawnego obowiązującego w Polsce. Równocześnie Trybunał uznał, iż natychmiastowa derogacja tych przepisów będzie bardzo szkodliwa (por. pkt. 17 uzasadnienia wyroku TK z dnia 11 lipca 2012). W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia wskazał m.in., że „wejście w życie wyroku z dniem ogłoszenia spowodowałoby, iż znaczny obszar stosunków społecznych w Polsce byłby regulowany przez ustawę w dużej mierze wydrążoną ze swej treści przez wyrok. Dopuszczenie do powstania w systemie prawa tak znaczących luk prawnych w u. ROD – powodujących pełną nie stosowalność tego aktu nosiłoby znamiona tzw. wtórnej niekonstytucyjności”. W konsekwencji Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej przez wadliwe przepisy ustawy o 18 miesięcy. Okres ten powinien być przeznaczony przez ustawodawcę na przygotowanie i uchwalenie nowej ustawy. Jeżeli prawodawca nie podejmie stosownych działań przepisy wskazane w sentencji wyroku TK z 11 lipca 2011 r. utracą moc prawną.

Podsumowując Trybunał w orzeczeniu wydanym w sprawie K 8/10 nie zobowiązał Sejmu do likwidacji PZD w drodze ustawy. Posłużył się on instrumentem przewidzianym przez ustawę zasadniczą, który zobowiązuje Sejm do podjęcia działań prawodawczych w celu uniknięcia dysfunkcyjnych skutków prawnych będących następstwem wyroku TK. Jeżeli Sejm nie podejmie stosownych działań – znaczna część przepisów ustawy o ROD z 2005 r. utraci moc prawną. Stan taki znacznie utrudni funkcjonowanie PZD, ponieważ do tego związku będą odpowiednio stosowane przepisy ustawy prawo o stowarzyszeniach, (art. 7 ust 2).

PODSUMOWANIE:

1. TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY POSŁUŻYŁ SIĘ INSTRUMENTEM PRZEWIDZIANYM PRZEZ USTAWĘ ZASADNICZĄ POZWAŁAJĄCYM ZOBOWIĄZAĆ SEJMA DO PODJĘCIA DZIAŁAŃ PRAWODAWCZYCH W CELU UNIKNIĘCIA DYSFUNKCYJNYCH SKUTKÓW PRAWNYCH BĘDĄCYCH NASTĘPSTWEM WYROKU.

2. TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY ODROCZYŁ UTRATĘ MOCY OBOWIĄZUJĄCEJ PRZEZ

WADLIWE PRZEPISY USTAWY O 18 MIESIĘCY. OKRES TEN POWINIEN BYĆ PRZEZNACZONY PRZEZ USTAWODAWCĘ NA PRZYGOTOWANIE I UCHWALENIE NOWEJ USTAWY.

3. TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY NIE JEST UPRAWNIONY DO ZOBOWIĄZANIA SEJMU I SENATU DO LIKWIDACJI ORGANIZACJI SPOŁECZNEJ POWOŁANEJ DO ŻYCIA W DRODZE USTAWY.

V.

Ocena realizacji przez projekt ustawy postulatu poszanowania praw właścicielskich jednostek samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa w kontekście wykorzystania

gruntów publicznych pod rodzinne ogrody działkowe będące urządzeniami użyteczności publicznej.

Konstytucja zawiera szereg przepisów związanych

z ochroną mienia podmiotów prywatnych oraz jednostek samorządu terytorialnego. W bardzo ograniczonym stopniu regulacje te odnoszą się do własności Skarbu Państwa. Ustrojodawca bowiem przyjął szczególnego rodzaju fikcję prawną, iż prawodawca w drodze stanowienia prawa nie może naruszyć praw właścicielskich w stosunku do mienia, które stanowi własność państwową. W szczególności do ochrony własności publicznej nie mają zastosowania przepisy II rozdziału Konstytucji RP (por. L. Garlicki, *Komentarz do art 64 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, pod. red. L. Garlickiego, t. I, Warszawa 2002, s. 13; S. Jarosz Żukowska, *Prawo własności – własność jako prawo podmiotowe*, [w:] *Prawa i wolności konstytucyjne obywateli RP*, pod. red. B. Banaszaka i A. Preisnera, Warszawa 2002, s. 278, ponadto wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący własności komunalnej z dnia 12 kwietnia 2000, sygn. akt K 8/98). W związku z powyższym istota rozważań zawartych w tej części niniejszego opracowania sprowadza się przede wszystkim do odpowiedzi na pytanie, czy przepisy projektu ustawy mogą prowadzić do naruszenia standardów konstytucyjnych, które określają zasady ochrony własności przysługujących jednostkom samorządu terytorialnego, w szczególności gminom.

W ujęciu formalnym Projekt zawiera trzy grupy przepisów, które odnoszą się do gminy:

I. przepisy, które odnoszą się bezpośrednio do gminy (które, jako adresata wskazują gminę), np. art. 8, art. 12, art. 17, art. 20 ust. 1 Projektu;

II. przepisy, które ogólnie odnoszą się do jednostek samorządu terytorialnego, np. art. 6 art. 10, art. 11, art. 30 ust. 3, art. 29 ust. 3 Projektu;

III. przepisy, które w swojej hipotezie bezpośrednio nie odwołują się do gminy lub do jednostki samorządu terytorialnego, ale które swoim zakresem podmiotowym mogą obejmować te podmioty, np art. 21-29 Projektu. Wskazane przepisy dotyczą likwidacji r.o.d. Stosownie do treści art. 2 pkt. 11 Projektu likwidatorem r.o.d. może być: właściciel nieruchomości, na której zlokalizowany jest rodzinny ogród działkowy podlegający likwidacji lub podmiot, który nabywa własność tej nieruchomości wskutek wywłaszczenia. Oznacza to że likwidatorem może być również jednostka samorządu terytorialnego w tym w szczególności gmina.

W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wypracował szereg standardów opartych na przepisach Konstytucji RP, które odnoszą się do ochrony samodzielności finansowej jednostek samorządowych oraz przysługujących im praw majątkowych (por. art. 21, art. 16 ust. 2, art. 165). Standardy te zostały wypracowane m.in. w oparciu o sprawy toczące się w związku z zakwestionowaniem treści ustaw regulujących funkcjonowanie rodzinnych ogródków działkowych. Do najważniejszych konstytucyjnych zasad związanych z problematyką poruszaną w ni-

niejszej opinii należy zaliczyć:

1) zakaz nakazywania gminom nieodpłatnego przekazywania gruntów w użytkowanie dla podmiotów prywatnych i publicznych (por. orzeczenie

TK z dnia 20 listopada 1996, sygn. akt K 27/95);

2) zakaz ustanawiania tylko jednego podmiotu (PZD), któremu gminy mogłyby nieodpłatnie przekazywać nieruchomości w użytkowanie (por. orzeczenie TK z dnia 20 listopada 1996, sygn. akt K 27/95);

3) zakaz nadawania pozycji monopolistycznej i uprzywilejowanej jednemu podmiotowi zajmującemu się zarządzaniem ogrodami działkowymi (por. wyrok TK z dnia 20 lutego 2002, sygn. akt K 39/00);

4) zakaz stanowienia przepisów, które prowadzą do uszczuplenia władztwa jednostek samorządu terytorialnego nad mieniem komunalnym (por. wyrok TK z dnia 20 lutego 2002, sygn. akt K 39/00);

5) zakaz tworzenia regulacji prawnych, które prowadzą do poważnego uszczerbku w majątku jednostek samorządowych (por. wyrok TK z dnia 20 lutego 2002, sygn. akt K 39/00);

6) zakaz tworzenia regulacji prawnych, które ograniczają jednostkom samorządowym możliwości w korzystaniu ze swojego majątku w szczególności uzyskiwania z niego dochodów (por. wyrok TK z dnia 20 lutego 2002, sygn. akt K 39/00);

7) zakaz tworzenia regulacji prawnych, które uzależniają likwidację rodzinnych ogródków działkowych na cele publiczne od zgody podmiotu trzeciego (PZD) (por. wyrok TK z dnia 20 lutego 2002, sygn. akt K 39/00).

Artykuł 8 ust. 1 projektu ustawy stanowi, że tworzenie warunków dla rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych należy do zadań własnych gminy. Warto wskazać, że projektowane rozwiązanie nie stanowi regulacji nowej w polskim systemie prawnym. Co więcej, obowiązek realizacji tych zadań przekazany został wyraźnie na rzecz gmin na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 34, poz. 198 ze zm.). Zgodnie z art. 1 tej ustawy do właściwości organów gminy przechodzą – jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej – jako zadania własne, określone w ustawach zadania i odpowiadające im kompetencje należące dotychczas do rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego. W ten sposób na gminy przeszły m.in. zadania określone w treści ustawy z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 12, poz. 58 ze zm.; *dalej: Upod*) (zob. art. 1 ust. 17 ustawy), to jest:

a. art. 7 ust. 1 Upod – zapewnianie gruntów na potrzeby pracowniczych ogrodów działkowych,

b. art. 7 ust 2 Upod – rekultywacja i meliorowanie grun-

tów przeznaczonych na pracownicze ogrody działkowe,
c. art. 8 Upod – przekazywanie gruntów w użytkowanie Polskiemu Związkiowi Działkowców,
d. art. 9 ust. 1 Upod – doprowadzanie infrastruktury do pracowniczych ogrodów działkowych,
e. art. 9 ust. 2 Upod – utrzymywanie porządku i czystości na terenach przylegających do pracowniczych ogrodów działkowych.

Regulacje wyrażone w treści ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych podlegały w dalszym okresie ewolucji, w tym między innymi wynikającej z uchwalenia przez parlament ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Oznacza to, że wskazywane w treści art. 8 Projektu obowiązki gmin do tworzenia warunków dla rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych stanowi obowiązek gmin wynikający z treści ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 34, poz. 198 ze zm.).

Dalsze przepisy projektu ustawy, rozwijają postanowienia wynikające z jej art. 8 i nakładają na gminy szereg obowiązków związanych z tworzeniem, funkcjonowaniem i likwidacją r.o.d. Do tego typu zadań gminy należy zaliczyć w szczególności:

a) obowiązek doprowadzenia do ROD dróg dojazdowych, energii elektrycznej, zaopatrzenia w wodę oraz zapewnienia, w ramach komunikacji publicznej, potrzeb ROD (art. 12 ust. 2 Projektu);

b) obowiązek utrzymania porządku w odniesieniu do terenów przylegających do ROD, chyba że obowiązek ten na mocy przepisów szczególnych ciąży na osobach fizycznych lub jednostkach organizacyjnych innych niż stowarzyszenie ogrodowe (art. 17 ust. 1 pkt 3 Projektu);

c) obowiązek wypłaty odszkodowań w przypadku likwidacji ROD (art. 25 i art. 29 ust. 3 Projektu);

d) obowiązek uwzględnienia istnienia i rozwoju ROD podczas sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (art. 9 Projektu).

Również w kontekście powyższych zadań należy stwierdzić, że projekt ustawy nie nałożył żadnych nowych obowiązków na gminy. Wskazane obowiązki władz lokalnych wynikały także z poprzednich ustaw regulujących funkcjonowanie ogrodów działkowych, jak również z wciąż obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Dotyczy to w szczególności obowiązku wypłaty

odszkodowań w razie likwidacji ROD oraz obowiązku uwzględnienia ROD w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. W pozostałym zakresie można przykładowo wskazać na szereg historycznych już regulacji, które wprowadzały odpowiednie obowiązki. Już bowiem dekret z dnia 25 czerwca 1946 r. o ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 34, poz. 208) wprowadził w art. 10 zasadę polegającą na tym, że „*Gminy i zakłady pracy obowiązane są zaopatrzyć ogrody działkowe stałe w ogrodzenie, wodę i odpowiednie urządzenia techniczne, sanitarne i społeczne oraz utrzymywać te urządzenia w stanie zdatnym do użytku*”. Podobnie tę kwestię uregulowała ustawa z dnia 9 marca 1949 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 18, poz. 117), która stanowiła w art. 5 ust. 3, że „*Gminy i zakłady pracy obowiązane są zaopatrzyć ogrody działkowe stałe w ogrodzenie, wodę i odpowiednie urządzenia techniczne, sanitarne i społeczne oraz utrzymywać te urządzenia w stanie zdatnym do użytku*”. Z kolei ustawa z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (tj. Dz. U. z 1996 Nr 85, poz. 390 ze zm.), stwierdzała, że: „*Grunty przeznaczone pod pracownicze ogrody działkowe powinny być zrekultywowane i zmeliorowane przez organy gminy, na zasadach przewidzianych w przepisach odrębnych*” (art. 7 ust. 2) oraz że „*Organy gminy obowiązane są do doprowadzenia do pracowniczych ogrodów działkowych dróg dojazdowych, energii elektrycznej, zaopatrzenia w wodę oraz zapewnienia, w ramach komunikacji publicznej, potrzeb ogrodów działkowych*” (art. 9 ust. 1), a ponadto że „*Utrzymanie porządku i czystości na terenach przylegających do pracowniczych ogrodów działkowych należy do organów gminy, chyba że obowiązek ten na mocy przepisów szczególnych ciąży na jednostkach organizacyjnych i osobach fizycznych innych niż ogrody działkowe*” (art. 9 ust. 2).

Z powyższego zatem wynika, że przedmiotowe obowiązki nie zostały nałożone na gminy przez projekt ustawy. Przepisy normujące tę materię obowiązują od kilkunastu lat. Nie można więc tu mówić o zmianie w zakresie zadań jednostek samorządowych skutkującej zwiększeniem ich wydatków i potrzebą odpowiedniego zwiększenia ich dochodów (art. 167 ust. 1 i 4 Konstytucji). Ponadto warto zauważyć, że omawiane obowiązki były badane przez Trybunał Konstytucyjny w postępowaniu K 8/10 i nie zostały uznane za niekonstytucyjne. W konsekwencji można uznać, że rozwiązania projektu ustawy w przedmiotowym zakresie nie naruszają standardów wynikających z Konstytucji RP.

PODSUMOWANIE:

1. PRZEPISY DOTYCZĄCE LIKVIDACJI RODZINNYCH OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH, KTÓ-

RE NAKŁADAJĄ OBOWIĄZKI NA JEDNOSTKI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO JAKO WŁAŚ-

CICIELI GRUNTÓW, NIE NARUSZAJĄ STANDARDÓW KONSTITUCYJNYCH I NIE GODZĄ W INTERESY MAJĄTKOWE TYCH PODMIOTÓW. REGULACJE TE NIE NARUSZAJĄ PRAWA WŁASNOŚCI DO NIERUCHOMOŚCI WCHODZĄCYCH W SKŁAD ICH ZASOBÓW.

2. REALIZACJA ZADAŃ, O KTÓRYCH MOWA W ART. 8 ANALIZOWANEGO PROJEKTU STANOWI OBOWIĄZEK GMIN WYNIKAJĄCY Z TREŚCI USTAWY Z DNIA 17 MAJA 1990 R. O PODZIALE ZADAŃ I KOMPETENCJI OKREŚLONYCH W USTAWACH SZCZEGÓLNYCH POMIĘDZY ORGANY GMINY A ORGANY ADMI-

NISTRACJI RZĄDOWEJ ORAZ O ZMIANIE NIEKTÓRYCH USTAW (DZ. U. NR 34, POZ. 198 ZE ZM.).

3. WYNIKAJĄCE Z PROJEKTU USTAWY OBOWIĄZKI GMIN ZWIĄZANE Z TWORZENIEM, FUNKCJONOWANIEM I LIKWIDACJĄ R.O.D. SĄ KONTYNUACJĄ ICH DOTYCHCZASOWYCH OBOWIĄZKÓW I W KONSEKWENCJI NIE ZMIENIAJĄ ZAKRESU ZADAŃ GMIN SKUTKUJĄCYM ZWIĘKSZENIEM ICH WYDATKÓW I POTRZEBĄ ODPOWIEDNIEGO ZWIĘKSZENIA DOCHODÓW GMIN ZGODNIE Z TREŚCIĄ ART. 167 UST. 1 I 4 KONSTITUCJI RP.

VI.

Ocena unormowań projektu ustawy w zakresie regulacji stanu prawnego gruntów zajętych przez rodzinne ogrody działkowe (art. 63 i 64 Projektu) w świetle ochrony prawa własności jednostek samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa oraz z uwzględnieniem celu tej regulacji (ochrona praw indywidualnych działkowców), publicznego charakteru nieruchomości oraz statusu ROD, jako urządzeń użyteczności publicznej.

Artykuł 63 Projektu stanowi w szczególności, że w terminie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy właściciel nieruchomości (Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego) może wydać decyzję w stosunku do stowarzyszenia ogrodowego prowadzącego rodzinne ogrody działkowe na tej nieruchomości o likwidacji ROD, jeżeli stowarzyszenie nie może wykazać tytułu prawnego do tej nieruchomości.

W przypadku likwidacji działkowcom oraz stowarzyszeniu przysługują odszkodowania, o których mowa w art. 25 Projektu. Artykuł 64 zawiera przesłanki negatywne, których ziszczenie się uniemożliwia wydanie decyzji o likwidacji ROD. Upływ 24 miesięcy oraz brak możliwości wydania decyzji na skutek spełnienia jednego z warunków, o których mowa w art. 64 skutkuje nabyciem przez stowarzyszenie ogrodowe prawa użytkowania nieruchomości, na której usytuowany jest r.o.d. (por. art. 63 ust. 4 i art. 64 ust. 2 Projektu).

Przepisy art. 63 i 64 Projektu mają na celu uregulowanie i uporządkowanie stosunków prawnych i faktycznych, w których stowarzyszenie ogrodowe nie ma uprawnień do władania gruntem, na którym usytuowany jest r.o.d. Rozwiązanie to uwzględnia zarówno interesy właścicieli gruntu (Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego), jak i stowarzyszeń ogrodowych oraz działkowców.

Jeżeli będzie to uzasadnione interesem właściciela nieruchomości, na której usytuowany jest r.o.d. można on wydać decyzję, która skutkować będzie likwidacją ogrodów działkowych. W takim przypadku likwidacja ROD

jest dopuszczalna, albowiem stowarzyszenie nie posiada uprawnień do władania gruntem, na którym ogrody są usytuowane. Przesądza to o braku legalności ich istnienia. Artykuły 63 i 64 projektu ustawy prowadzą albo do usunięcia bezprawności i przywrócenia posiadania oraz władztwa nad nieruchomością właścicielowi nieruchomości. Ewentualnie przepisy te prowadzą do zalegalizowania stanu faktycznego i przyznania stowarzyszeniu ogrodowemu prawa do korzystania z nieruchomości poprzez wymuszone (obligatoryjne) nawiązanie stosunku użytkowania. Ustawodawca nie ustanowił przesłanek uprawniających właściciela do likwidacji tych ogrodów. Artykuł 64 Projektu zawiera jedynie warunki, które uniemożliwiają likwidację.

W konsekwencji likwidacja r.o.d. może nastąpić bez konieczności wskazania przyczyn. Może to nastąpić w sytuacji, gdy właściciel uzna, iż nieruchomość jest mu potrzebna lub będzie to podyktowane jego interesem np. ekonomicznym. Równocześnie, odszkodowanie stanowi świadczenie ekwiwalentne, które ma wynagrodzić stowarzyszeniu ogrodowemu oraz działkowcom straty, jakie poniosą w skutek likwidacji r.o.d.

W ocenie opiniującego możliwym jest zarzut, że art. 63 Projektu ustawy został skonstruowany w taki sposób, iż może budzić wątpliwości, co do zgodności z zasadami techniki prawodawczej. Przepis ten stanowi, iż „właściciel nieruchomości (...) może wydać decyzję o likwidacji ROD”. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, art. 2 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym oraz art. 6 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa odpowiednio gmina, powiat i województwo jako jednostki samorządu terytorialnego posiadają osobowość prawną.

Podobnie rzecz się ma ze Skarbem Państwa, który posiada osobowość prawną na podstawie art. 33 w zw. z art. 34 k.c. Podmioty te są właścicielami nieruchomości, o których mowa w art. 63 projektu ustawy. Oznacza to, że niefortunne sformułowanie może budzić wątpliwości, co do uprawnień określonego do wydawania podmio-

tu. Niemniej jednak należy wyraźnie podkreślić, że wskazana wątpliwość nie stanowi istotnego, z punktu widze-

nia całego projektu, problem i może zostać bez problemu zmodyfikowana.

PODSUMOWANIE:

1. ZASADNYM JEST MODYFIKACJA PROJEKTU W ZAKRESIE, W JAKIM WSKAZUJE W SPOSÓB NIEPRECYZYJNY PODMIOTY UPRAWNIONE DO WYDAWANIA DECYZJI.

2. PRZEPISY ART. 63 I 64 PROJEKTU MAJĄ NA

CELU UREGULOWANIE I UPORZĄDKOWANIE STOSUNKÓW PRAWNYCH I FAKTYCZNYCH, W KTÓRYCH STOWARZYSZENIE OGRODOWE NIE MA UPRAWNIEN DO WŁADANIA GRUNTEM, NA KTÓRYM USYTUOWANY JEST R.O.D.

VII.

Ocena unormowań projektu ustawy w zakresie realizacji postulatu swobody zrzeszania się działkowców (art. 61 i 62 oraz art. 53 i 54 Projektu).

Rozwiązania art. 61 i 62 Projektu mają na celu uporządkowanie systemu działkowego, przełamanie monopolistycznej i własnościowej pozycji PZD oraz zapewniają możliwość odłączenia się ogrodów działkowych od stowarzyszenia powstałego w wyniku przekształcenia się PZD i powołania nowej samodzielnej osoby prawnej. Mechanizm tych przepisów polega na tym, iż w terminie 24 miesięcy od wejścia w życie nowej ustawy działkowcy mogą podjąć decyzję o odłączeniu swojego ogrodu działkowego od stowarzyszenia działkowego powstałego w skutek przekształcenia się ROD i powołaniu odrębnego stowarzyszenia ogrodowego.

Mechanizm ten zapewnia swobodę wolność zrzeszania się, albowiem działkowcy uzyskali w ten sposób możliwość odłączenia się od stowarzyszenia, w którym nie chcą partycypować i powołania własnego, które będzie zarządzać ich ogrodami działkowymi.

Rozwiązanie to natomiast w sposób zasadniczy godzi w prawa właścicielskie stowarzyszenia powstałego w wyniku przekształcenia się PZD. Prowadzić będzie ono do odłączania się ogrodów działkowych i wyodrębniania nowej osoby prawnej. Wejdzie ona w prawa właścicielskie i inne uprawnienia, które pierwotnie przysługiwały PZD. W konsekwencji stowarzyszenie powstałe w wyniku przekształcenia się PZD utraci część swojego majątku na rzecz powołanego stowarzyszenia ogrodowego (por. art. 62 ust. 2 Projektu) bez uzyskania odszkodowania. O ile należy uznać i zaaprobować zasadność mechanizmu wynikającego z art. 61 i 62 Projektu, o tyle należy wskazać, iż brak ekwiwalentu za utracony majątek przez PZD w skutek zastosowania powyższego przepisu budzi poważne wątpliwości. Rozwiązania Projektu w pierwszej kolejności godzą w zasadę ochrony praw słusznie nabytych oraz

prowadzą do utraty własności. Stanowi to obrazę art. 2, art. 31 oraz art. 64 Konstytucji RP. Z przepisów tych wynika zakaz arbitralnego pozbawiania prawa własności i innych praw majątkowych. W efekcie należy wyraźnie podkreślić, że o ile samo wyodrębnienie ogrodów jest dopuszczalne, to przeprowadzenie tego procesu powinno zostać dokonane, a precyzyjniej powinno stanowić wynik zawartego przez strony kompromisu. W analizowanym zakresie ingerencja może więc budzić wątpliwości, czy nie jest nieproporcjonalnie uciążliwa dla jej adresatów. Z drugiej strony głównym zdaniem postawionym od samego początku przez ustawodawcę przed PZD, jako zrzeszeniem działkowców, była organizacja ogrodów i zaspokajanie potrzeb działkowców w tym zakresie. Stąd też, transfer praw majątkowych ze stowarzyszenia ogrodowego, w które zostanie przekształcone PZD, na inne stowarzyszenie powołane decyzją tychże działkowców, przy uwzględnieniu warunków zapisanych w projekcie, można uzasadnić tą nadzwyczajną - w świetle konstytucyjnej ochrony praw majątkowych - ingerencję w prawa stowarzyszenia, w imię realizacji wolności zrzeszania się.

Artykuły 53 i 54 Projektu nie pozostają w istotnym merytorycznym związku z art. 61 i 62 Projektu. Pierwsze dwa przepisy bezpośrednio nawiązują do wolności zrzeszania się i mówią o swobodzie wstępowania i występowania osób fizycznych do stowarzyszeń ogrodowych oraz o następstwach prawnych tego faktu.

Natomiast art. 61 i 62 Projektu dotyczą innego aspektu wolności zrzeszania się, a mianowicie prawa do powoływania nowych stowarzyszeń. Na mocy tych przepisów działkowcy mogą wyodrębnić z majątku PZD ogrody działkowe oraz powołać nowe stowarzyszenia w celu zarządzania nimi. Przepisy te opisują szczególnego rodzaju procedurę powołania do życia nowego stowarzyszenia ogrodowego.

PODSUMOWANIE:

1. PROJEKT NIE NARUSZA WOLNOŚCI ZRZESZANIA SIĘ WYRAŻONEJ W TREŚCI ART. 58 KONSTYTUCJI RP, A WRĘCZ PRZECIWNIE, REALIZUJE WYNIKAJĄCE Z NIEGO STANDARDY.

2. TREŚĆ ART. 61 I 62 PROJEKTU MOŻE

BUDZIĆ WĄTPLIWOŚCI W ZAKRESIE ZGODNOŚCI TYCH REGULACJI Z ART. 2, ART. 31 I ART. 64 KONSTYTUCJI RP, ZE WZGLĘDU NA GŁĘBOKĄ INGERENCJĘ W PRAWA MAJĄTKOWE PZD.

RADCA PRAWNY
Prof. dr hab. Marek Chmaj

IV. PROJEKT PO JEST JUŻ W SEJMIE

1. Co posłowie Platformy proponują działkowcom

Obywatelski projekt
ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

a projekt ustawy

Platformy Obywatelskiej
o ogrodach działkowych

– PORÓWNANIE

PO zgłosiła projekt ustawy o ogrodach działkowych do laski marszałkowskiej. Reklamuje go hasłem „oddać działki dla działkowców”. Specjaliści od PR zapewne długo myśleli nad tym hasłem. Nawet im wyszło - bo ujawnia prawdę, którą PO chce ukryć.

Dziś działki są w posiadaniu działkowców, którzy je użytkują w oparciu o konkretny tytuł prawny. Aby zrealizować hasło PO trzeba więc im je najpierw odebrać. I PO właśnie to robi.

Dzisiejsze prawa działkowców wygasną. Aby nabyć kolejne, będą musieli je dostać. Czy tak się stanie? – wątpliwe. PO nie napisała nawet, jakie to prawa działkowcy mają otrzymać!

Do tego PO chce wywłaszczyć działkowców z majątku na działkach, znacjonalizować i skomunalizować majątek, który działkowcy wypracowali w postaci infrastruktury ogrodowej, zagarnąć środki, jakie działkowcy zgromadzili ze swych składek. To jest prawda o projekcie PO!

Sędziowie TK będą zdumieni, gdy przeczytają interpretację swego wyroku przez PO. Wszak miała być swoboda zrzeszania i upodmiotowienie działkowców, a nie ich wywłaszczenie.

*Poniżej porównujemy projekt obywatelski oraz projekt PO.
Sami oceńcie, który naprawdę służy działkowcom.*

Skutki projektu PO:

- odebranie działkowcom dotychczasowych praw (zwłaszcza do gruntu i własności majątku na działce),
- odebranie działkowcom prawa do bezczynszowego korzystania z terenów stanowiących własność gminy lub państwa,
- komunalizacja lub nacjonalizacja prywatnej własności na działkach – brak odrębnej własności naniesień i nasadzeń,
- likwidacja Polskiego Związku Działkowców,
- nacjonalizacja majątku organizacji pozarządowej naszeblu krajowym, okręgowym i ogrodowym – w tym budynków, środków na rachunkach, a nawet kosiarek i sekatorów,
- komunalizacja lub nacjonalizacja infrastruktury w ogrodach,
- obciążenie działkowców opłatami za korzystanie z istniejącej dziś infrastruktury ogrodowej,
- podporządkowanie ogrodów właścicielom terenów,
- liberalizacja warunków likwidacji ogrodów,
- iluzoryczność obowiązku odtwarzania likwidowanych ogrodów,
- odebranie ochrony prawnej działkowcom z ogrodówobjętych roszczeniami – w przeciągu 2 lat wszystkie mogą być zlikwidowane bez odszkodowań.

Projekt Obywatelski	Projekt PO
Zasadnicze założenia	
Projekt obywatelski dostosowuje przepisy do wyroku TK. Zapewnia działkowcom wolność zrzeszania, gwarantuje pluralizm organizacji działkowych oraz poszanowanie praw właścicieli gruntów zajętych przez ogrody. Jednocześnie projekt maksymalnie zabezpiecza obecne prawa działkowców – zachowuje wszystkie korzystne dla nich regulacje, które nie zostały podważone przez TK. W ten sposób proponowane zmiany mają charakter ewolucyjny i nie narażają działkowców na utratę ich praw.	Projekt PO nie ogranicza się do realizacji wyroku TK. Wykorzystuje wyrok jako pretekst do radykalnej zmiany kosztem ogrodów i praw działkowców. Projekt zmierza do zniesienia większości uprawnień działkowców i stworzenia zupełnie nowych zasad korzystania z ogrodów i działek. Projekt proponuje rewolucję w działalności ponad 115-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego. Pozbawia ogrody samodzielności, podporządkowując je właścicielom terenów.
Co się stanie z PZD?	
Projekt obywatelski przekształca PZD w stowarzyszenie. Dzięki temu utrzymane zostaną organy pro-	Projekt PO zakłada likwidację PZD i wszystkich struktur organizacyjnych, w tym organów prowadzą-

wadzące ogrody i działkowcy zachowają prawa organizacyjne. Najważniejsze jednak, że istnienie PZD oznacza dalsze trwanie praw do gruntów ROD (użytkowanie wieczyste i użytkowanie) oraz praw do infrastruktury (własność). Od utrzymania tych praw uzależnione jest z kolei istnienie praw samych działkowców do działek oraz majątku (np. altan). Jednocześnie projekt umożliwia ogrodom wyodrębnienie ze struktur PZD na podstawie uchwały samych działkowców. Wówczas ogród przekształci się w samodzielne stowarzyszenie i przejmie nieodpłatnie wszystkie prawa i obowiązki związane z ROD, w tym prawa do gruntu, infrastruktury i środków finansowych.	cych ROD. Mają wygasnąć prawa do gruntów, zwłaszcza użytkowanie wieczyste. W efekcie wygaśnie własność infrastruktury oraz prawa działkowców do działek i majątku. Całe mienie stanie się własnością gminy (Skarbu Państwa) jako właściciela gruntu. Nastąpi więc komunalizacja (nacionalizacja) prywatnego mienia. W efekcie gmina będzie udostępniała działkowcom to mienie, ale za rozliczeniem kosztów poniesionych przez gminę z tytułu korzystania przez działkowców z ich własnego majątku. Nawet ogrodowe konta bankowe mają być przejęte. Z majątku PZD ma być utworzony tzw. Krajowy Fundusz Orodowy. Wynika stąd, że aktywa organizacji polskich działkowców mają być w dyspozycji instytucji państwowej. Powołany zostanie także likwidator, który ze swoim sztabem będzie spieniężał majątek działkowy i kończył działalność Związku. Będzie to trwało kilka lat, skoro ma corocznie składać ministrowi Skarbu Państwa sprawozdanie ze swojej działalności.
Organizacje prowadzące ogrody działkowe	
Tworzenie i prowadzenie ROD ma należeć do stowarzyszeń ogrodowych jako zrzeszeń działkowców. Prowadzenie ROD ma być powierzane jednemu stowarzyszeniu, które będzie samodzielne, samorządne i niezależne od właściciela gruntu – gminy lub Skarbu Państwa. Projekt obywatelski zakłada, że działkowiec nie będzie musiał być członkiem stowarzyszenia, choć w każdej chwili będzie mógł do niego wstąpić lub wystąpić – bez negatywnych konsekwencji w zakresie prawa do działki. Działkowcy w ogrodzie zadecydują, czy chcą lokalnego stowarzyszenia, czy pozostania w ogólnopolskim.	Ogrody mają być prowadzone przez stowarzyszenia, które będą tworzone od podstaw przez działkowców. Oznacza to chaos organizacyjny, gdyż do tego czasu nie będzie żadnego podmiotu prowadzącego ogród, czy też płacącego rachunki. W tym czasie ma się odbyć swoisty konkurs – stowarzyszenie z największym poparciem działkowców zawrze z właścicielem gruntu umowę na prowadzenie ogrodu. W trakcie jej trwania właściciel będzie mógł wymienić stowarzyszenie na inne, które uzyska większe poparcie. Właściciel gruntu będzie mógł nawet w ogóle rozwiązać umowę i samodzielnie prowadzić ogród lub powierzyć prowadzenie „komuś innemu”. Stowarzyszenie ma faktycznie podlegać właścicielowi gruntu, który będzie wyrażał zgodę na inwestycje w ROD i otrzymywał corocznie od stowarzyszenia szczegółową informację finansową.
Prawa do gruntów ogrodów działkowych	
Istniejące ROD zachowają obecne prawa do gruntów, np. użytkowanie wieczyste. Prawa te będą bezterminowe i nieodpłatne, czyli ogród nie będzie musiał uiszczać czynszu lub innych podobnych opłat. Z kolei nowe ROD mają być zakładane na gruntach Skarbu Państwa, samorządów terytorialnych oraz samych stowarzyszeń ogrodowych. Od woli gminy lub Skarbu Państwa ma zależeć, czy oddać swój grunt nieodpłatnie, czy odpłatnie. Grunty publiczne pod nowe ROD będą mogły być preferencyjnie sprzedawane albo oddawane w użytko-	Istniejące ROD nie zachowają obecnych praw do gruntów – likwidacja PZD spowoduje, że prawa te wygasną. Projekt PO nie gwarantuje żadnych zastępczych praw cywilnych do gruntów. Wybrane stowarzyszenie ma jedynie zawierać umowę o prowadzenie ogrodu, która określi m. in. sposób korzystania z gruntów oraz nacionalizowanej infrastruktury. Nie ustanawia się jednak żadnych praw do gruntów, chociażby dzierżawy. Taka umowa będzie odpłatna. Przewidziano aktualizowaną opłatę roczną – do pięciokrotności wysokości podat-

wanie lub użytkowanie wieczyste.	<i>ku rolnego. Ponadto umowy będą mogły być rozwiązywane z wielu przyczyn, m.in. naruszania obowiązków umownych, nieprzedstawienia informacji finansowej właścicielowi gruntu.</i>
Funkcjonowanie ogrodów działkowych	
Ogród ma funkcjonować według ustawy i regulaminu uchwalanego przez działkowców, którzy – w ramach stowarzyszenia – będą samodzielnie decydować o najważniejszych sprawach (np. opłatach, inwestycjach). Stowarzyszenie będzie partnerem gmin, od których ma być niezależne. Projekt obywatelski określa obowiązki gmin wobec ogrodów. Umożliwia gminom udzielania dotacji na infrastrukturę ogrodową.	Funkcjonowanie ogrodu określać ma ustawa, regulamin i umowa zawarta z właścicielem, np. gminą. Naruszenie tych zasad grozi rozwiązaniem umowy ze stowarzyszeniem. Ograniczono też samodzielność działkowców. Wynika to m.in. z narzuconych zasad ponoszenia przez nich opłat, konieczności zgody gminy na inwestycje w ogrodzie oraz ogólnego zakazu hodowli zwierząt (np. gołębi). Ograniczono również stowarzyszenia w możliwości dysponowania środkami z tzw. funduszu ogrodowego – gmina będzie mogła zastrzec w umowie wydatkowanie tych środków na inne cele, np. na rekultywację terenu po wygaśnięciu umowy.
Prawo działkowca do działki	
Działkowcowi przysługiwać ma prawo do działki powstałe z bezterminowej umowy ze stowarzyszeniem. Podstawowym prawem byłaby dzierżawa działkowa, uprawniająca do używania działki i pobierania pożytków. Prawo to byłoby zasadniczo nieodpłatne. Działkowiec mógłby też uzyskać prawo użytkowania w drodze aktu notarialnego, gdyby stowarzyszenie było właścicielem albo użytkownikiem wieczystym gruntu ROD. Oba te prawa byłyby ujawniane w księgach wieczystych. Jednocześnie projekt zachowuje ciągłość obecnych praw działkowców do działek – nie będzie obowiązku zawierania kolejnych umów.	Projekt PO zakłada <i>wygaśnięcie obecnych praw działkowców do działek</i>. Stąd każdy działkowiec będzie musiał zawrzeć nową „umowę o korzystanie z działki”, która nie ustanawia żadnego konkretnego prawa cywilnego do działki, np. dzierżawy. Umowa ma obowiązywać nie dłużej niż umowa stowarzyszenia z gminą. Umowa byłaby odpłatna – działkowcy musieli by uczestniczyć w opłacie rocznej za cały grunt oraz w opłacie dodatkowej (20% opłaty rocznej). Ponadto działkowiec nie mógłby ani uzyskać prawa użytkowania w drodze aktu notarialnego, ani wpisać swojego prawa do księgi wieczystej.
Prawo działkowca do działki	
Projekt obywatelski zachowuje zasadę, że wszelkie składniki majątkowe trwale związane z działką (altana, nasadzenia itp.) stanowią <i>prywatną własność działkowca</i> i są objęte ochroną prawną. Projekt więc uchyla zasadę, że majątek na gruncie jest własnością osoby będącej właścicielem gruntu. Dzięki temu <i>każdy przypadek</i> opuszczenia działki rodzi prawo do wynagrodzenia za własność.	Żaden przepis projektu PO nie gwarantuje odrębnej własności altany i nasadzeń. Składniki te staną się więc „nakładami” działkowca. Formalnie ich własność przypadnie właścicielowi gruntu, czyli gminie lub Skarbowi Państwa. Nastąpi ukryte wywłaszczenie bez odszkodowania. W efekcie znacznie trudniejsze będzie uzyskanie pełnej rekompensaty za „nakłady”, niż za majątek uznany przez ustawę za „własność”.

Wykorzystywanie działek i altan

Działka ma służyć wyłącznie rekreacji i prowadzeniu upraw ogrodniczych. Stąd zakaz zmiany przeznaczenia działki, w tym niedopuszczalność zamieszkiwania i prowadzenia działalności gospodarczej. Wprowadzono również zakaz użytkowania więcej niż jednej działki, co ma zapobiec komasacji terenów. Projekt obywatelski utrzymuje obecne wymogi co do rozmiarów altan i innych obiektów na działce. Określono tryb zgłaszania naruszeń do nadzoru budowlanego w razie wybudowania lub wykorzystania altany wbrew przepisom.

Projekt PO powiela obecne przepisy o przeznaczeniu działki oraz zakazie zamieszkiwania i prowadzenia działalności gospodarczej. Wprowadzono możliwość korzystania z więcej niż jednej działki. Za użytkowanie altan wbrew prawu przewidziano opłaty karne w wysokości do trzykrotności albo pięciokrotności wysokości podatku od budynków użytkowych. Nie wskazano obowiązku zgłaszania tych spraw do nadzoru budowlanego. Zapłata opłaty karnej może być więc postrzegana jako swoiste usankcjonowanie zamieszkiwania lub prowadzenia działalności gospodarczej na terenie działki. Taki zapis może stanowić zachętę do takiego korzystania z działek i w efekcie może doprowadzić do likwidacji wielu ogrodów działkowych.

Własność altany i nasadzeń

Każdy działkowiec będzie zobowiązany uiszczać opłaty ogrodowe jako partycypację finansową w pokrywaniu kosztów funkcjonowania ROD. Sami działkowcy skonkretyzują, jakie opłaty zostaną przez nich uchwalone, np. na utrzymanie infrastruktury, inwestycje, media itd. Projekt obywatelski przewiduje też możliwość kwestionowania przez działkowców podwyżki opłat ogrodowych na drodze sądowej.

Działkowcy mają ponosić wszystkie koszty funkcjonowania ogrodu. Wymieniono listę takich opłat. Wśród nich jest udział działkowca w opłacie rocznej za grunt ogrodu, opłata dodatkowa (20% opłaty rocznej), oraz koszty kredytów na inwestycje. Opłata dodatkowa ma zasilać tzw. fundusz ogrodowy. Fundusz ten będzie wykorzystany jedynie na pokrywanie niedoborów albo cele zaakceptowane przez gminę, np. na rekultywację terenu po wygaśnięciu umowy. Projekt PO nie przewiduje możliwości kwestionowania podwyżki opłat na drodze sądowej.

Podatki

Projekt obywatelski utrzymuje korzystne dla działkowców zwolnienia podatkowe. Dotyczy to zwłaszcza podatku od gruntu oraz podatku od użytkowanych altan. Podobnie stowarzyszenia nie będą opodatkowane, co finansowo odciąży działkowców, których pieniądze zostaną przeznaczone na potrzeby ogrodowe.

Projekt PO wyłącza tereny ogrodów spod opodatkowania stosunkowo niskim podatkiem rolnym, choć opłata roczna ma stanowić do pięciokrotności wysokości podatku rolnego. Z uwagi na to wyłączenie powstaje wątpliwość, czy tereny działek nie będą podlegały podatkowi od nieruchomości (obecnie podatek ten wynosi 0,45 zł od m² gruntu). Oprócz tego należałoby składać informację podatkową. Zapłacony podatek nie wróciłby do działkowca, który i tak musiałby płacić na utrzymanie, remontowanie lub modernizację majątku własnego i ogrodu. Oznaczałoby to zwiększenie kosztów ponoszonych przez działkowca.

Przenoszenie praw do działki

Działkowiec będzie mógł bez kosztów i zbędnych formalności, przenieść działkę na inną osobę. Przeniesienie następowałoby w formie pisemnej. W uzasadnionych przypadkach stowarzyszenie będzie mogło zawetować przeniesienie, co byłoby zaskarżalne do sądu.

Działkowiec będzie mógł przekazać działkę na inną osobę. Każde przekazanie będzie równoznaczne ze zrzeczeniem się wszelkich praw i roszczeń wobec stowarzyszenia i właściciela gruntu. Ponadto stowarzyszenie nie będzie miało żadnego wpływu na osobę przejmującą działkę.

Prawo do działki w razie śmierci

Projekt obywatelski zabezpiecza interesy najbliższej rodziny zmarłego działkowca. Wprowadza udogodniony tryb przejmowania działki. Małżonek miałby możliwość **wstąpienia** w miejsce zmarłego (bez konieczności zawierania kolejnej umowy). W dalszej kolejności roszczenie o prawo do działki miałyby pozostałe osoby bliskie. Powyższy tryb nie naruszałoby praw spadkobierców do odrębnej własności na działce.

Projekt PO zakłada, że małżonek miałby pierwszeństwo do podpisania umowy o korzystanie z działki zmarłego. W dalszej kolejności takie prawo miałyby pozostałe osoby bliskie. Będzie to możliwe w terminie 3 miesięcy od śmierci działkowca. Projekt nie odnosi się do dziedziczenia majątku na działce, jako że składniki te nie będą już stanowiły własności działkowca.

Pozbawienie prawa do działki

Stowarzyszenie będzie mogło pozbawić działki poprzez pisemne wypowiedzenie umowy, wskazujące przyczynę wypowiedzenia. Projekt obywatelski zawiera zamknięty katalog takich przyczyn, które zostały precyzyjnie określone. Działkowiec będzie mógł się odwołać do sądu, który kontrolowałby wypowiedzenie i mógłby przywrócić prawo do działki. Przewidziano też tryb wypłaty wynagrodzenia za majątek działkowca, któremu wypowiedziano umowę.

Podmiot prowadzący ogród (np. gmina) będzie mógł rozwiązać umowę w sposób określony w regulaminie. Projekt PO nie tylko ogólnie określa przyczyny rozwiązania umowy, co rodzi obawę nadużyć wobec działkowców. Tym bardziej, że nie przewidziano odrębnego trybu sądowego zaskarżania rozwiązywania umów z działkowcami. Nie ma również zapisów o wynagrodzeniu za majątek pozostawiony przez takich działkowców.

Pchona sądowa praw działkowców

Wprowadzono gwarancje praw działkowców, którzy mogliby występować na drogę sądową, np. w razie sporu dotyczącego pozbawienia prawa do działki, wynagrodzenia za własność majątku na działce, odmowy zgody na przeniesienie praw do działki, prawa do działki po zmarłym działkowcu, czy też podwyżki opłat ogrodowych. W celu usprawnienia rozpatrywania tych spraw, projekt wprowadza terminy sądowe. Przewidziano też konieczność uprzedniego postępowania pojednawczego jako warunku wniesienia sprawy do sądu.

Projekt PO nie zawiera przepisów dotyczących ochrony sądowej praw działkowców. W takich sprawach droga sądowa będzie wykluczona albo dochodzenie praw przez działkowców następowałoby na zasadach ogólnych.

Likwidacja ogrodu działkowego

Likwidacja ogrodów ma być uzasadniona potrzebą realizacji celów publicznych albo zapisów planów zagospodarowania przestrzennego. Działkowiec otrzyma wówczas odszkodowanie za utraconą własność i gwarancję otrzymania działki zamiennej w odtworzonym ogrodzie. Uprawnienia te będą mogły być egzekwowane przez silną organizację działkowców, również na drodze prawnej. Projekt obywatelski przewiduje również rozstrzygnięcie sporów o zasadność likwidacji przez niezawisłe sądy.

Projekt PO dopuszcza likwidację ogrodów na cele publiczne albo realizację planów zagospodarowania przestrzennego. Teoretycznie przewidziano wypłatę odszkodowań dla działkowców oraz odtworzenie ogrodu. Takie odtworzenie będzie iluzoryczne, gdyż ma nastąpić tylko w razie braku bliżej nieokreślonych działek zastępczych w istniejących ogrodach. Nie ma zapisu o rozstrzygnięciu sporów w zakresie likwidacji przez sądy. Kwestie te załatwiałby właściciel gruntu, a niezadowoleni działkowcy byłiby zmuszeni dochodzić swoich praw na własną rękę. Zupełną nowością jest możliwość natychmiastowej likwidacji w razie klęski żywiołowej (np. powodzi) i odsunięcie w czasie realizacji praw działkowców. Proponuje się też aneksację wolnych działek, czyli stopniową likwidację, której koszty w połowie ponieśliby działkowcy.

Roszczenie do gruntów ogrodów działkowych

Projekt obywatelski wychodzi naprzeciw skomplikowanemu problemowi roszczeń. Wobec wyroku TK, który uchylił przepis chroniący tzw. ogrody roszczeniowe, projekt dopuszcza likwidację ogrodu ze względu na zasadne roszczenia. Wówczas nie byłoby obowiązku odtwarzania ogrodu, ale działkowcy i stowarzyszenie mieliby prawo do odszkodowania – od gminy lub Skarbu Państwa jako odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację.

Projekt PO specyficznie rozwiązuje problem tzw. ogrodów roszczeniowych, którym gwarantuje 2 lata na zakończenie swojego funkcjonowania i przekazania władztwa właścicielom. Projekt nie zapewnia działkowcom z takich ogrodów prawa do odszkodowania – od gminy lub Skarbu Państwa jako odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację.

Regulacja stanu prawnego

Projekt obywatelski reguluje sytuację prawną ogrodów zajmujących blisko 14 000 ha gruntów. Po spełnieniu jednej z określonych przesłanek, następowałoby nabycie – z mocy prawa – przez stowarzyszenia prawa użytkowania do tych gruntów. W razie niespełnienia żadnej przesłanki, właściciel, w określonym terminie, mógłby dokonać likwidacji bez zapewniania terenu zamiennego i odtwarzania ogrodu, ale wypłacając odszkodowania.

Projekt PO zupełnie pomija problem ogrodów o nieunormowanej sytuacji prawnej. Wynika to bodaj z założenia, że wygasną wszelkie prawa do gruntów zajętych przez ogrody. Stąd też wszystkie ogrody będą musiały na nowo nabyć te prawa od właścicieli – na zasadach określonych w projekcie. Przy takim założeniu każdy ogród będzie zmuszony dokonać regulacji stanu prawnego.

Dnia: 26.03.2013 r.

Opracował:
Zespół Pracowników
Krajowej Rady PZD

2. Posłowie popierający projekt posła Huskowskiego

Dopiero tydzień po złożeniu do Sejmu projektu ustawy autorstwa posła St. Huskowskiego udało się nam ustalić nazwiska podpisanych pod nim posłów. Ich lista jest krótka, zaledwie 37 nazwisk. Miejmy nadzieję, że w klubie

PO i w całym Sejmie nie będzie więcej zwolenników wyłączenia działkowców. Poniżej zamieszczamy listę posłów wraz ze wskazaniem ich okręgu i e-maila – zachęcamy do przesyłania korespondencji.

Oto lista tych posłów wraz z okręgami wyborczymi i adresami mailowymi

Achinger Elżbieta (Tarnów) kontakt@elzbietaachinger.pl
Arkit Tadeusz (Chrzanów) Tadeusz.Arkit@sejm.pl
Aziewicz Tadeusz (Gdynia) Tadeusz.Aziewicz@sejm.pl
Blanik Leszek (Gdańsk) Leszek.Blanik@sejm.pl
Bobowska Joanna (Chrzanów) Joanna.Bobowska@sejm.pl
Budka Borys (Gliwice) Borys.Budka@sejm.pl
Dunin Artur (Sieradz) Artur.Dunin@sejm.pl
Fedorowicz Jerzy (Kraków) Jerzy.Fedorowicz@sejm.pl
Gądek Lidia (Kraków) Lidia.Gadek@sejm.pl
Grupiński Rafał (Poznań) Rafal.Grupinski@sejm.pl
Huskowski Stanisław (Wrocław) posel@huskowski.eu
Janyska Maria (Piła) Maria.Janyska@sejm.pl
Kamińska Bożena (Białystok) Bozena.Kaminska@sejm.pl
Kazmierczak Jan (Gliwice) Jan.Kazmierczak@sejm.pl
Kidawa-Błńska Małgorzata (Warszawa) Malgorzata.Kidawa-Blonska@sejm.pl
Krajewska Ligia (Warszawa) Ligia.Krajewska@sejm.pl
Łapiński Marek (Wrocław) Marek.Lapinski@sejm.pl
Matusik-Lipiec Katarzyna (Kraków) Katarzyna.Matusik-Lipiec@sejm.pl
Munyama Killion Munzele (Piła) Killion.Munyama@sejm.pl
Niemczyk Małgorzata (Łódź) Malgorzata.Niemczyk@sejm.pl
Niesiołowski Stefan (Zielona Góra) Stefan.Niesiolowski@sejm.pl
Okragły Janina (Opole) Janina.Okragly@sejm.pl
Pietrzczyk Lucjan (Kielce) Lucjan.Pietrzczyk@sejm.pl
Pitera Julia (Płock) Julia.Pitera@sejm.pl
Plura Marek (Katowice) Marek.Plura@sejm.pl
Pluta Mirosław (Rzeszów) Mirosław.Pluta@sejm.pl
Pomaska Agnieszka (Gdańsk) Agnieszka.Pomaska@sejm.pl
Poślednia Krystyna (Konin) Krystyna.Poslednia@sejm.pl
Rutkowska Dorota (Piotrków Trybunalski) Dorota.Rutkowska@sejm.pl
Sibińska Krystyna (Zielona Góra) Krystyna.Sibinska@sejm.pl
Staroń Lidia (Olsztyn) Lidia.Staron@sejm.pl
Śledzińska-Katarasińska Iwona (Łódź) Iwona.Sledzinska-Katarasinska@sejm.pl
Tomański Piotr (Krosno) biuropiotrtomanski@interia.eu
Trybuś Aleksandra (Bielsko-Biała) Aleksandra.Trybus@sejm.pl
Wolak Ewa (Wrocław) Ewa.Wolak@sejm.pl
Ziętek Jerzy (Katowice) Jerzy.Zietek@sejm.pl
Zmijan Stanisław (Chełm) Stanislaw.Zmijan@sejm.pl

V. SKUTKI PROJEKTU PO DLA ROD I DZIAŁKOWCÓW

1. Ogrody działkowe – jak chmara gołębi bez gołębnika?

Słowa pośła S. Huskowskiego obiegujące media o hamującej rozwój miast roli ROD (przykład Wrocławia) wydają się być typowe dla PO. Ta partia wciąż mówi o modernizacji i europeizacji kraju mając na myśli europejskie dotacje i zalewanie Polski europejskim betonem. Nie słyszymy natomiast o modernizacji kultury, o europejskim modelu społecznym czy o europejskiej idei zrównoważonego rozwoju, które od dawna są motorami rozwoju Europy.

Przywoływane ostatnio w mediach przykłady ogrodów działkowych w Berlinie (934 ogrody z 75 tysiącami działek; por. W-wa: 176 ROD z 30 tys. działek zajmujących 4% pow. miasta), którymi miasto się chlubi i które jakoś nie przeszkadzają mu we wspaniałym rozwoju czy w Londynie lub w Portugalii, gdzie dostrzega się dużą wartość leczniczą ogrodów, wydają się nie znajdować u polskich rządzących polityków zrozumienia. Dlaczego!

Przecież ogrody działkowe są w każdym kraju Europy i w wielu krajach poza nią, np. w Kanadzie, co zaprzecza bałamutnej tezie o unikalnym charakterze i PRL-owskiej proveniencji polskich ogrodów. Dlaczego tym razem nie chcemy, by utrzymać coś, co już przecież mamy, a co wreszcie dostrzegamy na podwórku sąsiada albo dlaczego nie chcemy rozwijać tradycji - jak było w domu rodziców czy dziadków?

W Europie ogrody się hołubi, u nas chce się je zniszczyć, osłabić poprzez rozproszenie tego wiekowego dorobku wielomilionowej grupy społecznej. Część polityków polskich powinna zdjąć kłapy z oczu, gdyż to oni

z ciasnym i doraźnym myśleniem są elementem destrukcyjnym kraju, a nie ogrody działkowe. Mamy dość wdrażania na żywym organizmie społecznym prywatnych ideologii, do tego chwilowych.

Przecież ci politycy nie mają czasu ani cierpliwości, żeby się głoszonym ideom dobrze przyjrzeć, zanim im ulegną i zaczną je forsować. Zwłaszcza w Polsce, gdzie czytanie i wiedza raczej nie są w cenie. Tu od wiedzy ważniejsze wydają się być bezrefleksyjne wrażenia i umiejętność przebicia się przez medialny „szum informacyjny”.

Nie możemy zgodzić się, by z uporządkowanej idei ogrodnictwa działkowego stworzono chaotyczne rojowisko (pojęcie autorstwa prof. Bauman), z którego każdy będzie wyszarpywał co zechce (vide: całoroczni mieszkańcy, wynajmowanie działek turystom, projekt nacjonalizacji i komunalizacji ogrodów wraz z prywatnym dorobkiem).

Ta idea, a z nią relacje społeczne nie może być rzucona na „wolny rynek”, bo on nie jest zainteresowany, by idee pasowały do rzeczywistości i były z nią spójne. Rynek chce jedynie, by znaleźli się na nie nabywcy. Nieważne, czy są to idee słuszne i trafne, ważne by był na nie popyt rojowiska, w którym trudno o dokonanie weryfikacji idei. A jeśli czas wykaże jej błędy i oskarży o zbiorową lekko-myślność? To cóż będzie z odpowiedzialnością: znowu szukaj wiatru w polu?

Czy polskie ogrody działkowe nie będą wówczas przypominać ogromnej chmary gołębi bez gołębnika?

Zdzisław Szkutnik
ROD „Leśny Barlinek” k. Poznania

2. Zabezpieczenie rodzinnych ogrodów działkowych według Platformy Obywatelskiej

Z chwilą wniesienia do Marszałka Sejmu RP ostatecznego projektu ustawy o ogrodach działkowych zespołu posłów PO, dokonać należy jeszcze bardziej pogłębionej analizy obietnic i zapewnień samych autorów na czele z posłem S. Huskowskim.

W swojej analizie skupię się na dwóch, nie mniej bardzo ważnych zagadnieniach, a mianowicie likwidacji ROD oraz zabezpieczeniu dalszego funkcjonowania tych rodzinnych ogrodów działkowych, których stan prawny nie jest uregulowany lub owo uregulowanie nie posiada pełnego charakteru – co w konsekwencji prowadzić może również do ich faktycznej likwidacji.

Odpowiedź na powyższe pytania jest o tyle zasadna, iż

sama Platforma Obywatelska coraz szerzej podnosi hasło „oddania działek działkowcom” oraz zapewnienia, iż użytkownicy „mogą spać spokojnie”.

Problematyka likwidacji i przeniesienia ogrodu oraz odpowiedź co dalej z ogrodami o niepełnym tytule prawnym lub jego brakiem uregulowana została w Rozdziale 9 i 11 projektu PO, a uszczegółowiona przede wszystkim w treści art. 39 oraz 48 tegoż materiału.

Autorzy projektu ustawy przewidują dwie możliwe do spełnienia przesłanki likwidacji ogrodu działkowego. Są to:

- realizacja celu publicznego
- realizacja celu zgodnego z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego

W odniesieniu do pierwszej z nich wszelka dokładniejsza analiza wydaje się zbędna.

Cel publiczny z racji swojego znaczenia dla ogółu mieszkańców danego środowiska lokalnego, a często i o większym zakresie terytorialnym, jest bezsprzeczną podstawą zachodzącej niekiedy konieczności likwidacji ogrodu.

Nowo powstająca szkoła, szpital, droga czy cmentarz jako inwestycja celu publicznego, zawsze znajdowała pełne zrozumienie i akceptację ze strony Działkowców i Związku, a jak potwierdza dotychczasowa praktyka, zawsze też udawało się skutecznie pogodzić zarówno interesy użytkowników działek jak i konieczność powstania powyższej infrastruktury i tym samym umożliwienia pełnego rozwoju miast.

Dużo bardziej znaczący charakter, z punktu widzenia środowiska działkowców, wiązać należy z drugą z wymienionych wyżej przesłanek.

Propozycja możliwości likwidacji ROD celem realizacji celu zapisanego w m.p.z.p. budzi uzasadnione obawy.

Ich potwierdzeniem jest zestawienie owej przesłanki z już obowiązującymi planami zagospodarowania miast w naszym kraju.

Zasadą jest, że im większa aglomeracja miejska, tym mniej ogrodów działkowych przewidzianych w dokumentach planistycznych. Przykład Wrocławia jest chyba najbardziej niekorzystnym z nich – na 160 ROD w procedurze planistycznej i perspektywie dalszego funkcjonowania Miasta przewidziano aż **jeden** ogród.

Odnosząc zaś powyższą przesłankę na teren województwa świętokrzyskiego, stwierdzić można na chwilę obecną, iż zagrożonych likwidacją jest **5 ROD** o powierzchni łącznej ponad **22 ha**. Jak widać zatem i teren tego mniejszego województwa we wschodniej części naszego kraju nie jest wolny od widma likwidacji ROD z chwilą wejścia w życie propozycji legislacyjnych PO.

Najbardziej jednak zdumiewającą jest próba wprowadzenia w życie przez Platformę Obywatelską zapisów określonych w Rozdziale 11 projektu, a dokładnie art. 48 – możliwość likwidacji ogrodów na terenach „roszczeniowych” po okresie 2 lat bez wypłaty jakichkolwiek odszko-

dowań dla Działkowców.

Pozbawienie Działkowców ochrony prawnej z ogrodów objętych roszczeniami oraz o nieuregulowanym stanie prawnym wprowadza bardzo realne zagrożenie dla blisko 1/3 terenów ROD w Polsce.

Tak duża luka w opracowanym projekcie poselskim winna wzbudzać i wzbudza coraz większe zaskoczenie oraz oburzenie wśród samych użytkowników działek.

Przeprowadzona analiza stanu ogrodów działkowych na terenie Okręgu Świętokrzyskiego prowadzi do dalece niepokojących wniosków.

Brak zabezpieczenia podstaw prawnych dla tzw. ogrodów roszczeniowych oraz tych bez tytułu prawnego lub posiadających owy tytuł w niepełnym zakresie, na terenie województwa świętokrzyskiego stawia przed widmem potencjalnej likwidacji aż **19 ROD** o łącznej powierzchni ponad **91 ha**.

Pod tymi liczbami kryje się około **3 tysięcy** działek rodzinnych.

W miejscu tym nie wolno także zapomnieć, że projekt PO nie zakłada zachowania i dalszego obowiązywania praw jakie nabyły ogrody i działkowcy na mocy zapisów ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych z 6 maja 1981 r.

Reasumując stwierdzić należy, iż ogólna liczba zagrożonych likwidacją ROD z terenu Okręgu Świętokrzyskiego obejmuje **24 ROD** o powierzchni ponad **113 ha**.

Propozycja Platformy Obywatelskiej nakierowana jest zatem na swoiste „zaoranie” tytułów prawnych i podstaw funkcjonowania ogrodów działkowych w Polsce oraz zmuszenia tym samym blisko miliona Działkowców do mocno wątpliwej próby pozyskiwania ich na nowo.

Całość powyższych wniosków w połączeniu ze wspomnianymi hasłami o „oddaniu działek działkowcom”, a przede wszystkim zapewnieniu o „spokojnym śnie” wydaje się całkowicie niepoważna.

O jakim spokoju i pewności mogą mówić ci Działkowcy w Polsce i na terenie naszego województwa, którym nie zapewniono stabilności prawnej dalszego użytkowania działki?

Dyrektor OZ Świętokrzyskiego
Jan Stańczyk

3. Klęska żywiołowa a natychmiastowa likwidacja ogrodu według projektu ustawy Platformy Obywatelskiej o ogrodach działkowych

Projekt ustawy PO o ogrodach działkowych, przewiduje natychmiastową likwidację ogrodu w przypadku wystąpienia klęski żywiołowej. Powyższe wynika z art. 39 ust. 2, który stanowi, iż:

„W przypadku wystąpienia klęski żywiołowej w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. z dnia 22 maja 2002 r. z późn. zm) rozwiązanie umowy może nastąpić ze skutkiem

natychmiastowym.”

Jest to bardzo niebezpieczny zapis dla wielu ogrodów w całym kraju, gdyż klęska żywiołowa w postaci powodzi bardzo często dotyka rodzinne ogrody działkowe. Jest to spowodowane tym, że dużo ogrodów funkcjonuje na terenach zalewowych lub w bezpośrednim sąsiedztwie rzek i cieków wodnych. To może oznaczać, że są one potencjalnie zagrożone natychmiastową likwidacją w przypadku wystąpienia właśnie powodzi. Wystarczy tylko spojrzeć na dane z ostatnich lat. **Powódź, która miała miejsce w 1997 roku, dotknęła swym zasięgiem 422 ogrody działkowe o łącznej powierzchni 2 416 ha i 53 950 działek.** Kolejne lata również przynosiły powodzie i podtopienia, które nie omijały rodzinnych ogrodów działkowych. Tragiczną w skutkach była również powódź z 2010 roku. **Pod wodą znalazło się aż 568 ogrodów działkowych o łącznej powierzchni 2 602 ha, na których funkcjonowało 67 770 działek rodzinnych, co stanowiło 11% wszystkich ogrodów w Polsce.** Zagrożeniem dla ogrodów są również podtopienia, które prawie corocznie występują w okresie wiosennym, gdy topnieje śnieg oraz letnie nawałnice, które coraz częściej przetaczają się przez znaczne tereny Polski. Te liczby ukazują jak wiele ogrodów działkowych odczuje skutek wejścia w życie ustawy według projektu PO. Ogrody te przy najbliższej powodzi zostaną w szybkim tempie zlikwidowane. Nikt nie będzie liczył się z działkowcami i ich prawami, będą oni zmuszeni natychmiast zwrócić tereny ogrodów, jednocześnie nie mając zagwarantowanego terenu zamiennego.

Dużym zagrożeniem dla działkowców jest odsunięcie w czasie aż o rok realizacji praw działkowców dotyczących założenia nowego ogrodu. W praktyce działkowcy zostaną pozbawieni działek na wiele miesięcy, a gdy okaże się, że w okolicy nie ma żadnych wolnych terenów, działkowcy wcale się ich nie doczekają.

Dotychczas działkowcy i Związek podejmowali wspólny wysiłek, aby przywrócić tereny objęte powodzią do

normalnego funkcjonowania. Natomiast rzeczywistość, jaką niesie działkowcom projekt PO, to posłużenie się klęską żywiołową, jako pretekstem do natychmiastowej likwidacji ogrodów, celem uwolnienia terenów.

Przyczyna wprowadzenia takich zapisów w stosunku do ogrodów działkowych właśnie w projekcie ustawy przygotowanej przez posła Stanisława Huskowskiego jest całkowicie jasna i potwierdza tylko jego negatywny stosunek do ogrodów działkowych. To właśnie poseł Huskowski sugerował jakoby wały przeciwpowodziowe na Kozanowie nie zostały wybudowane w odpowiednim czasie z powodu ich blokowania przez działkowców. A przecież to właśnie Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu przez wiele lat występował do przedstawicieli władz miasta Wrocławia z propozycją przyjęcia jednego z trzech wariantów lokalizacji budowy wałów. Zakładał on ich budowę również na terenach ogrodów działkowych. Działkowcy, jako mieszkańcy Kozanowa rozumieli konieczność budowy wałów, jednak nikt z władz miasta nawet nie próbował z nimi rozmawiać na ten temat. Natomiast później winą próbowano obarczyć Związek i działkowców. Teraz, gdy nadarza się okazja, posłowie PO chcą wprowadzić zapis, który bardzo szybko doprowadzi do likwidacji wielu ogrodów i to w majestacie prawa.

Należy również zauważyć, iż zapis proponowany przez PO o natychmiastowym rozwiązaniu umowy w przypadku wystąpienia klęski żywiołowej jest ewenementem w polskim systemie prawnym. Przecież sama ustawa o stanie klęski żywiołowej jasno i precyzyjnie ustala zasady postępowania w takiej sytuacji. Dopuszcza ona również w wyjątkowych przypadkach ograniczenie wolności i praw człowieka. Stąd zupełnie niezrozumiałe jest dlaczego w przypadku działkowców odrębną ustawą wprowadza się kolejne ograniczenia tych praw. Zapis ten ewidentnie wskazuje jaki stosunek do działkowców i ogrodów mają posłowie PO z posłem Huskowskim na czele.

Agnieszka Rudawska

inspektor ds. terenowo – prawnych WGG KR PZD

4. Likwidacja ogrodu działkowego według projektu ustawy Platformy Obywatelskiej o ogrodach działkowych

Art. 39 projektu ustawy PO o ogrodach działkowych porusza kwestię likwidacji ogrodu. Powyższy przepis zakłada, iż:

„Umowę o prowadzenie ogrodu właściciel gruntu może wypowiedzieć w celu likwidacji ogrodu lub jego części, za sześciomiesięcznym okresem wypowiedzenia, z zastrzeżeniem, że skutek wypowiedzenia nastąpi w okresie od 1 listopada do 31 marca, przed upływem okresu, o którym

mowa w art. 12, z następujących przyczyn:

a) realizacji celu publicznego, określonego w odrębnych ustawach;

b) realizacji celu zgodnego z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego”.

Oznacza to, że w przypadku, gdy ogród położony jest na gruntach, gdzie miejscowy plan nie przewiduje istnienia takiego ogrodu działkowego, może być w każ-

dym momencie zlikwidowany. Jest to bardzo duże zagrożenie dla rodzinnych ogrodów działkowych, gdyż 12 138 ha ogrodów, na których funkcjonuje 276 241 działek rodzinnych, położonych jest na gruntach, gdzie plany nie przewidują ich istnienia. **Zatem w przypadku wejścia w życie projektu PO, 28% powierzchni ogrodów może zostać zlikwidowana.**

Pozostałe ogrody również nie są bezpieczne, gdyż dla 5 763 ha, na których funkcjonuje 128 000 działek rodzinnych, nie ma uchwalonych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego bądź studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Stanowi

to 13% wszystkich gruntów ROD. Zatem uchwalenie takiego planu, w którym teren ROD będzie przewidziany pod realizację innego celu niż pod zieleni działkową, spowoduje, iż zagrożonych likwidacją będzie znacznie więcej ogrodów. **Łącznie powyższy przepis może skutkować likwidacją terenów o powierzchni 17 901 ha i 404 241 działek. To stanowi 41% powierzchni, na których obecnie funkcjonują ogrody działkowe w Polsce.**

Wobec powyższych faktów jasne stają się intencje polityków PO, iż w rzeczywistości chodzi o uwolnienie gruntów od ogrodów działkowych i działkowców.

Agnieszka Rudawska

inspektor ds. terenowo – prawnych WGG KR PZD

5. Skutki ustawy o ogrodach działkowych według projektu Platformy Obywatelskiej dla ROD w dużych miastach w Polsce

Projekt ustawy o ogrodach działkowych wniesiony przez posłów PO zakłada, że właściciel gruntu może wypowiedzieć umowę o prowadzenie ogrodu, w celu jego likwidacji, w przypadku realizacji zapisów obowiązujących w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Zatem w sytuacji gdy ogród położony jest na gruntach, gdzie miejscowy plan przewiduje inne wykorzystanie terenu niż zieleni działkowa, można go bez problemu zlikwidować. Ten zapis jest szczególnie niebezpieczny dla ogrodów działkowych położonych na terenie dużych miast.

Wiedząc na czym najbardziej zależy politykom PO, którzy pod hasłem „oddać działki dla działkowców”, w rzeczywistości dążą do „uwolnienia” gruntów od ogrodów działkowych, Związek zbadał, ile rodzinnych ogrodów działkowych położonych w dużych miastach na terenie Polski jest zagrożonych potencjalną likwidacją, w związku z przeznaczeniem w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gruntów ROD na inne cele niż zieleni działkowa. Badaniem objęto 56 miast w Polsce, na których funkcjonuje 1 747 rodzinnych ogrodów działkowych, zajmujących powierzchnię 15 585 ha, gdzie urządzonych jest 361 739 działek rodzinnych. Wśród miast, które zostały objęte badaniem należy wymienić: Bydgoszcz, Częstochowę, Elbląg, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, Koszalin, Legnicę, Lublin, Kraków, Płock, Radom, Warszawę, Opole, Piłę, Rzeszów, Białystok, Poznań, Słupsk, Szczecin, Katowice, Kielce, Toruń, Włocławek, Olsztyn, Wrocław, Zieloną Górę.

Z przeprowadzonego badania wynika, iż łączna powierzchnia ROD nie ujęta w studiach i miejscowych

planach zagospodarowania przestrzennego wynosi 5 724 ha, co stanowi 37% ogółu ROD położonych w dużych miastach.

Najwięcej terenów ROD, które nie zostały ujęte w studiach i miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, znajduje się w:

- **w Katowicach 100% powierzchni ROD brak w studiach i planach,**
- **w Warszawie 98,75% powierzchni ROD brak w studiach i planach,**
- **w Krakowie 93,80% powierzchni ROD brak w studiach i planach,**
- **w Wrocławiu 87,59% powierzchni ROD brak w studiach i planach,**
- **w Lublinie 77,30% powierzchni ROD brak w studiach i planach,**
- **w Gdańsku w 72,70% powierzchni ROD brak w studiach i planach.**

Te dane ukazują, że po wejściu w życie projektu ustawy przygotowanej przez posłów PO, praktycznie wszystkie ogrody w tych miastach będą mogły zostać zlikwidowane.

Ogółem potencjalną likwidacją zagrożonych jest ponad 600 rodzinnych ogrodów działkowych i mówimy tu tylko o ogrodach w 56 miastach, które zostały przebadane. Ogrody położone w tych miastach, które nie są przeznaczone w miejscowych planach bądź w studium na zieleni działkową, jako pierwsze „pójdą pod młotek”. To właśnie te rodzinne ogrody działkowe najszybciej odczują skutki ustawy PO.

Agnieszka Rudawska

inspektor ds. terenowo-prawnych WGG KR PZD

6. Sytuacja warszawskich ROD w projekcie ustawy PO o ogrodach działkowych

W projekcie ustawy PO w sposób bardzo niekorzystny uregulowano sytuację ogrodów położonych w Warszawie, do których swoje roszczenia zgłaszają tzw. dekretowczy.

W przypadku, gdy ogród położony jest na gruncie, który po 1 stycznia 2014 r. stanie się własnością osób prywatnych (albo przejdzie w użytkowanie wieczyste) w związku z dekretem Bieruta, ogród taki będzie mógł funkcjonować maksymalnie 2 lata. Po tym czasie, właściciel gruntu bądź użytkownik wieczysty nie będzie miał obowiązku przedłużania umowy na prowadzenie ogrodu i bez żadnych konsekwencji będzie mógł zlikwidować ogród (bez odszkodowania i terenu zamiennego).

Projekt PO w art. 48 ust. 2 stanowi:

„W przypadku, gdy ogród działkowy jest położony na gruncie, który po dniu wejścia w życie ustawy stał się własnością osoby innej niż Skarb Państwa albo jednostka samorządu terytorialnego albo został oddany takiej osobie w użytkowanie wieczyste w trybie i na zasadach:

– Dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz.U. 1945.50.279 z późn. zm.)

(...) jak również w sytuacji, gdy na podstawie powyższych przepisów osoba taka nie utraciła własności gruntu, właściciel lub użytkownik wieczysty jest zobowiązany do zawarcia umowy o prowadzenie ogrodu na okres co najmniej 2 lat.”

W tym miejscu, warto przypomnieć, czego dotyczył dekret Bieruta. Na mocy Dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy, zwanego potocznie dekretem Bieruta, na własność gminy m.st. Warszawy przeszły wszelkie grunty w przedwojennych granicach miasta, które miały posłużyć odbudowie stolicy. Z uwagi, że część właścicieli zostało pozbawionych swoich nieruchomości z naruszeniem prawa. Obecnie, w ramach tzw. małej reprivatyzacji byli właściciele i ich spadkobiercy zwracają się z wnioskami o zwrot nieruchomości. Do dawnych właścicieli wracają już publiczne parki, skwery, parkingi, place szkolne, przedszkola.

Zgodnie z danymi KR PZD, **dekretem Bieruta objętych jest 102 warszawskich ROD o pow. 639 ha i 15 263 działek**. Biorąc pod uwagę, że w Warszawie jest 174 ROD o pow. 1 276 ha i 31 279 działek, można założyć, że po dwóch latach od wejścia w życie projektu ustawy z krajobrazu miasta **zniknie ponad 58% warszawskich ROD** (w całości lub w części).

Już teraz Prezydent m.st. Warszawy prowadzi łącznie 171 postępowań sądowych i administracyjnych obejmujących rodzinne ogrody działkowe, w tym po-

łożone na terenach objętych dekretem Bieruta. Wieloletnie działania Prezydent m.st. Warszawy jednoznacznie wskazują, że część z tych ogrodów miałyby posłużyć do zaspokojenia roszczeń tzw. dekretowców. Wiadome jest, że miasto ma coraz mniej środków finansowych na wypłatę odszkodowań i nie dysponuje zbyt dużą ilością wolnych terenów w celu przeznaczenia ich na tereny zastępcze. Dlatego też chciałoby poświęcić na ten cel tereny rodzinnych ogrodów działkowych. Bez znaczenia pozostaje fakt, że grunty te zostały wiele lat temu zagospodarowane, znajduje się na nich majątek działkowców i korzystają z nich całe rodziny działkowe. **Projekt ustawy przedstawiony przez PO wydaje się być spełnieniem oczekiwań Prezydent m. st. Warszawy, który pomoże w szybkim tempie pozbyć się ze stolicy tak bardzo niechcianych ogrodów działkowych.**

Miasto Stołeczne Warszawa wystąpiło na drogę sądową w 2005 r., żądając wydania nieruchomości, na których znajdują się warszawskie rodzinne ogrody działkowe. Powodem tego była odmowa podpisania przez PZD proponowanych umów dzierżawy i użyczenia (umów, których skutki byłyby niekorzystne dla indywidualnego działkowca). W wyniku podpisania takiej umowy działkowcy i Polski Związek Działkowców utraciliby własność do swojego majątku znajdującego się na działkach i terenach ogólnych ogrodu. Przestałyby, bowiem obowiązywać regulacje ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a w ich miejsce weszłyby ogólne zasady wynikające z Kodeksu Cywilnego, według których właścicielem naniesień na gruntach jest jego właściciel, w tym przypadku Miasto. Wystąpienia o zawarcie umowy użyczenia lub protokolarnego wydania gruntu ogrodu działkowego, były ze strony Urzędu m. st. Warszawy Delegatur Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicach: Śródmieście Targówek, Mokotów i Ursynów. Najbardziej kuriozalne było pismo z Urzędu m.st. Warszawy Dzielnicy Targówek, która wyznaczyła termin do protokolarnego przekazania gruntów trzech ogrodów w ciągu 75 minut. W tej sprawie była natychmiastowa reakcja Okręgowego Zarządu Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców jak i zarządów ogrodów do Prezydenta, Przewodniczących Klubów Parlamentarnych, posłów z woj. mazowieckiego jak i radnych. W wyniku interwencji Miasto odstąpiło od siłowego przejmowania gruntów.

W wyniku interwencji i rozmów sprawy roszczeniowe w sądach na wniosek Prezydenta i Polskiego Związku Działkowców były zawieszane. Kilka miesięcy później, radcy prawni Miasta Stołecznego Warszawy występujący w imieniu Prezydenta rozpoczęli występowanie do sądów o odwieszanie zawieszonych spraw. Należy się liczyć, że wszystkie zawieszone pozwy zostaną odwieszone.

Obecnie odbywają się kolejne rozprawy sądowe, które Związek prowadzi, aktywnie broniąc interesów PZD i poszczególnych działkowców. Miasto w swoich działaniach zabiega aby doszło do natychmiastowego wydania terenu, bez jakichkolwiek odszkodowań za naniesienia i nasadzenia na rzecz działkowców i Związku oraz bez terenów zamiennych i odtworzenia ogrodów, które gwarantuje ustawa o ROD. Sprawa ta jest o tyle bulwersująca, że w przypadku odzyskania przez miasto terenów ROD nastąpi likwidacja rodzinnych, a majątek działkowców i Związku przepadnie na rzecz Miasta. **Czyżby Miasto za pośrednictwem sądów chciało powtórzyć dekret Bieruta o nacjonalizacji majątków w Warszawie z 1949 r. w stosunku do działkowców Warszawy i Polskiego Związku Działkowców?**

Należy podkreślić, że ogrody, o które toczy się bój w sądach, to ogrody położone w bardzo atrakcyjnych rejonach miasta tj. przy ul. Żwirki i Wigury, Al. gen. Sikorskiego, ul. Czerniakowskiej, czy Al. Waszyngtona (w sąsiedztwie Stadionu Narodowego). Powstawały one w różnym okresie czasu. Są wśród nich i ogrody przedwojenne założone na gruntach prywatnych (np. ROD im. Sowińskiego - którego grunty zostały подарowane miłośnikom ogródków działkowych przez małżonkę Marszałka J. Piłsudskiego). Jednak większość ogrodów powstało na podstawie ustaw o pracowniczych ogrodach działkowych z 1949 r. i 1981 r. Ogrody, powstałe przed 1981 r. stały się z dniem wejścia w życie ustawy o POD z 6 maja 1981 r. ogrodami stałymi, a PZD uzyskał z mocy tej ustawy prawo użytkowania gruntów tych ogrodów. Natomiast ustawa z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych uregulowała w sposób nie budzący żadnych wątpliwości prawnych sytuacje ogrodów powstałych po 1981 r. Działki roszczeniowe w tych ogrodach uprawiane są nierzadko od przeszło 60 i więcej lat, które rodziny warszawskie zajęły i zagospodarowały je działając w zaufaniu do władz miasta, bo to one ich na nie wprowadziły.

Podkreślenia wymaga fakt, iż do skomunalizowania tych gruntów mogło dojść dzięki temu, iż na tych terenach funkcjonowały ogrody działkowe, zatem dzięki temu miasto stało się właścicielem tych terenów.

Plany i studium zagospodarowania przestrzennego dla miasta Warszawy również nie ułatwiają życia warszaw-

skim Rodzinnym Ogrodem Działkowym. Nie przewidują one bowiem możliwości, by dane tereny przeznaczać pod „ogrody działkowe”. Jedynie sporadycznie pojawiają się enigmatyczne zapisy o „zieleni urządzonej”, co wcale nie oznacza i nie gwarantuje istnienia działek. Nie wiadomo bowiem czym w opinii władz miasta jest „zieleni urządzona”. Warszawa ma już sprecyzowane plany w zagospodarowaniu przestrzennym – nie może się ich wyprzeć czy mieć oczy działkowcom obietnicami, że działek nie skrzywdzi. Najczęściej plany zakładają, że w miejscach ogrodów powstać ma „budownictwo mieszkaniowe” lub „strefa przemysłowa”, a nie „zieleni działkowa” czy parki, jak to się marzy urbanistom i innym ekspertom wypowiadającym się na łamach mediów.

Roszczenia ludzi, którym po wojnie odebrano nieruchomości dekretem Bieruta stanowią bardzo poważny problem Warszawy. Miasto ma takich spraw dziesiątki. Dotąd skutecznie działkowców przed odebraniem im „roszczeniowego gruntu” broniła ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, której większość zapisów niestety zostało zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 11.07.2012 r. Wymaga podkreślenia, że roszczenia dotyczą ogromnej ilości ogrodów działkowych w Warszawie. Po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego ratusz nie krył swojego zadowolenia. W „Gazecie Stołecznej” dyrektor Biura Gospodarki Nieruchomościami Miasta Stołecznego Warszawy Marcin Bajko wprost się wypowiedział, że nie zamierza podpowiadać sejmowi rozwiązań. Oczekuje jednak, że w nowej ustawie nie będzie ograniczeń w dysponowaniu gruntem przez właściciela, czyli miasto. Na podstawie wypowiedzi pana Bajko jasne stało się, że Warszawa myśli nad rozwiązaniem problemu roszczeń i zamiast wypłacić odszkodowania, chce oddać byłym właścicielom tereny, które przez lata były upiększane i zachowane dzięki pracy i poświęceniu rzeszy warszawskich działkowców. I chociaż to nie działkowcy zabierali ziemię na mocy dekretu Bieruta, to prawdopodobnie będą oni musieli teraz zapłacić za roszczenia byłych właścicieli, bo miasto chce się problemu pozbyć cudzym kosztem – tak zapowiada się w Warszawie przyszłość ogrodnictwa działkowego. Ku temu mają również służyć rozwiązania prawne w przygotowanej przez Prezydenta Miasta Warszawy ustawie repriwatyzacyjnej, która zakłada zwroty gruntów „w naturze”.

Materiał opracował:

Monika Pilzak

starszy inspektor ds. prawnych WGG KR PZD

7. Sytuacja ROD roszczeniowych w projekcie ustawy PO o ogrodach działkowych

W projekcie ustawy Platformy Obywatelskiej bardzo niekorzystnie uregulowano sytuację ogrodów roszczeniowych. W przypadku, gdy **ogród położony jest na gruncie, będącym obecnie własnością osoby prywatnej**, będzie mógł on funkcjonować maksymalnie 2 lata. Po tym czasie, właściciel gruntu nie będzie miał obowiązku przedłużania umowy na prowadzenie ogrodu i bez żadnych konsekwencji będzie mógł zlikwidować ogród (bez odszkodowania i terenu zamiennego).

To samo dotyczy **gruntów ogrodów, które po 1 stycznia 2014 r. staną się własnością osób prywatnych** (albo przejadą w użytkowanie wieczyste) w związku z dekretem Bieruta lub dekretem PKWN. Dalsze istnienie ogrodu będzie zależało od decyzji właściciela, który z pewnością nie będzie zainteresowany, aby na jego terenie funkcjonował ogród. Można spodziewać się, że w przypadku tych ogrodów lawinowo ruszy fala roszczeń. Osoby fizyczne i prawne będą starały się jak najszybciej wykazać przez sąd lub organem administracji publicznej swój tytuł prawny, aby po 2 latach od zawarcia umowy móc zlikwidować ogród bez zapłaty odszkodowania i zapewnienia terenu zamiennego.

W projekcie PO wskazano na 2 dekryty, na mocy których byli właściciele utracili swoją własność i w przypadku jej odzyskania będą musieli maksymalnie 2 lata znosić obecność ogrodu. Trudno powiedzieć, dlaczego w projekcie ustawy PO powołano się tylko na te 2 akty prawne. Skoro, w praktyce mamy do czynienia z roszczeniami zgłaszanymi do gruntów ROD przez właścicieli wywłaszczonych z nieruchomości m.in. na mocy dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich z 1946 roku, dekretu o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych z 1949 r. oraz dekretu o przejęciu na własność Państwa niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego z 1949 roku, a także ustawy z 20 marca 1950 roku o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego.

W świetle powyższego, warto zwrócić uwagę na dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej z 1944 r., który w sferze własności majątków ziemskich doprowadził chyba do największej liczby wypaczeń. Dekret ten zakładał reformę rolną i utworzenie Państwowego Funduszu Ziemi, któremu przekazano bez odszkodowania grunty wraz z inwentarzem oraz budynkami należącymi do Skarbu Państwa, obywateli niemieckich, „zdrajców narodu” oraz wszystkie majątki przekraczające 50 ha użytków rolnych bądź

100 ha powierzchni ogólnej. Celem reformy rolnej było tworzenie nowych gospodarstw rolnych, powiększanie gospodarstw karłowatych, ale również tworzenie w pobliżu miast i ośrodków przemysłowych ogródków działkowych robotniczych, urzędniczych i rzemieślniczych. Reforma rolna obejmowała grunty w całej Polsce, na części z tych gruntów urządzono ogrody działkowe.

„Art. 48

1. W przypadku, gdy ogród działkowy jest położony na gruncie, który w dniu wejścia w życie ustawy nie stanowi własności Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego lub gdy został oddany w użytkowanie wieczyste, właściciel lub użytkownik wieczysty zobowiązany jest do zawarcia umowy o prowadzenie ogrodu na okres co najmniej 2 lat.

2. W przypadku, gdy ogród działkowy jest położony na gruncie, który po dniu wejścia w życie ustawy stał się własnością osoby innej niż Skarb Państwa albo jednostka samorządu terytorialnego albo został oddany takiej osobie w użytkowanie wieczyste w trybie i na zasadach:

– Dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz.U. 1945.50.279 z późn. zm.)

– Dekretu PKWN z dnia 06 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. 1945.3.13 z późn. zm.), jak również w sytuacji, gdy na podstawie powyższych przepisów osoba taka nie utraciła własności gruntu, właściciel lub użytkownik wieczysty jest zobowiązany do zawarcia umowy o prowadzenie ogrodu na okres co najmniej 2 lat.”

Zgodnie z danymi KR PZD, prawie wszystkie grunty ROD bo aż 99% są własnością jednostek samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa. W szczególności, 32 977 ha jest własnością gmin (stanowi to ok. 76% wszystkich gruntów ROD), natomiast w stosunku do 10 196 ha właścicielem jest Skarb Państwa (co stanowi ok. 23% wszystkich gruntów ROD). Pozostałe, mniej niż 1% gruntów ROD jest we własności PZD (70 ha) lub **osób trzecich (167 ha)**. Grunty, będące własnością osób trzecich (osób fizycznych, osób prawnych, Agencji Nieruchomości Rolnych, Agencji Mienia Wojskowego, Wojskowej Agencji Mieszkaniowej i związków wyznaniowych itd.) występują m.in. na terenie w Gdańsku, Lublinie, Łodzi, Opolu, Poznaniu, Szczecinie i Toruńsko-Włocławskiego.

Co do zasady, rodzinne ogrody działkowe postawały na gruntach państwowych. W celu utworzenia ROD, Skarb Państwa przekazywał swoje grunty albo pozyskiwał je w drodze kupna lub wywłaszczenia osób prywatnych. Zdarzały się jednak sytuacje, że Skarb Państwa przeznaczał

czył teren, niebędący jego własnością. Odbywało się to bez wiedzy i winy struktur PZD i jego poprzedników, którzy zawsze przejmowali grunty w dobrej wierze. Obecnie, właściciele tych terenów nie pozostają bezczynni i wnoszą pozwy o wydanie gruntu. Dobrze zagospodarowane działki na tym terenie stanowią szansę na uzyskanie pieniędzy przekraczających wartość samej nieruchomości.

Powstałe w przeszłości nieprawidłowości i uchybienia urzędników w procedurze wywłaszczania i przekazywaniu gruntów na urządzenie ROD, a także bezprawne uwłaszczenie się zakładów pracy na gruntach ROD oraz sprzedaż terenów ROD z uwagi na brak możliwości wylegitymowania się przez PZD tytułem prawnym powodują, że obecnie Związek boryka się narastającym problemem roszczeń.

Zgodnie z ostatnim badaniem na dzień 1 lipca 2012 r., roszczenia zostały zgłoszone do całości lub części 342 ROD o pow. 1 374 ha i 33 073 działki rodzinne. Roszczenia występują na terenie 21 OZ PZD. Jedynie ROD z terenu OZ w Elblągu, w Koszalinie, w Słupsku, Warmińsko-Mazurskim i w Zielonej Górze nie są objęte roszczeniami. Nie oznacza to jednak, że w tych okręgach nie mogą powstać roszczenia w przyszłości. Najwięcej ROD roszczeniowych występuje na terenie:

- **OZ PZD Mazowieckiego**, gdzie 130 ROD, w których 813,5564 ha i 19651 działek jest objętych roszczeniami,
- **OZ PZD w Poznaniu**, gdzie 29 ROD, w których 110,0806 ha i 2294 działek jest objętych roszczeniami,
- **OZ PZD Małopolskiego**, gdzie 39 ROD, w których 70,7523 ha i 1832 działek jest objętych roszczeniami,
- **OZ PZD Śląskiego**, gdzie 24 ROD, w których 68,8729 ha i 1720 działek jest objętych roszczeniami,
- **OZ PZD w Gdańsku**, gdzie 12 ROD o pow. 52,6625 ha i 1232 działek jest objętych roszczeniami.

W związku ze zgłaszanymi roszczeniami Związek prowadzi 335 postępowań, w tym 198 postępowań sądowych i 137 postępowań administracyjnych i nieustannie wszczynane są nowe postępowania. We wszystkich sprawach roszczeniowych PZD bierze aktywny udział i jest zwykle jedynym podmiotem, który walczy w obronie interesów działkowców i ogrodów. Praktyka niejednokrotnie wykazała, że gdyby nie zaangażowanie Związku – błędy lub lekceważenie spraw ze strony reprezentantów Skarbu Państwa lub gminy skutkowałoby zwrotem gruntu zajmowanego przez ROD w oparciu o roszczenia pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Prowadzenie spraw roszczeniowych wymaga olbrzymiego wysiłku organizacyjnego i ekonomicznego. Bowiem każdy z przypadków roszczeń powoduje zwykle kilka procesów sądowych i administracyjnych. W każdym PZD stara się wziąć udział.

Są one bardzo skomplikowane, a co za tym idzie, pracochłonne i kosztowne. W procesach tych, PZD musi się również zmierzać z bardzo poważnym przeciwnikiem, reprezentowanym przez najlepsze w kraju kancelarie prawne. Związane jest to z wartością gruntów ROD, które zwłaszcza w dużych miastach mają ogromną wartość. Ewentualna wygrana może oznaczać dla osób zgłaszających roszczenia zyski w milionach, a może nawet w miliardach.

Przykładowo można tu wskazać sprawę roszczeń do **ogrodów przy ul. Waszyngtona w Warszawie**, gdzie PZD stanął w obronie 1200 działkowców i stawiał opór Spółce, która nabyła za 1 mln złotych prawo do gruntu wartego obecnie ok. miliard złotych, który zajmuje ok. 33 ha. Prezydent m. st. Warszawy wydał decyzję uznającą roszczenia. Gdyby nie działania PZD, które skądinąd spotkały się z oporem ze strony miasta, decyzja o zwrocie nieruchomości stałaby się prawomocna, a grunt zostałby bezpowrotnie utracony. Tym czasem w wyniku dalszego postępowania sąd administracyjny uznał, iż decyzja o zwrocie obarczona była wadami, ponadto zdaniem prokuratury istnieją podstawy by przyjąć, iż roszczenia spółki zostały już dawno zaspokojone, gdyż dawni właściciele zgodnie z prawem uzyskali odszkodowanie.

Przypadków, gdzie właściwie tylko PZD stanął w obronie działkowców jest znacznie więcej. Przykłady to chociażby sprawa **ROD „Kościuszki” w Płocku**, gdzie dzięki PZD udowodniono, że „roszczenie” do dziesięciu ha publicznych terenów zajętych przez ogród, to w rzeczywistości próba wyłudzenia w oparciu o sfałszowane dokumenty.

Niestety, część spraw roszczeniowych skończyła się dla PZD i działkowców negatywnymi konsekwencjami, związanymi z koniecznością zwrotu gruntu i likwidacją całości/ części ROD, a także zapłatą odszkodowania za bezumowne korzystanie z gruntu. Skutki prawne i finansowe związane z roszczeniami do gruntów ROD byłyby o wiele większe, gdyby nie art. 24 ustawy o ROD, który wprowadzał zasadę, że zaspokojenie zasadnych roszczeń może następować wyłącznie poprzez zapłatę odszkodowania bądź zapewnienie nieruchomości zamiennej, a skutki roszczeń obciążają właściciela gruntu czyli gminę lub Skarb Państwa. Dzięki temu zapisowi, w wielu przypadkach udało się obronić i zachować grunt zajmowany przez ROD i działkowców. Niestety, art. 24 ustawy o ROD został uchylony przez Trybunał Konstytucyjny, a sądy i organy administracji publicznej coraz częściej wydają orzeczenia niekorzystne dla PZD i działkowców.

W przypadkach spraw, w których skutków „reprivatyzacji” nie udało się już odwrócić, PZD zawsze stara się o uzyskanie dla działkowców minimalnego zadośćuczynienia, jakim jest odszkodowanie za nasadzenia i nanie-

sienia na działkach. Dzięki uporowi i działaniom prawnym Związku, uzyskano odszkodowania za majątek działkowców m.in. w **ROD im. „1 Sierpnia”** oraz **„Saska Kępa” w Warszawie**, a także w części **ROD „Tuwima” w Kaliszu** oraz **ROD „Kogucik” w Toruniu**.

Obecnie walka o odszkodowania na nasadzenia i naniesienia na działkach rozpoczyna się w **ROD „23 Lutego” w Poznaniu**, gdzie od 20 lat PZD uporczywie walczył o zachowanie ogrodu i poniósł ogromne koszty związane z prowadzonymi postępowaniami. Ostatecznie, na mocy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.03.2005 r. (II CK 526/2004), PZD został zobowiązany do wydania właścicielowi części terenu, na której znajdują się aleje ogrodowe, a działkowcy - do opuszczenia swoich działek. W dniu 3 kwietnia 2013 r. Prezydium KR PZD wyraziło zgodę na likwidację części ROD w celu uniknięcia dalszych kosztów za bezumowne korzystanie. Jednocześnie OZ PZD w Poznaniu został zobowiązany do udzielenia wszelkiej pomocy prawnej i organizacyjnej użytkownikom działek rodzinnych położonych na nieruchomości, objętej zwrotem w dochodzeniu roszczeń (projekty pism procesowych i udzielanie konsultacji prawnych) oraz zapewnienia dla działkowców zainteresowanych dalszym użytkowaniem działek w ROD – działek zamiennych w nowopowstających ROD bądź ROD istniejących, bez obowiązku poniesienia opłaty inwestycyjnej.

Podobna sytuacja ma miejsce w **ROD „Elana” w Toruniu**, gdzie w 1990 r. byli właściciele nieruchomości zajmowanej przez ROD wystąpili o jej zwrot nieruchomości, z uwagi na niewykorzystanie jej na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej. Sprawą tą zajmował się Prezydent Torunia, Wojewoda Kujawsko - Pomorski, Minister Transportu i Budownictwa Wojewódzki Sąd Administracyjny, a także Naczelny Sąd Administracyjny, który nie wydał do tej pory orzeczenia w tej sprawie. Nie czekając na ostateczne rozstrzygnięcie, byli właściciele sprzedali nieruchomość wraz z działkowcami. W 2009 roku nowi właściciele wystąpili z pozwami skierowanym przeciwko 7 członkom PZD o wydanie nieruchomości (5 działek rodzinnych). W 2012 r. Sąd Rejonowy w Toruniu wydał wyrok nakazujący wydanie nieruchomości (podtrzymał go Sąd Okręgowy). Sąd uznał, że właściciele nieruchomości chroni rękojmnia ksiąg wieczystych czyli wpis prawa własności w księdze wieczystej. Zatem nie będzie miało znaczenia dla skutecznego nabycia nieruchomości wydane w przyszłości orzeczenie administracyjne ewentualnie uchylające decyzję o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości. Działkowcy wykonali inwentaryzację i wycenę nasadzeń

i naniesień, a Okręgowy Zarząd PZD Toruńsko - Włocławski został zobowiązany przez Prezydium KR PZD decyzją z dnia 19.02.2013 r. do pomocy prawnej 7 działkowcom z ROD „Elana” w Toruniu w zainicjowaniu postępowania sądowego o zwrot nakładów poczynionych na nieruchomości oraz do udzielenia pomocy prawnej pozostałym 50 działkowcom z ROD „Elana” w Toruniu w dochodzeniu roszczeń o zwrot nakładów poczynionych na nieruchomość w ewentualnych postępowaniach sądowych o wydanie nieruchomości.

Natomiast w **ROD „Demeter” w Łodzi** w 2002 r. Wojewoda Łódzki wydał decyzję o stwierdzeniu nieważności decyzji wywłaszczeniowej, którą utrzymał w mocy Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju. W międzyczasie, właścicielka wywłaszczonej nieruchomości wystąpiła z powództwem o wydanie nieruchomości. Jej powództwo w 2005 r. oddalił Sąd Okręgowy w Łodzi. Na skutek apelacji, Sąd Apelacyjny w Łodzi w 2008 r. zmienił wyrok i zasądził na rzecz właścicielki od PZD wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Na działkach rodzinnych została dokonana inwentaryzacja nasadzeń i naniesień na potrzeby postępowania odszkodowawczego.

Reasumując, **projekt ustawy PO zakłada, że ogrody roszczeniowe (czyli takie, w których obecnie właścicielem gruntu ROD jest osoba prywatna lub stanie się nim po 1 stycznia 2014 roku) będą miały charakter czasowy. Działkowcy w nich będą mogli korzystać z działek maksymalnie przez 2 lata.**

ROD na gruntach prywatnych nie jest zbyt wiele w PZD. Ich powierzchnia stanowi niecałe 0,38% powierzchni wszystkich ROD. Bardziej zagrożone projektem ustawy PO będą ROD na gruntach, objętych roszczeniami osób fizycznych i prawnych. W przypadku, gdy osobom prywatnym uda się w 2014 roku i w latach kolejnych uzyskać prawo własności, to ROD na powierzchni – 3,16% (w stosunku do powierzchni wszystkich ROD) po 2 latach przestanie istnieć.

Obserwując jednak narastające zjawisko roszczeń oraz coraz więcej niekorzystnych dla PZD i działkowców wyroków i decyzji administracyjnych, można oszacować, że do grupy tzw. ogrodów czasowych dołączy dużo więcej ROD. W konsekwencji, projekt ustawy PO doprowadzi do masowej likwidacji ROD, bez odszkodowania dla działkowców i konieczności zapewnienia terenu zamiennego.

Materiał opracowała:

Monika Pilzak

starszy inspektor ds. prawnych WGG KR PZD

8. Inwestycje i remonty w ogrodach według projektu ustawy Platformy Obywatelskiej o ogrodach działkowych

Ustawa o ogrodach działkowych przygotowana przez PO zakłada, że prowadzenie inwestycji będzie możliwe wyłącznie za zgodą właściciela gruntu, a więc gminy lub Skarbu Państwa. Wynika to wprost z art. 22 ust. 1, który stanowi, że:

Stowarzyszenie ogrodowe prowadzące ogród może prowadzić inwestycje na terenie ogrodu wyłącznie za zgodą właściciela gruntu z wyłączeniem bieżących prac remontowych związanych z utrzymaniem należytego stanu ogrodu oraz jego infrastruktury.

Powyższy przepis świadczy o dążeniach PO do ograniczenia samodzielności działkowców. Obecnie na przeprowadzenie inwestycji czy remontu w ROD mają wpływ dwa podstawowe czynniki. Pierwszym z nich jest wola samych działkowców wyrażana w formie uchwały na walnym zebraniu członków PZD. Taka decyzja podjęta przez działkowców jest bardzo istotna i to od niej zależy czy zadania remontowo – inwestycyjne będą prowadzone czy nie. Drugim - ale równie ważnym czynnikiem – jest możliwość zebrania przez działkowców wystarczających środków na przeprowadzenie przedmiotowej inwestycji czy remontu w ROD. Przecież wszystkie zadania prowadzone w ogrodach pokrywane są ze środków finansowych pochodzących od działkowców i z dotacji udzielanych przez PZD. **Tylko w ciągu 2012 roku PZD udzielił ogrodom dotacji na kwotę 14 mln złotych.** Wkład jednostek samorządów terytorialnych w pomoc w finansowaniu inwestycji i remontów w ROD jest znikomy, dlatego też bez wsparcia finansowego z PZD wiele inwestycji nie mogłoby być przeprowadzonych.

Kolejną kwestią jest **brak zagwarantowania w projekcie PO prawa własności infrastruktury na rzecz ogrodu działkowego.** Zgodnie bowiem z art. 42 ust. 4, z dniem

wejścia w życie ustawy PO o ogrodach działkowych, składniki mienia PZD stają się mieniem właściciela gruntu, na którym położony jest ogród działkowy. Oznacza to, że cała infrastruktura ogrodowa, którą budowali działkowcy z własnych pieniędzy i przy wparciu finansowym z PZD, automatycznie stanie się własnością gminy lub Skarbu Państwa. Co więcej, każda przyszła inwestycja przeprowadzona w ogrodzie z pieniędzy działkowców powiększy majątek właściciela gruntu. Nie dość, że działkowcy będą musieli pytać się o zgodę na przeprowadzenie takich zadań, to jeszcze automatycznie wybudowana infrastruktura stanie się własnością gminy lub Skarbu Państwa. W takiej sytuacji nasuwa się pytanie, kto będzie chciał inwestować w infrastrukturę, która nie będzie jego własnością?

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że wyrażanie zgody na przeprowadzenie inwestycji czy remontu w ogrodach przez właściciela gruntu spowoduje zahamowanie prowadzenia tych prac. Obecnie zgodnie z planem inwestycji i remontów w ROD na 2012 rok, 32% ogrodów działkowych w całym kraju planowało przeprowadzić remonty i inwestycje. Uchwalenie przez Sejm projektu ustawy PO spowoduje, że w przyszłości ogrody przestaną się rozwijać, gdyż decyzja, czy ogród winien prowadzić inwestycje czy remonty nie będzie już leżała po stronie działkowców - którzy przecież najlepiej wiedzą jakie prace inwestycyjne należy przeprowadzić w ogrodzie – tylko po stronie gminy lub Skarbu Państwa. Brak zgody właściciela na inwestycje w ogrodzie doprowadzi do obniżenia standardów ROD, a w konsekwencji do powolnego niszczenia ogrodów. Skutkiem tego może być chęć likwidacji takich ogrodów, gdyż właściciel będzie miał mocny argument w ręku, że ogród tylko szpeci okolicę.

Agnieszka Rudawska
inspektor ds. terenowo – prawnych WGG KR PZD

9. Opłaty roczne w projekcie ustawy PO o ogrodach działkowych

Zgodnie z projektem ustawy PO, za korzystanie z gruntu i infrastruktury ogrodowej będzie należała się opłata. Opłatę tą, co roku będzie uiszczało stowarzyszenie ogrodowe na rzecz właściciela gruntu. W opłacie będą partycypować działkowcy, w zależności od powierzchni działki. Dodatkowo działkowcy będą musieli uiścić opłatę dodatkową w wysokości 20% opłaty rocznej, która zasili fundusz ogrodowy. Opłata roczna określana będzie w umowie o prowadzenie ogrodu działkowego. Ma być ona

w kwocie nie większej niż pięciokrotność podatku rolnego ustalonego jak dla użytku rolnego.

Projekt ustawy PO w art. 20 stanowi:
„Art. 20

1. Stowarzyszenie ogrodowe prowadzące ogród uiszcza na rzecz właściciela gruntu opłatę roczną z tytułu oddania gruntu na prowadzenie ogrodu oraz z korzystania z infrastruktury ogrodowej.

2. *Opłata roczna określana jest w umowie o prowadzenie ogrodu, w kwocie nie większej niż pięciokrotność wysokości podatku rolnego ustalonego jak dla użytku rolnego, w rozumieniu ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz.U. 2006 r. Nr 136 poz. 969 ze zm.)*”.

Mimo, że w art. 51 projektu ustawy PO zwalnia się działkowców z podatku rolnego, to jednocześnie wprowadza się opłatę roczną z tytułu z korzystania z gruntu i infrastruktury ogrodowej w wysokości nawet 5 krotności podatku rolnego.

Zgodnie z projektem ustawy PO, przy obliczeniu opłaty rocznej będą miały zastosowanie analogiczne zasady jak przy obliczeniu podatku rolnego.

Obliczenie opłaty rocznej będzie wyglądać następująco:

- przy ROD o powierzchni do 1 ha podstawę ustalenia opłaty rocznej będzie stanowić liczba hektarów (fizycznych)¹, wynikająca z ewidencji gruntów i budynków, pomnożona o równowartość pieniężną 5 q żyta.
- w przypadku ROD, których obszar przekracza 1 ha podstawę obliczenia opłaty rocznej będzie stanowić liczba hektarów przeliczeniowych (ustalana na podstawie powierzchni, rodzajów i klas użytków rolnych wynikających z ewidencji gruntów i budynków oraz zaliczenia do okręgu podatkowego), którą pomnaża się przez równowartość pieniężną 2,5 q żyta.

Równowartość pieniężną 2,5 q lub 5 q żyta oblicza się według średniej ceny skupu żyta (przyjmowanej za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy), którą corocznie obwieszcza Prezes GUS (na 2013: 75, 86 zł za 1 q).

Zgodnie z taką interpretacją art. 20 projektu ustawy PO, **24 507 ha podlegałoby opodatkowaniu podatkiem rolnym, co stanowi ok. 56% wszystkich gruntów ROD. 15 047 ha gruntów ROD byłoby zwolnionych z podatku rolnego (ok. 34%, m.in. z uwagi na VI i VI z klasę gruntów) oraz 2 031 ha gruntów ROD nie podlegałoby opodatkowaniu podatkiem rolnym w związku z tym, że podlega opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości (ok. 10%).**

Gdyby działkowcy mieli zapłacić podatek rolny to mu-

sieliby zapłacić 6 mln 991 tys. zł. Pięciokrotność tego podatku oznacza, że po wejściu w życie projektu ustawy PO stowarzyszenia ogrodowe, a w konsekwencji działkowcy będą musieli corocznie płacić dla właściciela gruntu opłatę roczną w łącznej wysokości 35 mln złotych, powiększoną o 20% co daje **42 mln złotych (art. 25 ust. 1 pkt. 1 i 2 projektu ustawy PO)**. Należy zauważyć, że mówimy tu tylko o 56 % gruntów ROD.

W takim przypadku, nie do końca jasna byłaby sytuacja ROD położonych na gruntach zwolnionych z podatku rolnego i położonych na gruntach opodatkowanych podatkiem od nieruchomości, dla których nie jest możliwe ustalenie wysokości podatku rolnego i tym samym opłaty rocznej z tytułu korzystania z gruntu i infrastruktury ogrodowej. Być może w projekcie założono, że ok. **44% terenów ROD na gruntach zwolnionych od podatku rolnego i położonych na gruntach opodatkowanych podatkiem od nieruchomości nie będzie miała racji bytu.**

Możliwa jest też inna interpretacja art. 20 projektu ustawy PO. Być może założono, że przy ustalaniu opłaty rocznej należy wziąć pod uwagę powierzchnię ogólną ROD (wynikającą z ewidencji gruntów i budynków) i pomnożyć ją przez równowartość pieniężną 5 q żyta. Gdyby obliczyć opłatę roczną w podany sposób i przyjąć jej maksymalną wysokość (pięciokrotność), w 2013 r. opłata roczna od wszystkich stowarzyszeń ogrodowych, a w konsekwencji od działkowców wyniosłaby ponad 82 mln, a powiększona o 20% – **ponad 98 mln złotych.**

Jak widać, przepis dotyczący sposobu wyliczenia opłaty rocznej dla właściciela gruntu budzi ogromne wątpliwości interpretacyjne. Jest on niejednoznaczny, niejasny, a wręcz przeczy sobie. Jeżeli opłatę roczną należy ustalać na zasadach mających zastosowanie do podatku rolnego, to jak ma się do tego zwolnienie z podatku rolnego? Czyżby to zwolnienie było tylko iluzoryczne i stanowiło zabieg, mający na celu oszukanie działkowców?

Brak precyzyjnego wskazania, jak należy ustalić opłatę roczną z korzystania z gruntu i infrastruktury ogrodowej może doprowadzić do nadużyć. Skutkiem czego, Gminy bądź Skarb Państwa będą mogły narzucać ogrodom i działkowcom opłatę roczną w dowolnej, nawet wygórowanej wysokości.

MAP

¹ NP. 8000 m² przedstawionych w hektarach czyli 0,8000 ha

10. List Grzegorza Oracza z ROD „Czczotka” w Ostrołęce do 37 posłów, którzy podpisali się pod projektem PO

Gromkie, nagłaśniane przez media ubiegłoroczne zapewnienia polityków Państwa ugrupowania, w tym premiera D. Tuska – „nie dopuścimy do skrzywdzenia działkowców” i utrzymane w tym tonie wypowiedzi objawiły swoje prawdziwe oblicze i niczym już nie tajony sens w złożonym do Laski Marszałkowskiej projekcie ustawy niszczącym, tak właśnie, niszczącym ogrodnictwo działkowe w Polsce. Bez znaczenia pozostają uzasadnienia, liczą się fakty czyli słowa, konkretny, nienawistny i burzycielski język proponowanych przepisów. Od wielu lat, a jestem użytkownikiem działki od 1979 roku, w Polskim Związku Działkowców od jego powstania, nie było okresu tak zmasowanego ataku, ataku z premedytacją, z nagonką tworzoną przez sprzedajne media, jak od chwili uchwalenia w lipcu 2005 roku ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. By kwestionować zawarte w niej unormowania sięgnięto po najdziwniejsze instrumentarium, tak instytucjonalne, jak i personalne. Starożytne Jericho legło ponoć od dźwięków trąb, naszą działkową ustawę obalono także narastającym histerycznym wraskiem polityków, a także sprzyjającego im otoczenia. Wyszło na to, że najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby całą tę hałasną działkową wywalić gdzieś w Bieszczady i jeszcze drutem kolczastym otoczyć. Nie trzeba się spręzać intelektualnie, by zrozumieć kto skorzysta na zlikwidowaniu legalnej, demokratycznej organizacji i na jej dorobku, na dorobku kilku co najmniej pokoleń uprawiających i pielęgnujących działki setek tysięcy Polaków. Z ogromnym niesmakiem przyjąłem wielekroć wygłaszane opinie, dezawuuujące opracowany przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Obywatelskiego Projektu Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, pomniejszające wartości rozwiązań tam zaproponowanych, a pozostających w pełnej zgodności z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Posunięto się wręcz, także w niektórych z Państwa wystąpieniach i oświadczeniach, do podawania kłamstw w rodzaju zaleconej wręcz przez Trybunał likwidacji

Związku Działkowców. Choć jest to wierutna bzdura, niektórzy w nią uwierzą, tak jak w rozpylony hel pod Smoleńskiem. A nasz projekt powstał, bo nie chcemy żyć na klęczkach i drzeć o to, co też wymyślą lub wykonają, bojący się o następną kadencyjkę, posłowie. Pracując na działkach, stosując prawo powszechnie obowiązujące i związkowe, wreszcie pisząc swój, poparty przez blisko 925 000 (!!!!) obywateli Naszego Państwa projekt prawa działkowego chcieliśmy pokazać, że nie chcemy żyć „na spocznij”, iść przez życie niewidoczni – jak śpiewał przed laty zespół ZHP „Gawęda”. Jestem przekonany o tym, że Państwo Posłowie doskonale, jako polityczni fachowcy wiecie, że projekt przygotowany i rekomendowany przez Was, zmierza do zakamuflowanego pięknymi słówkami skończenia z ogrodami, z działkami, z całym tym problemem. Czemu zatem chcecie nacjonalizacji majątku ogrodowego i związkowego? Skąd się wziął ten dominujący fiskalizm? Ten nie zna życia, kto nie rozpoczął uprawiania działki od przysłowiowego „surowego korzenia”, nie uczestniczył w życiu kilkudziesięciu, kilkusetosobowego czy nawet większego organizmu ogrodowego. Obraz kreowany przez Państwa w prawnej imaginacji, odbiega o lata świetlne od rzeczywistości. Niektóre z rozwiązań proponowanych w Państwa projekcie, z uporem godnym lepszej sprawy, usiłują wdrażać spółdzielcy mieszkaniowi. Oczekiwana np. wysoka frekwencja na walnych zebraniach niech będzie przykładem wykoślawionego, życzeniowego myślenia twórców prawa oderwanego od życia. Na usta cisną się pytania o celowość wprowadzania rozwiązań i unormowań, których podstawowym celem jest zabranie, odebranie wszystkiego, w tym nadziei. Ona podobno umiera ostatnia. Kończąc wyrażam właśnie nadzieję na to, że nie doraźna polityka, że nie zasada „grunt to pieniądz”, a widzenie spraw kilku milionów Państwa rodaków – potencjalnych wielbicieli lub wrogów – będzie kierowało Państwa działaniami.

Łączę wyrazy szacunku
Grzegorz Oracz

11. Uwaga działkowcy warszawscy!

Platforma Obywatelska przedstawiając swój projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych szumnie zapewniała, iż nie skrzywdzi działkowców. Jak zwykle w polityce, na obietnicach się skończyło. Cały projekt ustawy przygotowany przez partię rządzącą jest bardzo

niekorzystny dla ruchu ogrodnictwa działkowego, a rozwiązania zaproponowane dla ROD położonych na terenach objętych roszczeniami z dekretu Bieruta są wręcz skandaliczne.

Zgodnie z art 48 ust. 2 projektu ustawy o rodzinnych

ogrodach działkowych w przypadku, gdy ogród urządzony jest na nieruchomości objętej działaniem dekretu Bieruta, czyli dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy, wówczas właściciel gruntu lub jego użytkownik wieczysty obowiązany jest do zawarcia umowy o prowadzenie ogrodu na okres co najmniej 2 lat. Nie ma co liczyć na dobrą wolę właścicieli gruntu, że będą zawierali umowy na czas dłuższy, przecież oni już się nie mogą doczekać kiedy będą mogli zabudować lub sprzedać te nieruchomości.

W takim razie nasuwa się pytanie: co dalej? Co z działkowcami po tych 2 latach? I cisza... projekt PO w żaden sposób nie reguluje sytuacji działkowców po zakończeniu tej czasowej umowy, nie ma w nim żadnych przepisów gwarantujących dotychczasowym działkowcom jakiegokolwiek prawa.

Od razu wyjaśnić trzeba, iż w przypadku ogrodów objętych roszczeniami po wygaśnięciu tej z reguły pewnie 2-letniej umowy o prowadzenie ogrodu nie będzie miał zastosowania przewidziany w projekcie tryb likwidacji i przeniesienia ogrodu (rozdział 9). Projekt wyraźnie wskazuje w jakich przypadkach mamy do czynienia z likwidacją (art 39) i nie należy do nich wygaśnięcie umowy o prowadzenie ogrodu na terenie objętym dekretem Bieruta. Nie dość, że w myśl projektu iluzoryczne jest uprawnienie do otrzymania działki w innym ogrodzie lub odtworzenie ogrodu nawet przy likwidacji ogrodu, to i tak nie dotyczy to działkowców z zagrożonych ROD. Nie ma zatem żadnych mechanizmów zmuszających właściciela terenu lub jego użytkownika wieczystego do zapewnienia działkowcom z zagrożonych ROD innych działek ogrodowych.

Czy zatem działkowcom będzie należało się odszkodowanie za rzeczy pozostawione na działce? Otóż nie!

Jak wyżej wyjaśniono, uregulowania dotyczące likwidacji nie mają zastosowania w przypadku wygaśnięcia umowy czasowej na prowadzenie ogrodu położonego na terenie objętym roszczeniami z dekretu Bieruta, dlatego też podstawą wypłaty odszkodowań nie może być art. 40 ust. 2 projektu PO, bo właśnie dotyczy on wyłącznie likwidacji. A nie ma innego przepisu zobowiązującego właściciela gruntu do wypłaty odszkodowań.

W projekcie ustawy o ROD przygotowanym przez PO sprytnie przemilczano kwestie własności działkowca do

rzeczy znajdujących się na działce. Niestety, skutki tego przemilczenia będą dla działkowców bardzo dotkliwe. Dlaczego? Tu trzeba przypomnieć jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego tzn. wszystko co jest na gruncie w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania stanowią jego części składową i należą do właściciela gruntu, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 48 kc). I taki właśnie wyjątek od zasady znajdujemy w aktualnie obowiązującej ustawie o ROD (art. 15 ust. 2), jak i projekcie obywatelskim (art. 34 ust. 2), które stanowią, że nasadzenia, urządzenia i obiekty znajdujące się na działce, wykonane lub nabyte ze środków finansowych działkowca stanowią jego własność. Dzięki zacytowanemu przepisowi każdy z działkowców jest właścicielem altanki czy drzewek na użytkowanej przez siebie działce, choć sam grunt należy np. do gminy. Projekt przygotowany przez PO nie zawiera takiego wyjątku od zasad ogólnych prawa cywilnego. Oznacza to, że w przypadku uchwalenia ustawy o ROD w wersji przygotowanej przez partię rządzącą działkowcy utracą tytuł własności do altanek czy nasadzeń na działkach, a własność tych rzeczy przejdzie na rzecz właściciela gruntu. W konsekwencji, gdy wygaśnie ta krótka umowa o prowadzenie ogrodu to działkowcom nie będzie się należało żadne odszkodowanie za mienie znajdujące się na działce, gdyż rzeczy te – już od chwili wejścia ustawy w kształcie forsowanym przez PO – będą należały do właściciela gruntu. Działkowiec będzie mógł tylko pozbierać wyłącznie rzeczy ruchome, popatrzeć ostatni raz na efekty swej wieloletniej często pracy i grzecznie oddalić się z terenu ogrodu.

I tak właśnie wygląda zapewnienie działkowcom „spokojnego snu” przez partię rządzącą.

W realiach warszawskich wprowadzenie ustawy „po myśli” PO oznacza, że po 2 latach zniknie ponad połowa wszystkich ogrodów znajdujących się w granicach stolicy, a działkowcy za swą własność tj. altanki i nasadzenia oraz wieloletnią pracę przy utrzymaniu i zagospodarowaniu ogrodów nie dostaną ani złotówki. Wiedząc o tych oburzających propozycjach, tym bardziej należy podjąć starania by zdobyć poparcie posłów dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD, który nie tylko zapewnia działkowcom prawo własności rzeczy znajdujących się na działce, ale również reguluje sytuację prawną ogrodów zagrożonych roszczeniami dekretowymi.

Ewelina Świątek
Radca prawny OZM PZD

VI. DZIAŁKOWCY JEDNOGŁOŚNIE POPIERAJĄ PROJEKT OBYWATELSKI

Ponad 920 tys. podpisów złożonych pod obywatelskim projektem ustawy o ROD jest najlepszym potwierdzeniem tego, że cieszy się on ogromnym poparciem wśród działkowców. Działkowcy podejmują jednak wiele innych inicjatyw, poprzez które wyrażają swoje poparcie dla rozwiązań w nim zawartych. Jedną z nich są masowe listy wysyłane do przedstawicieli władz RP – prezydenta Bronisława Komorowskiego, marszałek Sejmu Ewy Kopacz, premiera Donalda Tuska oraz przewodniczących wszystkich klubów parlamentarnych. Działkowcy skierowali ponad 1600 listów pod którymi podpisały się tysiące osób. To jednak dopiero początek, gdyż kolejne stanowiska przyjmowane są na odbywających się obecnie walnych zebraniach i spotkaniach, które odbywają się w Okręgowych Zarządach i ogrodach.

Poniżej przedstawiamy najważniejsze zagadnienia pojawiające się w listach.

O czym jeszcze piszą działkowcy:

- wyrażają zadowolenie, że w krótkim czasie udało się stworzyć ustawę, która zabezpiecza wszystkie prawa działkowców z jednoczesnym zachowaniem zasad zawartych w Konstytucji naszego kraju;
- podkreślają, że wyrok TK był niezwykle krzywdzący dla całego środowiska działkowców, którzy pozostawieni zostali sami sobie. Projekt obywatelski przywrócił im wiarę w to, że ogrody działkowe mają szansę przetrwać;
- wyrażają uznanie, że projekt ten w pełni uwzględnia wyrok Trybunału Konstytucyjnego;
- popierają rozwiązanie zgodnie z którym przepisy niezakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny znalazły się w projekcie obywatelskim;
- kierują słowa uznania pod adresem Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Projektu Ustawy o ROD, który koordynował prace nad projektem obywatelskim;
- wyrażają zadowolenie, że projekt obywatelski był szeroko konsultowany ze środowiskiem działkowców;
- w ocenie działkowców projekt obywatelski maksymalnie zabezpiecza ich prawa – zachowuje wszystkie korzystne dla nich regulacje;
- wyrażają zadowolenie, że projekt obywatelski wprowadza zmiany ewolucyjne, a nie rewolucyjne;
- działkowcy popierają zapisy, które gwarantują im m.in. zachowanie prawa do działki, zachowanie zwolnienia z czynszu dzierżawnego, zachowanie własności majątku na działce, zachowanie zwolnienia z podatków, zachowanie charakteru i funkcji ROD itd.;
- w ocenie działkowców bez dobrej ustawy ogrody działkowe znikną z krajobrazu miast. Ich dalsze istnienie zapewnia jedynie projekt obywatelski;
- udzielają pełnego poparcia Krajowej Radzie Polskiego Związku Działkowców która podejmuje skuteczne i konsekwentne działania mające na celu obronę działkowców i ogrodów;
- podkreślają, że PZD jest organizacją, która powinna być zachowana, bo cieszy się ogromnym zaufaniem działkowców i stanowi dla nich jedyne oparcie w walce o utrzymanie ich ogrodów;
- wyrażają pełne poparcie dla propozycji zgodnie z którymi PZD przekształci się w stowarzyszenie ogrodowe, dzięki czemu utrzymane zostaną organy prowadzące ogrody i działkowcy zachowają prawa organizacyjne. W ocenie działkowców jest potrzebna jedna organizacja w kraju, która będzie skutecznie ich bronić i reprezentować ich interesy;
- działkowcy wyrażają nadzieję, że parlamentarzyści do których kierują listy, nie zlekceważą głosu czteromilionowej społeczności;
- wyrażają nadzieję, że podczas głosowania nad projektem w Sejmie, nie zostanie wprowadzona dyscyplina klubowa;
- zastanawiają się, czy tym razem parlament usłyszysz głos obywateli i zechce pozytywnie rozpatrzyć obywatelski projekt ustawy o ROD;
- wyrażają obawy, że jeśli do 21 stycznia 2014 r. nie zostanie uchwalona nowa ustawa, skutki zwłoki ustawodawcy będą katastrofalne dla działkowców;
- przypominają parlamentarzystom, że dla wielu z nich działka jest jedynym miejscem relaksu, odpoczynku. Jest też sposobem na wzmacnianie domowego budżetu;
- wyrażają obawy, że jeżeli projekt obywatelski nie stanie się prawem, to ogrody znikną z przestrzeni miejskiej w ich miejsce powstaną apartamentowce dla najbogatszych;
- apelują do władz, by nie lekceważyli głosu i woli obywateli;
- wyrażają nadzieję, że będą mogli być obecni w Sejmie podczas pierwszego czytania projektu;
- wyrażają pewność, że jedynym satysfakcjonującym ich projektem jest inicjatywa obywatelska, dlatego to ona powinna stać się obowiązującym prawem.

(MZ)

VII. RELACJE ZE SPOTKAŃ Z POSŁAMI

Co powiedzieli posłowie poszczególnych partii politycznych podczas spotkań z działkowcami? Pierwsze relacje z tych spotkań zamieściliśmy już w Biuletynie Informacyj-

nym nr 13/2012, a także w Biuletynie nr 2/2013. Zachęcamy do czytania kolejnych relacji ze spotkań z parlamentaryzastami, które odbywały się w lutym i marcu br.

Ruch Palikota

• **Andrzej Rozenek**

Zadeklarował całkowite poparcie swojego ugrupowania dla sprawy działkowców. Wspomniał, że władze powinny zawsze starać się najpierw rozważyć inne możliwości, a dopiero w ostateczności likwidować ogrody i tylko za właściwym odszkodowaniem.

• **Andrzej Lewandowski**

Skomentował projekt Platformy Obywatelskiej, mówiąc, że jest on szkodliwy dla ruchu działkowego. Podczas spotkania z działkowcami padły również słowa, że „Ruch Palikota nie wierzy Platformie Obywatelskiej i Polskiemu Stronnictwu Ludowemu co do czystości zamiarów wobec działkowców”. Wszelkie kontakty w tym zakresie (projektu o rod) innych ugrupowań politycznych z Platformą Obywatelską są utrudnione – brak wewnętrznej sejmowej kularowej dyskusji na ten temat.

• **Roman Kotliński**

Popiera inicjatywę ustawodawczą działkowców i jest przychylny stworzonemu projektowi obywatelskiemu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Swoje poparcie zadeklarował w formie pisemnej, przesyłając list do Prezes OZ PZD w Łodzi.

• **Krzysztof Kłowski**

Poseł Ruchu Palikota w swoim wystąpieniu zapewnił o poparciu ruchu działkowego, o poparciu założeń zawar-

tych w projekcie obywatelskim, prawie działkowców do gruntów i działek, popierając zdecydowanie zwolnienia podatkowe zawarte w nowym projekcie ustawy. Stwierdził, że Ruch Palikota przedłoży w Sejmie RP własny projekt ustawy o ogrodach działkowych, który będzie zawierał większość zapisów projektu obywatelskiego oraz będzie uzupełniony o zapisy umożliwiające wykup gruntów pod działkami

• **Maciej Mroczek**

Zadeklarował swoje poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy tj. jak określił „dla woli społeczeństwa przedstawionej w 924.000 podpisów pod tym projektem”, zastrzegł jednakże delikatnie, że nie może w pełni wypowiadać się w imieniu całego klubu parlamentarnego Ruchu Palikota. Wyraził swoją opinię w tym temacie twierdząc, że: „**nie można już w I czytaniu w Sejmie odrzucić tego projektu**”. Dodał, że jego ugrupowanie będzie optowało za przedłożeniem projektu obywatelskiego Komisji Sejmowej. Przychylnie odniósł się do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych twierdząc, „**nie wyobrażam sobie, aby nie pochylić się nad projektem, za którym opowiedziało się tyle osób**”. Odniósł się też do projektu Solidarnej Polski i projektu Platformy Obywatelskiej – jako projektów bardzo krzywdzących działkowców, prowadzących do likwidacji ogrodów działkowych i ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Platforma Obywatelska

• **Artur Gierada**

Poseł w swojej wypowiedzi wskazał na trudną do przecenienia rolę ROD dla społeczności lokalnej i środowiska naturalnego. Jego zdaniem tak wielkie tereny zielone utrzymują się ze środków samych działkowców, co winno być zawsze zauważone i docenione. Poseł potwierdził, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego niezbędne są zmiany ustawowe, ale powinny być one wypracowane w formie dialogu, w którym nie można pominąć działkowców tworzących ponad wiekową tradycję ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Podał również przykłady, na jakich możemy się wzorować z krajów zachodnich,

gdzie ogrody działkowe są stałym elementem infrastruktury zielonej, w stolicach wielkich miast takich jak Londyn czy Berlin. Wątpliwości Pana Posła wzbudzają zapisy w zakresie ewentualnej likwidacji ogrodów działkowych i uzależnienia ich funkcjonowania od zamieszczenia w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego miast – zbyt duże Jego zdaniem – wyposażenie władz samorządowych w proces decyzyjny co do dalszego istnienia ogrodów na terenie danego województwa i poszczególnych gmin. Zdaniem Posła A. Gierady winno się iść w kierunku ewolucyjnym a nie rewolucyjnym, co pozwoli na zachowanie wszystkich praw miliona działkow-

ców i wypracowanego przez nich na działkach majątku. Poseł zasugerował konieczność podjęcia wszelkich prób celem zorganizowania spotkania i zapoznania Premiera Rządu ze stanowiskiem polskich działkowców w odniesieniu do propozycji ustawowych PO z jednoczesnym zaprezentowaniem zapisów projektu obywatelskiego. Ze swej strony zapewnił, iż dołoży wszelkich starań aby głos i argumentacja działkowców nie zostały pominięte, także na szczeblu struktur PO w województwie świętokrzyskim.

• Waldy Dzikowski

Poseł już na początku spotkania z działkowcami stwierdził, że zarówno jego, jak i całej partii założeniem jest służyć społeczeństwu, że posłowie nie są wybrańcami narodu, tylko są dla narodu. Najważniejszym punktem wskazanym przez posła Dzikowskiego było to, iż projekt PO, w jego opinii, spełnia wszystkie decyzje jakie zapadły poprzez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z lipca 2012 r. Przedstawił też założenia tego projektu. Dzikowski wspominał również o tym, że musi odbyć się debata podczas której dyskutowane będą wszystkie cztery projekty ustaw, które dotychczas złożone zostały do Sejmu. Poseł uważa, iż obywatelski projekt ustawy o rod będzie skierowany do normalnego procedowania. Wszystkie cztery projekty będą szczegółowo omawiane, tak aby stworzyć dobrą nową ustawę. Poseł zadeklarował, że jest otwarty na wszelkiego rodzaju propozycje i uwagi dotyczące projektu złożonego przez PO. Zaproponował kolejne spotkania podczas którego bardzo chętnie zapozna się uwagami naniesionymi przez działkowców. Mimo, iż projekt PO nie jest zgodny z założeniami działkowców warto się nad nim pochylić i spróbować wprowadzić swoje spostrzeżenia – to jest dobra okazja do dyskusji na temat przyszłości działkowców i ogrodów działkowych i należy ją dobrze wykorzystać.

• Leszek Korzeniowski

Stwierdził że Posłom PO nie jest obojętna milionowa organizacja pozarządowa i że nie są „samobójcami” – i będą starali się, aby nie skrzywdzić działkowców. Poseł był zainteresowany statutem prawnym ogrodów, strukturą działalności i jakie ponoszą obecnie opłaty za korzystanie z działki. Stwierdził, że nie unikniemy podatków bądź innych opłat za działki. Nie wypowiedział się na temat projektu obywatelskiego, gdyż twierdził, że go nie zna.

• Andrzej Buła

Na spotkaniu z działkowcami zadawał wiele pytań m.in. o wysokość opłat wnoszonych do Związku przez działkowca, o ilość gruntów będących w wieczystym użytkowaniu, w użytkowaniu i ile gruntów jest w posiadaniu PZD oraz czy ogrody wnoszą opłaty na rzecz samorządu terytorialnego. Poseł wypowiedział się, że wiele nie wie o projekcie ustawy o ogrodach działkowych przygotowanym przez Klub Parlamentarny PO. Odniósł się do wywiadu udzielonego przez Posła Huskowskiego „Gazecie

Wyborczej” w sprawie projektu ustawy o ROD, której jest głównym animatorem – że najlepiej, aby projektodawca spotkał się bezpośrednio z działkowcami – co obiecał doprowadzić do skutku. Ponadto zapewnił, że w miarę swoich możliwości udzieli poparcia naszym rozwiązaniom, ale dodał, że prawdopodobnie nie uciekniemy od płacenia podatków i przyznał, że ingerencja projektodawców w strukturę Polskiego Związku Działkowców jest wysoce nieuzasadniona.

• Waldemar Ślugoński

Choć nie zadeklarował jednoznacznie swojego poparcia to docenił obywatelską inicjatywę działkowców. Zapewnił, że z uwagą zapozna się z naszym projektem ustawy i chętnie spotka się z nami ponownie by przedstawić swoje stanowisko na temat rozwiązań legislacyjnych proponowanych przez posłów PO, jak i zapisanych w projekcie obywatelskim. Poseł zapewnił, iż rozumie obawy działkowców i zainteresuje się bliżej problemem. Zaproponował, iż w sprawie projektu wystosuje interpelację poselską do posła S. Huskowskiego.

• Adam Szejnfeld

Nie zgadzał się z żadnymi uwagami działkowców dotyczącymi projektu PO i polemizował. „Doceniamy rolę działki, ale mamy też inne głosy” – mówił. Poseł Szejnfeld uważa, że podatki powszechne dotyczyć winny również działkowców. Każdy właściciel (posiadacz nieruchomości) ponosi daniny publiczne w postaci podatków. „Nie jesteśmy za opłatami od wartości gruntu, skłaniamy się raczej do opłaty czynszowej lub do określenia wartości maksymalnej, pozostawiając decyzję co do wielkości opłaty gminom” – mówił podczas spotkania z działkowcami. W opinii posła Szejnfelda działkowiec nie powinien być zaniepokojony, że nie będzie go stać na ponoszenie opłat za użytkowanie działki i będzie musiał ją opuścić. Adresatem opłat z tytułu użytkowania działki będzie przecież gmina.

• Zofia Ławrynowicz

Pani Poseł poinformowała, że jest działkowcem i sprawy działkowe są jej dobrze znane. Ławrynowicz wszystkie zgłaszane problemy odnotowywała i informowała, że przekaże je powołanemu zespołowi poselskiemu z własnym i uzasadnionym komentarzem. Poinformowała również, że pierwotne założenia projektu zostały w trakcie dalszych prac częściowo zmienione i na pewno na dalszym etapie także będą ulegały zmianom.

• Barbara Kudrycka

Panią poseł szczególnie interesowały dotychczasowe uregulowania prawne, dotyczące prawa do gruntów użytkowanych przez działkowców, procedur związanych z przejmowaniem terenów działkowych pod inwestycje miejskie, odszkodowań za przejmowane tereny. Na obawy

działkowców, że PO przygotowuje własny projekt ustawy o ogrodach działkowych, w którym mogą się znaleźć niekorzystne dla działkowców zapisy, Pani poseł wyraźnie dała do zrozumienia, że w kierownictwie PO nie ma tendencji do działań, które mogłyby krzywdzić działkowców. Nie ukrywała jednak, że trudno będzie zachować wszystkie dotychczasowe przywileje (przykładem jest zupełne zwolnienie z podatków).

• Ewa Żmuda-Trzebiatowska

Przyznała, że popiera zapis zgodnie z którym na działkowców powinny zostać nałożone dodatkowe opłaty. Zapewniła równocześnie, że sama jest działkowiczką i dla niej osobiście dużym problemem w lato są komary na działce, więc za te dodatkowe pieniądze można byłoby np. usprawnić meliorację. Poseł dodała także, że w całej ustawie PO nie chodzi o likwidację ogrodów, ale ich „ucywilizowanie”. Posłanka wyraziła też opinię, że w jej ocenie projekt obywatelski jest niezgodny z konstytucją. Na pytanie co posłanka uważa za niekonstytucyjne Ewa Żmuda-Trzebiatowska nie potrafiła odpowiedzieć.

• Maciej Orzechowski

W trakcie rzeczowej dyskusji z działkowcami wyraził swoje zdziwienie i zaniepokojenie do propozycji zawartych w projekcie kolegów klubowych w ustawie o ogrodach działkowych. Nie popiera propozycji dotyczącej powierzchni altan i wnoszenia opłat przez działkowców. Jest też za przyznaniem ogrodom prawa do gruntów. Swoje stanowisko przedstawi na posiedzeniu Klubu PO Uważa, że projekt obywatelski jest dobrym projektem ustawy, ale swoje ostateczne stanowisko uzależnia od decyzji swojego Klubu Parlamentarnego.

• Senator Piotr Wach

Podczas spotkania z działkowcami wyraził zainteresowanie całokształtem funkcjonowania ogrodów działkowych i dał wyraz poparcia dla ustalenia trwałości ogrodów działkowych i dla funkcji jaką spełniają w integracji wielopokoleniowych rodzin. O projektach ustaw o ogrodach działkowych – nie wypowiedział się, uznając, że musi zapoznać się z nimi. Poinformował, że o obawach i krzywdzących działkowców założeniach projektu ustawy PO będzie rozmawiał z Posłem Panem Stanisławem Huskowskim.

• Senator Mieczysław Augustyn

Podczas spotkania z działkowcami powiedział, że jeśli będzie szansa konstytucyjna zachowania PZD to będzie za Polskim Związkiem Działkowców. Stwierdził, że Platforma Obywatelska wie czego my chcemy. Możemy domagać się również „wysłuchania” w Sejmie. Dodał, iż Platforma Obywatelska ma dwa dylematy:

– dylemat modyfikacyjny – jak zmienić ustawę pod ką-

tem wyroku Trybunału Konstytucyjnego aby nie była ona zaskarżona ponownie do Trybunału,

– i drugi – czy w projekcie ustawy zakładać całkowitą przebudowę systemu zarządzania ogrodami.

Projekt PO jest konsultowany w części dotyczącej funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców. Dodał, że Związek to organizacja o dużym dorobku, działa bez zastrzeżeń. Jednak poglądy na dalsze funkcjonowanie PZD w Platformie Obywatelskiej są radykalne. Trybunał uznał, że PZD ma być ustawą zlikwidowany oraz, że jest jedna ustawa regulująca działalność organizacji pozarządowych w naszym kraju – ustawa o stowarzyszeniach. Dzisiaj mamy organizacje równe i równiejsze działające w oparciu o ustawy jak: PZD, PCK, PZŁ i PZW oraz inne działające w oparciu o ustawę o Stowarzyszeniach. W tej sprawie jest spór konstytucyjny. Senator poinformował, że jeżeli w Klubie PO nie będzie zgody na opracowany projekt to nie będzie on forsowany.

• Senator Aleksander Świekowski

Senator stwierdził, że obywatelski projekt ustawy tak do końca nie jest dobry, że na działkach są budowane wille. Na przedstawione obawy o los naszych ogrodów i działkowców – działkowcy otrzymali zapewnienie, że nie mają podstaw do obawy przed likwidacją ogrodów – raczej takie obawy dot. ogrodów dużych miast jak Warszawy, Gliwic – gdzie tereny są potrzebne na inne cele, ważne dla samorządu miast. Zapewnił, że projekt PO będzie omawiany w podkomisjach i że będą brane pod uwagę wszystkie projekty złożone w Sejmie – najlepszy z możliwych projekt będzie opiniowany do przyjęcia, aby nie skrzywdzić działkowców. Zaznaczył, że ogrody działkowe muszą mieć nowe prawo jak najszybciej.

• Senator Andrzej Person

Uważa, że radykalnych zmian w działalności działkowców nie należy wprowadzać, tym bardziej, że Trybunał Konstytucyjny wyraźnie zaznaczył co należy zmienić. „Jestem po stronie działkowców, ponieważ wiem ile należy włożyć pracy aby taki organizm funkcjonował a jeśli jeszcze dobrze służy społeczeństwu-to w ogóle należy ludziom nie przeszkadzać” – deklarował podczas spotkania z działkowcami. Pan Senator stwierdził również, że jest przekonany o tym iż projekt obywatelski musi być rozpatrywany w KP gdyż poparło go prawie milion obywateli a to też jest wyznacznikiem odpowiedzialności ustanawiających prawo przed społeczeństwem.

• Marzena Okła-Drewnowicz

Poseł zapewniła, że w zaistniałej sytuacji i zdecydowanym braku akceptacji samych działkowców dla założeń zespołu S. Huskowskiego, będzie podnosić tę kwestię jak i kwestię obywatelskiego projektu na Prezydium Klubu.

• **Tadeusz Dziuba**

Posel odnosząc się do projektu PO stwierdził, że Platforma Obywatelska zaproponowała rozwiązanie jednostronnie korzystne dla samorządów lokalnych, co nie powinno dziwić, jako że władze samorządowe w większości gmin w kraju należą do Platformy. Taki projekt musi budzić oburzenie tym bardziej, że został sporządzony przez posłów partii rządzącej, której głos w Sejmie jest przeważający. Działkowcy muszą szukać wsparcia u wszystkich sił politycznych, bo żadna pojedyncza partia nie zapewni w Sejmie wystarczającej liczby głosów do uchwalenia oczekiwanego i popieranego przez działkowców Projektu Obywatelskiego. Pan Poseł przedstawił też po raz kolejny swoje stanowisko w sprawie bytu ogrodów działkowych w miastach. Według niego ogrody są potrzebne miastom. Stanowią one bowiem naturalną rezerwę terenów gwarantujących zrównoważony rozwój miast. Projekt PO zakłada przejęcie gruntów przez samorządy i wykorzystanie ich do realizacji celów często sprzecznych z oczekiwaniami działkowców. To musi budzić niepokój. Poseł T. Dziuba powiedział, że widzi podstawy do wspólnego działania działkowców i PiS. Obywatele muszą się trzymać razem. W świetle projektu obywatelskiego jest szansa na to, by PZD mógł być budowany na nowo i utrzymać swoją wiodącą pozycję, poparty przez ogrody działkowe. Działkowcy mają prawo do własnej organizacji i sami zdecydują jaka ona będzie. Stwierdził, że będzie głosował za Projektem Obywatelskim. PiS nie zgłosiło własnego projektu ustawy, bo nadmiar projektów nie przyspieszy uchwalenia dobrego prawa. Zadbac trzeba, by w pierwszym czytaniu Projekt Obywatelski uzyskał poparcie posłów, a warto też zbudować koalicję dla odrzucenia złych projektów ustawy.

• **Wojciech Szarama**

Stwierdził, że projekt winien stanowić podstawę procedowania w Komisji Ustawodawczej, wyrażając tym samym aprobatę dla jego treści. Jednocześnie oświadczył, że będzie przekonywał członków komisji z ramienia PiS-u do rozwiązań zawartych w obywatelskim projekcie ustawy o ROD.

• **Michał Jach**

Posel z uwagą wsłuchiwał się w głosy i podziela obawy o los ogrodów, bowiem jak twierdzi działki i ogrody powinny pozostać we władaniu działkowców. To, że ogrody znajdują się w mieście, nie jest argumentem na ich likwidację. Podał przykłady ogrodów w Hamburgu, które są w pełnej koegzystencji z miastem. Miasta muszą się rozwijać i jeżeli zajdzie potrzeba i ogrody mogą być zlikwidowane ale muszą mieć zapewnione prawnie odszkodowania i możliwość ich odtworzenia. PiS nie jest zwolennikiem uwłaszczania. ROD spełniają lepiej rolę jako

urządzenia użyteczności publicznej. Dla PiS projekt obywatelski jest kompleksowy i odpowiada zapotrzebowaniu – deklarował poseł Jach. Mamy jednak pewne punkty wymagające modernizacji. Zależy nam na poszerzeniu pluralizmu. Będziemy spotykać się z autorami projektu dla wypracowania dobrego zapisu. Będziemy wspierać projekt i dążyć by nie został on odrzucony w pierwszym czytaniu, gdyż często inicjatywa obywatelska ma dzisiaj mniejszą siłę przebicia się – tłumaczył. Staramy się zmienić ten stan ale do tego na razie nie doszło. Dobrze jest, że powstał taki projekt obywatelski i pokazał, że miliony ludzi jest zainteresowanych problemem, co wynika ze społecznego aspektu ogrodów działkowych. Trzeba rozsądnie godzić biznes z walorami społecznymi rodzinnych ogrodów działkowych. W opinii posła Jacha dziś najważniejszym celem jest, aby projekt ustawy wszedł w tryby proceduralne. Jesteśmy blisko działkowców, którzy znają się lepiej na tym. Dobrze się stało, że jest on teraz kiedy jest dobry okres – bo bez wyborów na horyzoncie, co pozwala rzeczowo podejść do problemu bez tzw. pozyskiwania wyborców. Uważa, że istnieje potrzeba spotkania się i konsultacje będą prowadzone. Potrzebne jest spotkanie autorów projektu obywatelskiego z klubem PiS. Jest klimat sprzyjający dla takiego forum.

• **Paweł Szalamacha**

Ze zrozumieniem odniósł się do problemów działkowców i pozytywnie ustosunkował się do obywatelskiego projektu ustawy. Uwagami z naszego spotkania podzielił się z Beatą Szydło wiceprezesem PiS oraz posłem Bartoszem Kownackim, który kieruje zespołem powołanym do przygotowania projektu ustawy o ogrodach działkowych. W klubie nie jest jeszcze rozstrzygnięte czy taki projekt powstanie, dlatego nie można wykluczyć, że PiS ostatecznie poprze projekt obywatelski. Uważa, że obywatelski projekt powinien zostać przyjęty przez Sejm do dalszego procedowania w komisji, a sam zgłasza zgodnie ze stanowiskiem swojego klubu.

• **Czesław Hoc**

Posel stwierdził, że jego partia popiera projekt obywatelski i przygotowuje do niego swoje poprawki, które będą konsultowane z działaczami PZD. Temu ma służyć cykl spotkań z członkami ogrodów. W trakcie dyskusji ze strony działkowców podkreślano konieczność przyjęcia ustawy o ROD w 2013 roku, tak aby uniknąć zagrożeń funkcjonowania ogrodów od dnia 21 stycznia 2014 roku. Na pytania o przedstawienie przykładowych poprawek do obywatelskiego projektu Pan Poseł stwierdził, że w tym momencie nie jest upoważniony do ich przedstawienia ponieważ prace nad pakietem poprawek i propozycji do projektu obywatelskiego trwają nadal. Pracami kieruje poseł Bartosz Kownacki. Po uzgodnieniu i przyjęciu poprawek

przez zespół PiS – u zostaną one przekazane do wiadomości działkowiczów. Poseł zapewnił, że prace zmierzają ogólnie w kierunku wzmocnienia ustawowej ochrony działkowicza i ogrodu.

• **Krzysztof Lipiec**

Z uwagi na fakt, iż Prawo i Sprawiedliwość wyłoniło w ramach swojej partii grono posłów mających przygotować projekt ustawy o ogrodnictwie działkowym na czele z Panem Bartoszem Kownackim, poseł K. Lipiec potwierdzając ten fakt zapewnił, iż skontaktuje się z przewodniczącym tego zespołu skłaniając go do rozważenia przychylenia się Klubu PiS do projektu obywatelskiego i rezygnacji tym samym z własnych propozycji ustawowych w tym zakresie. Sam Poseł Lipiec stwierdził, iż przesadna mnogość projektów znacznie utrudni prace w Komisji i może zatracić istotę i powagę tematyki nad jaką się pracuje. Poseł zasygnalizował także, iż PiS nie poprze z pewnością propozycji zespołu Platformy.

• **Bartosz Kownacki**

Podczas spotkania stwierdził, że czuje odpowiedzialność jaka na nim ciąży w obliczu oczekiwań bardzo licznej grupy polskich działkowców. Dostrzega potrzebę poszanowania ogromnej liczby podpisów złożonych pod projektem obywatelskim ustawy. Poinformował, że podejmując się zadania przygotowania propozycji rozwiązań ustawowych dla ogrodów działkowych nie można pominąć postanowień zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego

w sprawie zaskarżonej ustawy o ROD z 2005 roku. Jednak podstawowym warunkiem w tej sprawie musi być zachowanie ogrodów działkowych i zabezpieczenie interesu działkowców. Podczas dyskusji, w której poseł dużą wagę przywiązywał do sprawy terenów zajmowanych przez ogrody działkowe i problemu dotyczącego praw własności gruntów oraz między innymi do kwestii związanych z odškodowaniami dla działkowców w przypadkach potrzeby likwidacji ogrodów, uczestnicy spotkania mieli sposobność przekonań się o jego znajomości tematyki ogrodowej, w tym również wiedzy na temat obywatelskiego projektu ustawy o r.o.d.. Poseł Bartosz Kownacki przekazał niektóre swoje własne spostrzeżenia, które chciałby poddać dyskusji przy tworzeniu projektu ustawy. Zwrócił uwagę między innymi na potrzebę wpisania obowiązku zachowania terenów ogrodowych jako terenów zielonych miast, jak też na fakt, że projekt obywatelski nie uwzględnia możliwości przejmowania na własność ogrodów przez jego użytkowników. Warty odnotowania jest zadeklarowanie przez posła zamiaru podjęcia współpracy z Polskim Związkiem Działkowców w temacie wypracowania wspólnego kompromisu w procesie tworzenia przyszłych rozwiązań dla działkowców, głównie dla zabezpieczenia ich interesu. Widzi też potrzebę budowania w Sejmie ponadpartyjnej koalicji na rzecz ogrodów działkowych. Stwierdził, że to czy Prawo i Sprawiedliwość złoży w Sejmie własny projekt ustawy, czy przystąpi do współpracy w twórcami obywatelskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych, na dzień dzisiejszy jest sprawą otwartą.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

• **Tomasz Garbowski**

Poseł zapewnił że solidaryzuje się z działkowcami w walce o zachowanie ogrodów i Związku, o zachowanie historii i tradycji ruchu działkowego. Po bliższym zapoznaniu z projektem ustawy PO wyraził ubolewanie nad jego niezyciową redakcją, pozbawiającą działkowców wszelkich praw i ich dążnością do samostanowienia o swojej organizacji. Zapewnił, że projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, który został zgłoszony do Sejmu w listopadzie 2012 r. przez Sojusz Lewicy demokratycznej – jest zbieżny z obywatelskim projektem.

• **Adam Kępiński**

Podczas spotkania z działkowcami był zainteresowany sposobem obecnego funkcjonowania ogrodów działkowych, ich zarządzeniem, opłatami jakie wnoszą działkowcy i sposobem użytkowania gruntów i ich własnością. Sam jest działkowcem (w ROD Ozimku), rozumie i popiera naszą dążność do własnego, przygotowanego przez

działkowców projektu ustawy o ROD. Zapewnił o pozytywnej opinii Sojuszu dot. poparcia obywatelskiego projektu, i że będzie jak inni posłowie SLD głosować w Sejmie za jego przyjęciem.

• **Zbigniew Matuszczak**

Wyraził swoje uznanie dla naszej inicjatywy obywatelskiej. Przekazał działkowcom, że jeżeli obywatelski projekt będzie głosowany w Sejmie to Klub Parlamentarny SLD udzieli mu poparcia. Tylko w sytuacji pojawienia się przeszkód w trakcie procedowania posłowie SLD będą popierali swój projekt.

• **Senator Marek Borowski (SDPL)**

Jego zdaniem sprawy ustawy obywatelskiej nie idą najlepiej. Najważniejszą rolę będzie odgrywał czas, którego nie zostało wiele na uchwalenie nowej ustawy o ROD. Nowa ustawa powinna być uchwalona do wakacji aby mogła realnie wejść w życie w styczniu 2014. Z tego względu należy wywierać stały nacisk na posłów aby wprowadzić

właściwe tempo prac na projektami ustaw. Senator Borowski poinformował też, że według jego wiedzy projekty ustaw, które złożyły Solidarna Polska i SLD oczekują na pierwsze czytanie, natomiast projekt obywatelski jest na etapie konsultacji. Stwierdził także, że sprawa uchwalenia ustawy jest kluczowa i zaapelował do Posła Rozenka oraz innych posłów o zabieganie w Sejmie aby sprawa ustawy o ROD jak najszybciej trafiła pod obrady. Zaproponował też, aby nad ustawą pracowały specjalne komisje, które miałyby określony konkretny termin na zakończenie sprawozdań aby można było zdążyć uchwalić ustawę we właściwym terminie.

Zdaniem senatora SDPL problemem są też braki w planach zagospodarowania przestrzennego. Najlepszym rozwiązaniem dla ogrodów byłby zapis o terenach zielonych urządzonych. Partie polityczne popierające ustawę obywatelską powinny unikać sporów politycznych i razem wpłynąć na tempo prac nad ustawą w Sejmie. Istnieje bowiem obawa, że sprawa działkowców stanie się przedmiotem przeciągających się w czasie gier politycznych i brak czasu spowoduje powstanie ustawy-bubla. Natomiast jeśli ustawa nie powstanie na czas, samorządy z ogrodami będą mogły zrobić wszystko.

Polskie Stronnictwo Ludowe

• **Piotr Walkowski**

Po raz kolejny zapewnił o poparciu dla całego ruchu działkowego, o poparciu założeń zawartych w projekcie obywatelskim, prawie działkowców do gruntów i działek, popierając zdecydowanie zwolnienia podatkowe zawarte w nowym projekcie ustawy oraz pozostawienie powierzchni altan w dotychczasowych wymiarach (25 m² i 35 m²).

• **Posel do Parlamentu Europejskiego Andrzej Grzyb**
Potwierdził, że stanowisko Komitetu Wykonawczego

PSL jest pozytywne do naszego projektu. Zwróci się także do Klubu Parlamentarnego PSL i struktur wojewódzkich PSL o pisemne poparcie projektu obywatelskiego ustawy o ROD. Poinformował nas, że do reprezentowania spraw działkowców w Klubie Parlamentarnym wyznaczony został Poseł Piotr Walkowski, który również będzie delegowany do pracy w komisji sejmowej pracującej nad projektem ustawy o ogrodach działkowych.

AH

VIII. RELACJE ZE SPOTKAŃ Z SAMORZĄDOWCAMI

• **Starosta powiatu poznańskiego Jan Grabkowski**

Jest sprzymierzeńcem ogrodnictwa działkowego. Podczas spotkania z działkowcami starosta przedstawił swoje spojrzenie na Polski Związek Działkowców oraz ogrody działkowe, które są potrzebne społeczeństwu i mają rolę nie tylko rekreacyjną i wypoczynkową, ale społeczną i w wielu przypadkach stanowią dla licznych polskich rodzin działkowych odskocznię od życia codziennego. Starosta mówił o różnicy między ogrodami znajdującymi się na terenie oraz tymi na obrzeżach oraz w mniejszych miejscowościach powiatu poznańskiego. W ogrodach poza miastem na pewno jest większy spokój i tam są lepsze warunki do wypoczynku, jednak ogrody w mieście są dobrym zabezpieczeniem przed „zabetonowaniem miasta” – uważa Grabkowski.

• **Przewodniczący Rady Miasta Rumi Tadeusz Piątkowski**

Rada Miejska zadeklarowała pełne poparcie dla ogro-

dów działkowych. Działalność ogrodów jest potrzebna mieszkańcom Rumi i całemu miastu, gdyż pełnią one zarówno ważne funkcje społeczne, jak i ekologiczne. Ogrody zwiększają zasoby terenów zielonych, a bardzo wielu naszych mieszkańców znajduje tam wypoczynek, realizując jednocześnie swoją pasję – napisał Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Piątkowski. Pozytywne nastawienie władz miasta znajduje praktyczny wyraz w miejskich dokumentach dotyczących zagospodarowania przestrzennego.

• **Burmistrz Miasta Gubina Bartłomiej Bartczak**

Wieloletnie doświadczenie we współpracy z ogrodami działkowymi potwierdza, że wniesiony do Sejmu obywatelski projekt ustawy będzie dobrze służył nie tylko działkowcom, ale także wszystkim mieszkańcom miasta – napisał w swoim stanowisku Burmistrz Gubina. Jednocześnie zwrócił się on do premiera RP z prośbą o poparcie projektu obywatelskiego.

• **Wójt Miasta Gubina Zbigniew Barski**

Jestem pełen szacunku dla działkowców i Polskiego Związku Działkowców za ich determinację w utrzymaniu funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych – napisał w stanowisku wójt Gubina. Barski zadeklarował swoje pełne poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD.

• **Prezydent Starachowic Wojciech Bernatowicz**

Zadeklarował pełne poparcie dla działania pozarządowej organizacji społecznej jaką jest PZD. Jest także przychylny projektowi obywatelskiemu ustawy o ROD. Projekt oprócz tego, że reguluje dalsze funkcjonowanie ogrodów działkowych, to co najważniejsze, został stworzony przez obywateli, użytkowników działek, którzy borykają się z codziennymi problemami i poprzez to chcą mieć wpływ na byt terenów zielonych – napisał Bernatowicz w liście do Prezesa OZ PZD Świętokrzyskiego. Ogrody są nadal potrzebne a ich powodzenie nie maleje.

• **Przewodniczący Rady Powiatu Zielonogórskiego Edwin Łazicki**

Obserwując poczynania różnych ugrupowań politycznych jakie podejmują w związku z pracami nad nową ustawą o ROD, trzeba stwierdzić, że nie wszystkim leży na sercu dobro działkowców i troska o ich przyszłość – napisał w liście do Marszałek Sejmu RP Przewodniczący Rady Powiatu Zielonogórskiego. W tych projektach przejawiają się różnego rodzaju pomysły, które nie mają nic wspólnego z zapewnieniem funkcjonowania ogrodów zgodnie z oczekiwaniami działkowców, którzy przez dziesiątki lat te ogrody budowali. Dotyczy to projektu Solidarnej Polski i PO.

• **Prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki**

Jako Prezydent Zielonej Góry pragnę przyłączyć się do głosów poparcia wypowiedzianych za obywatelskim projektem ustawy o ogrodach działkowych” – napisał Prezydent Janusz Kubicki w liście do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz. „Jestem zdania, że ten projekt jest najlepszą propozycją zarówno dla środowisk działkowców, jak i środowisk, w których ogrody działkowe funkcjonują. Przede wszystkim zakłada on zmiany nieburzące dokonań ruchu ogrodnictwa działkowego, którego społecznego znaczenia nie można pominąć. Godne zauważenia jest także i to, że połączono w nim postulaty zawarte w orzeczeniu Trybunału z potrzebą ochrony praw działkowców oraz istnienia ogrodów.” Prezydent Kubicki opowiedział się za projektem obywatelskim, gdyż uważa, że ogrodnictwu działkowemu nie jest potrzebna zmiana rewolucyjna, a jedynie stworzenie możliwości zmian ewolucyjnych.

• **Władze gminy Stronie Śląski**

Burmistrz Zbigniew Łopusiewicz, a także Przewodniczący Rady Ryszard Suliński popierają obywatelski pro-

jekt ustawy o ROD, czemu dali wyraz w swoim stanowisku. „Ogrody działkowe dobrze wpisują się w środowisko naszej gminy. Nie tylko wzbogacają środowisko naturalne, a co najważniejsze są miejscem wypoczynku dla ludzi materialnie niezbyt zamożnych.

• **Burmistrz Świebodzie Bogdan Kożuchowicz**

„Jestem przekonany, że aby ogrody dobrze mogły nadal spełniać swoje funkcje, winny mieć zapewnioną stabilizację prawną, a taki status- gwarantuje im obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nie widzę potrzeby rozczłonkowania tej jakże użytecznej organizacji – jaką jest Polski Związek Działkowców. Jednolite struktury to dobry i sprawdzony przez lata partner do wszelkich rozmów i konsultacji” – napisał w swoim stanowisku Burmistrz Świebodzie, który poparł obywatelski projekt ustawy o ROD.

• **Rada Gminy Tuplice**

Rada Gminy Tuplice w drodze uchwały wystosowała apel do posłów i senatorów województwa lubuskiego o wyrażenie poparcia dla postulatów działkowców związanych z uregulowaniem sytuacji rodzinnych ogrodów działkowych. „Jesteśmy przekonani, że akt prawa powszechnie obowiązującego, jakim jest ustawa, uwzględni interesy wszystkich zainteresowanych, a przede wszystkim znajdzie w niej miejsce usankcjonowanie postulatów wnoszonych przez działkowców” – napisali w apelu radni Tuplic.

• **Rada Powiatu Kościańskiego**

Rada Powiatu Kościańskiego wyraziła swoje poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD w drodze uchwały. „Ilość podpisów na liście poparcia jednoznacznie wskazuje, jak znaczna część społeczeństwa związana jest z ogrodnictwem” – napisano w uzasadnieniu.

• **Przewodniczący Rady Powiatu Żarskiego Janusz Dudojć**

Zwrócił się z prośbą do posłów i senatorów RP województwa lubuskiego o poparcie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. „Uważam, że obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w pełni odpowiada potrzebom mieszkańców naszego powiatu.”

• **Prezydent Miasta Chełma Agata Fisz**

Prezydent podkreśliła, że istnienie ogrodów w rejonie chełmskich jest nie zagrożone oraz zdecydowanie poparła działania podejmowane przez samych działkowców w celu uświadomienia społeczeństwu zagrożeń jakie wywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Stwierdziła ponadto, iż ogrody na stałe wpisały się w krajobraz tych terenów.

• **P.O. Burmistrza Trzcianki Piotr Birula**

Uważa, że bez konsultacji z działkowcami nowa ustawa nie byłaby dobra. Zapewnił posłów, że jeżeli decyzje o opłatach podejmowała będzie gmina, to w Trzciance będą one na dotychczasowym poziomie. Podkreślił, że władze gminy nie są zainteresowane tym, by ogrody działkowe przynosiły dochody, lecz aby działkowcy mieli gdzie wypoczywać. Chciałby, aby nowy projekt ustawy rozwiązał problem zamieszkiwania na działkach.

• **Włodzimierz Ignasiński - Przewodniczący Rady Miejskiej Trzcianki**

Jest zawiedziony postawą posłów PO, bowiem oczekiwał, że uspokoją oni działkowców i zapewnią im dalsze spokojne uprawianie swoich działek. Podczas spotkania z działkowcami w Trzciance apelował do posłów: „, tworzymy (działkowcy) społeczeństwo obywatelskie, nie róbcie nic, co mogłoby tą społeczność rozbić. A może Waszym celem jest rozbić to, co funkcjonuje dobrze?”

• **Starosta Żor Marek Cieślak**

W pełni akceptuje i popiera rozwiązywanie prawne zawarte w obywatelskim projekcie ustawy o ROD. Dlatego Starosta Marek Cieślak zwrócił się do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz o poparcie tego projektu, który został przygotowany przez środowisko działkowców.

• **Rada Powiatu w Częstochowie**

Rada Powiatu w Częstochowie w drodze uchwały zajęła stanowisko w sprawie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. „Zważając na ponadczasową funkcję ROD, nie można dopuścić do ich likwidacji. Należy również podkreślić, że rodzinne ogrody działkowe są w wielu miastach i miasteczkach terenami zieleni urządzonej, na które samorządy lokalne nie muszą wydawać środków publicznych. Pełnią funkcje zielonych płuc dla miejskich terenów zurbanizowanych, pochłaniając zanieczyszczenia powietrza wytwarzane przez zakłady produkcyjne, kotłownie, czy samochody” – napisano w stanowisku.

• **Burmistrz Świebodzina Dariusz Bekisz**

Wystosował list do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz apelując o poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD. „Inna postawa godziłaby w słabsze grupy społeczne oraz wieloletnie tradycje ruchu działkowego w „naszej małej ojczyźnie” i podważałaby zasady demokracji” – napisał w liście Dariusz Bekisz. Burmistrz stwierdził też, że stabilizacja prawna i ustanowienie mechanizmów funkcjonowania ROD leży zarówno w interesie miasta, jak i jego mieszkańców.

• **Rada Miasta Świnoujścia**

Przewodniczący Rady Miasta, który złożył swój podpis pod obywatelskim projektem ustawy o ROD uważa, że nowa ustawa musi być ponadpartyjna, a prawa działkowców powinny zostać w pełni zabezpieczone.

• **Wiceprezydent Świnoujścia Joanna Agatowska**

To jak dziś wyglądają ogrody działkowe jest wynikiem ciężkiej pracy działkowców, którzy włożyli wiele trudu i własnych pieniędzy, by przekształcić je z terenów zdegradowanych. Podkreśliła także, że nie rozumie dlaczego politycy atakują PZD. Wszystkie organizacje w kraju mają swoje struktury, partie też. W jej ocenie likwidacja organizacji z tak dużym doświadczeniem jak Związek nie jest dobrym pomysłem. Na koniec Joanna Agatowska zaapelowała o rozsądek i podejmowanie przemyślanych decyzji.

• **Burmistrz Pyskowic Wacław Kęska**

Z całą stanowczością podkreślił, że inicjatywa obywatelska jest bardzo dobra i nie niszczy tego, co dobrze służy działkowcom, mieszkańcom z urbanizowanych miast, samorządowi miast i swym podpisem popiera a w dalszym swym działaniu będzie wspierał, aby właśnie ta ustawa regulowała dalszy rozwój ogrodnictwa działkowego. Odnosząc się do propozycji PO jednoznacznie oświadczył, że gdyby sejm RP uchwalił taką ustawę, to wprowadzi to chaos organizacyjny i pozbawi nabytych praw działkowcom i w krótkim czasie likwidację ogrodów, a byłaby to ogromna strata dla miast i ich mieszkańców.

AH

IX. INFORMACJE RÓŻNE

1. Działkowcy i Greenpeace wspólnie pomagają pszczołom

Według danych naukowych w Polsce co roku ginie średnio 15% pszczoł. Przyczyn takiego stanu jest wiele – od zmian klimatu po choroby i pasożyty pszczoł oraz chemizację rolnictwa. Miesięcznik „działkowiec” od wielu lat zwraca uwagę na ten problem informując o zagrożeniach dla owadów zapylających, sposobach ich ochrony i wspomaganiu rozwoju. Pamiętamy, że owady zapylające to nie tylko pszczoły miodne, ale także np. trzmiele, pszczolinki, pszczoły bezżądłowe i pszczoły samotnice, a 1/3 produktów spożywanych przez człowieka zależy od zapylenia przez owady. Co zatem powinniśmy robić? Zacząć od zdobycia lub pogłębienia wiedzy na ten temat. A najlepszą okazją do tego będzie udział we wspólnej akcji Polskiego Związku Działkowców i Greenpeace. W ramach tego projektu m.in. w „działkowcu” już od

majowego wydania ukazywać będą się artykuły tematyczne, a 8 maja o godzinie 11.00 w ROD im. J. Waszyngtona w Warszawie (wejście od al. Waszyngtona) odbędzie się inauguracja akcji „Przychylmy pszczołom nieba”. O szczegółach tego przedsięwzięcia będziemy informować na stronach internetowych PZD (www.pzd.pl) i miesięcznika „działkowiec” (www.dzialkowiec.com.pl), na plakatach w „Informatorze działkowca” i kolejnym Biuletynie Informacyjnym.

Nasze działki są ostoją bioróżnorodności, której częścią są również owady zapylające. Ich pracowitość, inteligencja i współdziałanie powinny być dla nas przykładem. Pamiętajmy też słowa Alberta Einsteina, który prognozował, że jeśli wyginą pszczoły, człowiekowi zostaną cztery lata istnienia...

(MM)

2. Konferencja „Ogrody – przestrzeń nieskażona”

21 marca w Warszawie odbyła się I Mazowiecka Konferencja „Pamiętajmy o ogrodach” – „Ogrody – przestrzeń nieskażona”. Organizatorem było Stowarzyszenie Ekosystem – Dziedzictwo Natury. Honorowy patronat nad konferencją objął prezes PZD Eugeniusz Kondracki, zaś patronem medialnym został miesięcznik „działkowiec”.

Zebranych powitał Stanisław Kolbusz – prezes Stowarzyszenia, który nakreślił ideę konieczności poznawania i wykorzystania mikroorganizmów w służbie człowieka i środowiska. Głos zabrał również prezes PZD, Eugeniusz Kondracki, który podkreślił, że dbałość o jakość i bioróżnorodność środowiska nie jest niczym nowym dla działkowców. „Cieszę się, że Stowarzyszenie podejmuje tematy, które nas wszystkich dotyczą – biologizacji. My jako działkowcy stawiamy i realizujemy dokładnie te same cele. Chcemy żyć w zgodzie z przyrodą, zdrowo się odżywiać, stronić od chemii i nadmiernego nawożenia”. Podkreślił, że temat bioróżnorodności jest od dawna omawiany i wdrażany nie tylko w polskich ogrodach działkowych. Międzynarodowe Biuro Ogrodów Rodzinnych i Działkowych z siedzibą w Luksemburgu uznało dbanie o bioróżnorodność jako priorytetowe zadanie każdego działkowca. Zapewnił, że również Polski Związek Działkowców podejmuje wiele działań w tym zakresie. „Walczymy we wspólnej sprawie – chcemy zachować zieleń w naszych miastach, tętniącą życiem, z mnogością organizmów żywych, zostawić to co najlepsze dla nas i

przyszłych pokoleń”. Przypomniat też o zagrożeniach istnienia ogrodów działkowych – „szkoda, że niektórzy chcą likwidacji ogrodów, enklaw przyrody. Szkoda, że do Polski tak wolno docierają trendy, które na Zachodzie są już docenione i świetnie rozwinięte...”.

Na konferencji zaprezentowano wiele ciekawych tematów m.in.: „Biologizacja szansą na bioróżnorodność i zdrowe życie”, „Pożyteczne mikroorganizmy w kompostowaniu oraz rewitalizacji stawów i oczek wodnych”, „Nowoczesne technologie kontra chemia”. Przedstawione tematy dotyczyły nie tylko wykorzystania mikroorganizmów w uprawie roślin i rewitalizacji gleby ale także w gospodarstwie domowym, we wspieraniu zdrowotności człowieka i zwierząt domowych, uzdatnianiu wody pitnej. Dr Zbigniew Jarosz – członek kolegium redakcyjnego „działkowca” i pracownik naukowy UP w Lublinie, zaprezentował wykład „Jakość gleb i produktów roślinnych w ogrodach działkowych”. Wnioski jakie wysnuł na podstawie przeprowadzonych badań są jednoznaczne – „produkty roślinne pochodzące z działkowych upraw są zdrowsze od tych zakupionych w sklepie, zawierają mniej metali ciężkich, azotanów oraz fosforanów”. To dobra wiadomość dla wszystkich działkowców!

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem nie tylko „osób z branży”. Uczestniczyło w niej również wielu instruktorów społecznej służby instruktorskiej, którzy zdobytą wiedzę przeniosą dalej – do ogrodów działkowych.

(MM)

3. Ogrody działkowe, a miejskie wyspy ciepła

„Nawet małe miejskie tereny zielone mogą pomóc w rozwiązaniu problemu miejskich „wysp ciepła” – stwierdziła Komisja Europejska, potwierdzając tym samym informacje, które dużo wcześniej podawało Biuro Międzynarodowe Ogrodów Działkowych i Rodzinnych z siedzibą w Luksemburgu, a także Polski Związek Działkowców.

Czym więc dokładnie są miejskie „wyspy ciepła”? Otóż mamy z nimi do czynienia głównie na obszarach zabudowanych (miasta, blokowiska), które charakteryzują się pewnymi właściwościami. W ich obrębie występuje znaczna nadwyżka ogrzewanego powietrza. Jest ona spowodowana głównie tym, że struktura miasta zakłóca normalną regulację wymiany ciepła między atmosferą, a podłożem. Przyczynia się do tego gęsta, wysoka zabudowa i duże powierzchnie z betonu czy asfaltu, które za dnia pochłaniają ciepło, a w nocy je oddają.

Przeprowadzone w Portugalii badania – na które powołuje się Komisja Europejska – pokazały, że można skutecznie przeciwdziałać temu niekorzystnemu zjawisku. Rozwiązaniem jest utrzymywanie i zakładanie nawet małych „oaz” zieleni w mieście, takich jak np. ogrody działkowe czy parki. Miejsca zielone mają bowiem właściwości „chłodzenia” całego otoczenia, dzięki czemu lato w mieście staje się o wiele łatwiejsze do zniesienia.

Komisja Europejska powołała się także na eksperyment przeprowadzony w Lizbonie. Otóż w bardzo zaludnionej części miasta usytuowano bardzo mały ogródek. Okazało

się, że na tym małym skrawku zieleni temperatura podczas gorącego dnia była o 6,9 stopni C niższa niż na terenie zabudowanym. Badanie pokazało także, że warstwa chłodniejszego powietrza może roznosić się na 200 m. Podobny eksperyment przeprowadzony w Japonii – na większym ogrodzie – pokazał, że „chłodzenie” może rozprzasać się nawet na kilkaset metrów.

Warto w tym momencie przypomnieć, że podobne badania prowadzone w Polsce pokazały, że średnia różnica temperatur pomiędzy centrum Warszawy a jej peryferiami wynosi około 2 stopni C. Zdarzają się jednak takie dni, gdy różnica sięga kilkunastu stopni. W ocenie prof. Krzysztofa Błazejczyka z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w Warszawie (IGiPZ) nawet te kilka stopni obniżenia temperatury może okazać się zbawiennymi dla organizmu.

Z badań wynika, że wysokie temperatury otoczenia i przegrzanie organizmu źle znoszą zwłaszcza ludzie starsi, chorzy i małe dzieci. Takie warunki sprzyjają chorobom serca i układu krążenia, zaostrzają też alergie oddechowe, gdyż w cieplejszych warunkach rośliny zaczynają wcześniej pylić i pyłą bardziej intensywnie.

– Im większy jest w miastach udział terenów zielonych, tym lepiej – tłumaczy dr Magdalena Kuchcik z IGiPZ PAN. – Dobra jest każda zieleń, trawniki, parki, szpalery drzew, ogródki działkowe, pnącza na murach, dachy przekształcone w ogrody, a nawet zbiorniki wodne – podkreśla.

(mz)

4. Kanada i Portugalia odkrywają ogrody działkowe

W Polsce historia ogrodów działkowych ma długą historię, bo 115-letnią tradycję. Tymczasem w Kanadzie ogrody zaczynają dopiero zdobywać popularność. Jak podała Polska Agencja Prasowa coraz większym uznaniem ogrody cieszą się w największym kanadyjskim mieście Toronto. Co prawda przeciętny mieszkaniec tego miasta mieszka w domu, przy którym jest większy lub mniejszy ogród, jednak ci, którzy nie dysponują własnym ogródkiem, coraz częściej korzystają z tego, co w Polsce traktowane jest jako przeżytek komunizmu - z ogródków działkowych. Są one postrzegane i reklamowane przede wszystkim jako metoda na proste pozyskiwanie zdrowej żywności. Ogro-

dami interesują się także organizacje wspomagające biedniejszych mieszkańców.

Podobna sytuacja ma miejsce w Portugalii, gdzie w najbliższym czasie planuje się utworzenie 300 nowych ogrodów działkowych. Na ich gruntach będą hodować warzywa i owoce osoby chore oraz żyjące na skraju ubóstwa. Obszary rolne, na których będzie można mogli uprawiać warzywa i owoce mają udostępnić miasta Espinho, Gondomar, Vila do Conde, Povoia de Varzim, Maia, Valongo oraz Matosinhos. Pasjonaci ogrodów mogą już uprawiać działki miejskie m.in. w Lizbonie, Torres Vedras, Ericeirze, Ponte de Lima oraz w Loures.

5. Berlin chwali się ogrodami

W swoich materiałach promocyjnych Berlin chwali się, że jest najbardziej zielonym miastem Niemiec. „W przybliżeniu, 44 procent powierzchni zajmują parki, lasy lub rzeki, jeziora i ciekł wodne. Przy ulicach rośnie około 440 tysięcy drzew, a w granicach miasta znajduje się 934 ogrodów działkowych z prawie 75 tysiącami działek” – czytamy na stronie rp.pl w artykule na temat połączeń lotniczych pomiędzy Berlinem a Warszawą.

Jednocześnie warto zauważyć, że Berlin, którego powierzchnia wynosi 890 km², a zamieszkuje go prawie 3,5 mln osób (dla porównania: Warszawa zajmuje powierzchnię wynoszącą 517 km² i prawie 2 mln mieszkań-

ców) wciąż się rozwija i jest trzecim najchętniej odwiedzanym miastem w Europie (po Paryżu i Londynie), a berlińska komunikacja i infrastruktura wyprzedza o lata świetlne jakiekolwiek miasto w Polsce. Jak widać nie tylko pod względem rozwojowym Berlin odstaje od polskich miast, ale także pod względem podejścia do ogrodów działkowych w miastach.

Tam nie blokują one rozwoju, nie są traktowane jako źródło pieniędzy dla budżetu miasta lub cenny teren pod inwestycję. Są powodem dumy – to zupełnie inaczej niż dla polskich władz, które w ogrodach widzą jedynie przeszkodę i problemy.

AH

X. PORADY PRAWNE

1. Podatek dochodowy od osób fizycznych w zakresie opodatkowania odszkodowania wypłacanego w związku z likwidacją rodzinnego ogrodu działkowego na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Dnia 24 października 2012 roku Urząd Miejski w Gliwicach zwrócił się do Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach, działającego w imieniu Ministra Finansów, z wnioskiem o udzielenie pisemnej interpretacji przepisów prawa podatkowego w indywidualnej sprawie dotyczącej podatku dochodowego od osób fizycznych w zakresie opodatkowania odszkodowania wypłacanego w związku z likwidacją ogrodu działkowego. Zgodnie bowiem z art. 18 ust. 1g pkt 1 specustawy drogowej w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy rodzinnych ogrodów działkowych ustanowionych zgodnie z ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych podmiot, w którego interesie następuje likwidacja ROD lub jego części, zobowiązany jest wypłacić członkom Polskiego Związku Działkowców odszkodowanie za stanowiące ich własność nasadzenia, urządzenia i obiekty znajdujące się na działkach.

W ocenie Urzędu Miejskiego w Gliwicach odszkodowania wypłacane na rzecz członków PZD w związku z zastosowaniem ww. przepisu, nie podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Urząd przywołał art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który wskazuje iż zwolnione z podatku są te odszkodowania, których wysokość lub zasady ustalania wynikają wprost z przepisów odrębnych

ustaw lub przepisów wykonawczych wydanych na podstawie tych ustaw. W rozpatrywanej sytuacji obowiązek wypłaty odszkodowania powstaje z mocy prawa z chwilą objęcia decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rodzinnego ogrodu działkowego. Jego wysokość ustalana jest przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego poprzez wykonanie operatów szacunkowych i nie podlega negocjacji, co znalazło odzwierciedlenie w spisanych pomiędzy Miastem a poszczególnymi działkowcami porozumieniach, stanowiących formalną podstawę wypłaty odszkodowań. W związku z tym, iż zasady ustalania odszkodowań wynikają wprost z ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, Urząd uznał, że podlegają zwolnieniu na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy.

Mimo powyższego uzasadnienia, Dyrektor Izby Skarbowej w Katowicach wydał odmienną interpretację, z której wynika, że odszkodowania wypłacane działkowcom w związku z likwidacją rodzinnego ogrodu działkowego na podstawie art. 18 ust. 1g pkt 1 specustawy drogowej, podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Według Dyrektora Izby Skarbowej do zastosowania zwolnienia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych nie wystarczy, aby przepis ustawy mówił o samym obo-

wiązku wypłaty odszkodowania, zaś jego wysokość ustalana była w operacie szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę. Z ww. interpretacji wynika, iż przedmiotowe zwolnienie mogłoby zostać zastosowane jedynie w przypadku, gdyby z przepisów będących podstawą wypłaty opisanych odszkodowań wynikała faktyczna wysokość lub zasady jej ustalania bądź też odszkodowanie byłoby wypłacane w drodze decyzji administracyjnej.

W interpretacji wskazano, iż odszkodowania działkowców nie korzystają również ze zwolnienia podatkowego wynikającego z art. 21 ust. 1 pkt 29 p.d.o.f., który stanowi, iż wolne od podatku dochodowego są przychody uzyskane z tytułu odszkodowania wypłacanego stosownie do przepisów o gospodarce nieruchomościami lub z tytułu odpłatnego zbycia nieruchomości na cele uzasadniające jej wyłączenie oraz z tytułu sprzedaży nieruchomości w związku z realizacją przez nabywcę prawa pierwokupu, stosownie do przepisów o gospodarce nieruchomościami. Według Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach przepis ten co do zasady dotyczy odszkodowań związanych z wyłączeniem nieruchomości, nie zaś odszkodowań otrzymanych przez osobę niebędącą właścicielem nieruchomości.

Po przeanalizowaniu powyższego zagadnienia i w oparciu o orzecznictwo sądowe trudno zgodzić się z tak prezentowaną interpretacją. Uzasadnieniem odmiennego od Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach poglądu, jest choćby orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 czerwca 2004 r., sygn. akt I FSK 196/04, które wskazuje, że za odszkodowania wypłacone na podstawie przepisów prawa uznaje należy odszkodowania, których źródłem jest przepis prawa, niezależnie od tego, czy bezpośrednim tytułem okaże się na przykład decyzja organu państwa, wyrok sądu czy też umowa. Podobne stwierdzenie znajduje się w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I Sa/Wr 373/11.

W interesującej nas sytuacji źródłem prawa wypłaty odszkodowania jest bez wątpienia specustawa drogowa. Natomiast, z uwagi na fakt, iż rozdział 3 specustawy drogowej dotyczący nabywania nieruchomości pod drogi

nie zawiera szczegółowych uregulowań dotyczących ustalenia odszkodowania dla członków PZD za stanowiące ich własność nasadzenia, urządzenia i obiekty znajdujące się na działkach, zatem w tym zakresie należy korzystać z art. 23 specustawy, który odsyła do ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami. Wysokość odszkodowania ustalana jest zawsze przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego poprzez wykonanie operatów szacunkowych sporządzonych zgodnie z przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Odnosząc się z kolei do twierdzenia, iż wypłata odszkodowań dokonywana jest na podstawie porozumień, co skutkuje wyłączeniem zwolnienia podatkowego na mocy art. 21 ust. 3 pkt g p.d.o.f., (który wskazuje, iż nie podlegają zwolnieniom podatkowym odszkodowania wynikające z zawartych umów lub ugód innych niż ugody sądowe) również nie jest prawdziwe. Działkowcy nie podpisują żadnych porozumień co do wysokości odszkodowania. Oni jedynie akceptują wartość odszkodowania określoną w operacie. W przypadku sporu co do wysokości odszkodowania mogą zaskarżyć wysokość odszkodowania do sądu. W takiej sytuacji ustalone odszkodowanie w drodze ugody sądowej objęte byłoby zwolnieniem podatkowym z uwagi na art. 21 ust. 3 pkt b p.d.o.f. Stosownie bowiem do powyższego przepisu, wolne od podatku dochodowego są inne odszkodowania lub zadośćuczynienia otrzymane na podstawie wyroku lub ugody sądowej w wysokości określonej w tym wyroku lub tej ugodzie.

Interpretacja Urzędu Skarbowego jest przykładem, który ukazuje, iż organy administracji publicznej dopuszczają gorsze traktowanie działkowców w porównaniu z innymi podmiotami, które w takiej sytuacji korzystają ze zwolnienia podatkowego wynikającego z art. 21 ust. 1 pkt 3 lub z art. 21 ust. 1 pkt 29 p.d.o.f. Jednakże, aby uniknąć takich sytuacji przypominamy, aby działkowcy nie podpisali żadnych porozumień dotyczących wypłaty odszkodowań. Dzięki temu uchylą się przed zarzutami, że ich odszkodowania nie wynikają wprost z zapisów specustawy drogowej i powinny być opodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Agnieszka Rudawska
inspektor ds. terenowo – prawnych WGG KR PZD

2. Co należy zrobić, aby przekazać działkę w ROD na rzecz osoby niespokrewnionej zgodnie z prawem?

Podstawą odpowiedzi na to pytanie jest wyjaśnienie, czym jest prawo użytkowania działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych prawo użytkowania działki polega na bezpłatnym i bezterminowym prawie używania działki i pobierania z niej pożytków. Prawo to nie należy mylić z prawem własności. Właścicielem grun-

tu, na którym leży działka jest gmina bądź Skarb Państwa. Zaś Polski Związek Działkowców jest użytkownikiem bądź użytkownikiem wieczystym gruntu. Podmiot nabywający działkę w ROD nie nabywa więc prawa własności do gruntu, lecz staje się wyłącznie właścicielem nasadzeń i naniesień znajdujących się na działce (art. 15 ustawy o ROD).

Członek Związku i użytkownik działki, jeżeli zamierza zrezygnować z działki i przekazać ją innej osobie musi pamiętać o konieczności dopełnienia formalności w tym zakresie, a także o różnicy, jaka istnieje pomiędzy zrzeczeniem się działki na rzecz osoby bliskiej, a zrzeczeniem się na rzecz innej osoby.

Rezygnacja z działki następuje poprzez złożenia w zarządzie ROD pisemnego oświadczenia o zrzeczeniu się członkostwa w PZD i prawa użytkowania działki (§ 77 ust.1 regulaminu ROD). Jednocześnie użytkownik działki ma prawo wskazania zarządowi ROD osobę bliską jako swojego następcę, natomiast jeżeli wskaże inną osobę spoza kręgu osób bliskich zarząd nie jest związany tym warunkiem i może tę działkę przydzielić innej osobie oczekującej na przydział działki (§ 79 ust.1 regulaminu ROD).

Na tej podstawie zarząd ROD wydaje uchwałę stwierdzającą wygaśnięcie członkostwa i od momentu uprawnienia się jej staje się dysponentem działki (§ 81 ust. 1 pkt. 2 regulaminu ROD). W celu dokonania wyceny wartości nasadzeń i naniesień na działce powinien zlecić inwentaryzację, chyba że ustępujący z działki i ubiegający się o działkę zgodnie ustalą wartość nasadzeń i urządzeń i złożą pisemne oświadczenia w tej sprawie (§ 85 ust.1 regulaminu ROD).

Nowy działkowicz ma obowiązek rozliczenia się z dotychczasowym użytkownikiem za nasadzenia i naniesienia, które stanowiły jego własność. Jeżeli rozliczenie to nastąpiło bezpośrednio pomiędzy nowym użytkownikiem działki, a ustępującym konieczne jest złożenie oświadczenia do zarządu ROD o tym, iż rozliczenie miało miejsce.

Wcześniej należy formalnie uzyskać członkostwo w PZD i prawo użytkowania działki, czyli tzw. przydział. Nie można bowiem objąć działki bez takiej uchwały, której wydanie dopiero potwierdza prawo działkowca do działki. Aby uzyskać ten przydział należy złożyć wniosek o chęci zostania członkiem PZD i użytkownikiem konkretnej działki. Taki wniosek składa się do zarządu ROD w formie wypełnionej deklaracji członkowskiej. Na tej podstawie zarząd ROD wydaje uchwałę i doręcza nowemu użytkownikowi decyzję przydziałową (§ 62 ust.1 i § 63 ust. 2 regulaminu ROD).

Zgodnie z § 72 ust. 1 regulaminu ROD użytkownik działki nie może samowolnie – z pominięciem zasad formalnych – przekazać działki innej osobie, gdyż nie ma do tego uprawnień, a jest to przy tym zagrożone karą pozbawienia członkostwa i prawa użytkowania działki, na mocy § 36 statutu PZD. Powyższy przepis stanowi, że jedną z przesłanek do pozbawienia prawa użytkowania działki w ROD i członkostwa Związku jest samowolne rozporządzanie prawem do działki, które polega na rozliczeniu się z osobą, która chce być następnym użytkownikiem i przekazaniu mu działki, ale przed ostatecznym wydaniem decyzji przez zarząd w tej sprawie.

Jeżeli chodzi o opłaty to nowy użytkownik będzie musiał uiścić składkę członkowską, wpisowe, opłatę inwestycyjną i opłatę na rzecz ogrodu (§ 68 regulaminu ROD). Na 2013 r. obowiązuje składka członkowska w wysokości 19 gr. od 1 m² powierzchni działki. Wpisowe (jednorazowe) waha się od 120 zł do 300 zł (zależnie od decyzji Okręgowego Zarządu PZD właściwego na miejsce położenia ROD). Opłata na rzecz ogrodu jest przeznaczona na funkcjonowanie ogrodu, a w szczególności na pokrycie kosztów zapewnienia bezpieczeństwa, wywozu śmieci oraz bieżącej konserwacji infrastruktury (może to być 0,10 za 1 m² działki, ale i więcej). Największy koszt dla działkowca stanowi opłata inwestycyjna. Opłata inwestycyjna ustalana jest przez zarząd ROD każdego roku, zgodnie z instrukcją Krajowej Rady PZD, która stanowi, że przy ustalaniu opłaty należy się kierować wartością środków trwałych istniejącej w ROD infrastruktury w przeliczeniu na jedną działkę (uchwała nr 9/VIII/1999 Krajowej Rady PZD z dnia 17.11.1999 r. w sprawie opłaty inwestycyjnej – *Biuletyn Informacyjny PZD nr 10/1999*). Jest to wkład wnoszony przez użytkownika działki na Fundusz Rozwoju ROD, z którego finansowana jest przez ROD rozbudowa i modernizacja infrastruktury, urządzeń i obiektów w istniejącym ogrodzie. Zgodnie z § 69 ust. 2 regulaminu ROD z opłat inwestycyjnych zwolnieni są wyłącznie: członek PZD przy zmianie działek w tym samym ogrodzie oraz współmałżonek lub osoba bliska, przejmująca działkę po członku PZD. Z opłaty inwestycyjnej zwolniony jest również działkowicz ze zlikwidowanego ogrodu, który otrzymuje działkę w ogrodzie odtworzonym lub w ogrodzie macierzystym (w przypadku likwidacji części ROD) lub w innym istniejącym ogrodzie (uchwała nr 132/2007 Prezydium KR PZD z dnia 22.08.2007 r. w sprawie zasad i trybu likwidacji ROD – *Biuletyn Informacyjny PZD nr 10/2007*).

przygotowała
Monika Pilzak
St. Inspektor ds. prawnych
WGG KR PZD

XI. SPRAWY GOSPODARKI GRUNTAMI

1. Ile musimy zapłacić za wywóz śmieci z terenów ROD?

Od lipca b.r. roku zaczną najpóźniej obowiązywać nowe zasady gospodarowania odpadami komunalnymi. Co raz więcej gmin dokonało już wyboru metody naliczania tzw. podatku śmieciowego, ustaliło jego wysokość, termin, częstotliwość oraz tryb uiszczania, a także określiło wzór deklaracji i podjęło decyzję, czy będzie odbierać śmieci z terenów ROD jako miejsc niezamieszkałych.

W związku z tym, do KR PZD kierowanych jest coraz więcej zapytań od zarządów ROD, które chcą się dowie-

dzieć w jaki sposób należy wyliczyć opłatę za wywóz śmieci i tym samym, w jakiej wysokości ustalić ją od członków ROD.

W celu uzyskania informacji, w jaki sposób powinien być naliczany podatek „śmieciowy” od terenów rodzinnych ogrodów działkowych., Krajowa Rada PZD dwukrotnie wystąpiła do Ministra Środowiska z zapytaniem w tej sprawie[1]. Niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi przekaze ją OZ PZD i zarządom ROD.

Po pierwsze deklaracja...

Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi oblicza się w deklaracji, której wzór określa gmina. Deklaracja ta powinna być przeznaczona dla nieruchomości niezamieszkałych (chyba, że gmina przyjęła jednolite zasady naliczania opłaty od nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych albo nie podjęła uchwały w sprawie odbierania odpadów od nieruchomości niezamieszkałych).

W deklaracji wskazujemy liczbę pojemników (o określonej

pojemności), które będą do wywiezienia z terenów ROD i mnożymy ją przez stawkę opłaty za wywóz śmieci (ustala ją każda gmina z osobna). Jeżeli zdecydujemy się na segregowanie odpadów to stawka ta będzie niższa dla śmieci posegregowanych. Ilość śmieci powstających na terenie ROD może być określona przez zarządy ROD dowolnie, ale może być również narzucona przez gminy, które wskazują na minimalną ilość odpadów, które muszą być wskazane w deklaracji i będą odbierane z terenów ROD.

Ile zapłacimy w Warszawie, a ile w innych miastach?...

W Warszawie zdecydowano się na odbieranie śmieci od nieruchomości na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne (*uchwała nr XXXVII/949/2012 z dnia 31 maja 2012 r. w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne*).

Następnie, w regulaminie utrzymania porządku i czystości w gminach określono pojemność pojemników, w których należy składować śmieci (od 120 l do 3500 l i więcej) i ustalono, że w zależności od potrzeb danej nieruchomości należy stosować pojemniki o określonej pojemności (*uchwała nr XLIX/1366/2013 z 17 stycznia 2013 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta stołecznego Warszawy*).

Częstotliwość odbierania odpadów będzie uzależniona od charakteru nieruchomości. Odpady zmieszane i bioodpady będą odbierane dwa razy w tygodniu, zaś papier, szkło odpady wielkogabarytowe - raz w tygodniu, miesiącu albo kwartalnie. Terminy odbioru poszczególnych frakcji odpadów zostaną podane do publicznej informacji przez firmy odbierające śmieci, wyłonione przez gminę w trybie przetargu.

Opłata za wywóz śmieci będzie wyliczana i egzekwowana na podstawie deklaracji składanych przez właścicieli lub zarządców nieruchomości. Wypełnioną deklarację trzeba będzie złożyć do urzędu dzielnicy, w której znajduje się zgłaszana nieruchomość, do 31 maja 2013 r. Wzór deklaracji dla nieruchomości niezamieszkałych został określony w *uchwale nr LI/1498/2013 z dnia 7 marca 2012 r. w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysoko-*

[1] więcej na ten temat w Biuletynie Informacyjnym PZD nr 3/2013 i na stronie internetowej PZD:
<http://pzd.pl/artykuly/8131/111/Co-oznacza-nowelizacja-ustawy-smieciowej-dla-rodzinnych-ogrodow-dzialkowych.html>,
<http://pzd.pl/artykuly/8338/111/Nowelizacja-ustawy-smieciowej---Krajowa-Rada-PZD-wystapila-do-Ministra-srodowiska-o-interpretacje-przepisow.html>. oraz
<http://pzd.pl/artykuly/8786/111/System-naliczania-oplat-za-wywoz-smieci-z-terenow-ROD-KR-PZD-ponownie-wystapila-o-interpretacje-Ministra-srodowiska.html>.

ści opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej (dostępnej na stronie <http://bip.warszawa.pl>). Potwierdzeniem danych zawartych w deklaracji w przypadku nieruchomości niezamieszkałych powinny być dokumenty potwierdzające ilość odebranych odpadów komunalnych, z ostatnich 6 miesięcy przed dniem złożenia pierwszej deklaracji.

Opłatę trzeba będzie uiszczać do 28 dnia każdego miesiąca. Opłata będzie uiszczana na specjalne numery kont, przypisane każdej z dzielnic. Płatności będzie można dokonać przelewem lub uregulować należność gotówką (uchwała nr LI/1499/2013 z dnia 7 marca 2012 r. w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi).

W Warszawie, w przypadku nieruchomości niezamieszkałych, gdzie śmieci nie są segregowane, za jednorazowe opróżnienie pojemnika o pojemności 120 litrów będzie pobierana opłata 27 zł, 240 l – 32 zł, 660 l – 64 zł, 770 zł – 69 zł, 1100 l – 77 zł, a 3500 l – 266 zł. Natomiast w przypadku śmieci posegregowanych: za 120 litrów będzie trzeba zapłacić 19 zł, 240 l – 23 zł, 660 l – 46 zł, 770 zł – 49 zł, 1100 l – 55 zł, a 3500 l – 190 zł (uchwała nr LI/1497/2013 z dnia 7 marca 2012 r. w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki takiej opłaty oraz ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności).

W Łodzi również zdecydowano się na odbieranie śmieci od nieruchomości na której nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. Przyjęto, że za 120 l trzeba będzie zapłacić 15,70 zł za śmieci zmieszane i 9,20 zł za śmieci posegregowane. Jednocześnie wskazano na średnią ilość odpadów komunalnych wytwarzanych w ciągu tygodnia na działce w rodzinnym ogrodzie działko-

wym. W okresie od 1 marca do 31 października na każdą działkę w ROD przypadają 3 litry śmieci, a poza tym okresem – 0,75 l. I taka co najmniej ilość śmieci musi być wskazana przez zarządy ROD w deklaracji dotyczącej opłaty za wywóz śmieci.

W Gdańsku również postanowiono wywozić śmieci z terenów niezamieszkałych. Za 120 l trzeba będzie zapłacić 30 zł – za śmieci zmieszane i 13 zł za śmieci posegregowane (odpady suche) i 8 zł za śmieci posegregowane (odpady mokre). Przy czym za odpady suche należy rozumieć: metale papier, szkło, tworzywa sztuczne, opakowania wielometariałowe, tekstylia, ceramikę itp., a za odpady mokre – odpady ulegające biodegradacji: resztki jedzenia, papier zabrudzony, odpady zielone, drewno. Tygodniowa, minimalna ilość wytwarzanych śmieci w ogrodach działkowych to w okresie od 1 marca do 31 października: 20 l – odpady zmieszane i 10 l – odpady suche i odpady mokre. Poza tym okresem: 5 l – odpady zmieszane i 5 l – odpady suche.

We Wrocławiu również zdecydowano się na wywóz śmieci z terenów niezamieszkałych. Zgodnie z projektami w tych sprawach, planuje się pobierać opłatę za 120 l – 27,85 zł śmieci zmieszane i 18,57 zł – śmieci posegregowane. Minimalną ilość odpadów komunalnych wytwarzanych na terenie ogrodów działkowych określono na poziomie 40 l tygodniowo na działkę.

A dla przykładu w gminie **Tułowice** (woj. opolskie), która zajmuje obszar 81,13 km² i zamieszkuje ją ok. 4800 osób ustalono, że za 120 l będzie należała się opłata w wysokości 27 zł (śmieci zmieszane) i 9 zł (śmieci posegregowane). Poza tym oszacowano, że w ciągu 2 tygodni na każdą działkę przypada 14 litrów śmieci i taka co najmniej ilość śmieci musi być wykazana przez zarząd ROD w deklaracji dotyczącej opłaty za wywóz śmieci.

A może zwolnienie podatkowe...

Wiele zarządów ROD kieruje również zapytania, czy do opłaty za wywóz śmieci nie będzie miało zastosowania zwolnienie podatkowe, o którym mowa w art. 16 ustawy o ROD. Niestety nie. Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi, zwana tylko potocznie podatkiem śmieciowym nie stanowi daniny, która mogłaby być zgodnie z polskim prawem uznana za podatek. Podatki cechuje nieodpłatność, przymusowość, powszechność i bezzwrotność. Tzw. podatek śmieciowy jest świadczeniem

wzajemnym. Gmina pobiera opłatę w zamian za wywóz śmieci. Opłata ta nie ma więc charakteru nieodpłatnego.

W związku z tym, że w chwili obecnej wiele gmin jest w trakcie uchwalania nowych przepisów w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi, warto nawiązać kontakty z gminami, zapoznać się z projektami uchwał i zawalczyć o najkorzystniejsze rozwiązania odnoszące się do terenów rodzinnych ogrodów działkowych.

przygotowała:
Monika Pilzak
St. Inspektor ds. prawnych
WGG KR PZD

2. „Unowocześnianie infrastruktury ROD - ROD XXI wieku” – przyjmijmy zadania programowe na walnych zebraniach w ROD!

Trwa okres walnych zebraniach w ROD, na których podejmowane są różne uchwały m.in. w sprawie realizacji inwestycji i remontów w ROD. Zadania z zakresu inwestycji i remontów mają ogromne znaczenie dla społeczności działkowej. Nie tylko poprawiają estetykę i wizerunek ROD, lecz także zapewniają wygodę i ułatwiają korzystanie z działek. Każdy wie, jak przyjemne jest korzystanie z ogrodu, który jest zelektryfikowany, ma podłączenie do sieci wodnej czy też jest wyposażony jest w porządne ogrodzenie. Poza wymienionymi zadaniami inwestycyjnymi realizowane są również zadania remontowe. Wynikają one nie tyle z chęci podniesienia waloru estetycznego ROD i komfortu korzystania z ogrodu, lecz z realnych potrzeb związanych ze złym stanem technicznym infrastruktury (przeciekający dach domu działkowca, „dziurawe” ogrodzenie, nieszczelna sieć wodociągowa).

Przy zadaniach inwestycyjnych i remontowych niezmiernie ważna jest rola zarządów ROD, które na walnym zebraniach powinny inicjować zadania inwestycyjne i remontowe. Bowiem zarządy ROD znają najlepiej infrastrukturę ogrodu i są w stanie ocenić rzeczywiste potrzeby w zakresie jej modernizacji lub inwestowania.

Mając na uwadze znaczenie infrastruktury ogrodowej, w dniu 20 grudnia 2012 r. Krajowa Rada PZD przyjęła program pod nazwą „Unowocześnianie Infrastruktury Rodzinnych Ogrodów Działkowych – ROD XXI wieku” (*dostępny w Biuletynie Informacyjnym PZD nr 1/2013*). Podstawowymi założeniami programu jest unowocześnienie infrastruktury ROD poprzez budowę nowej infrastruktury, remont i modernizację już istniejącej oraz dostosowanie jej do potrzeb związanych z ochroną środowiska, bezpieczeństwem, edukacją społeczeństwa oraz koncepcją

„otwartych ogrodów”. Szczegółowe informacje na ten program zostały opublikowane w *Biuletynie Informacyjnym PZD nr 2/2013*.

Promowanie rodzinnych ogrodów działkowych jest jednym z najważniejszych zadań Związku. Nie jest to jednak możliwe bez poprawy wizerunku ogrodów i zainwestowania w nowoczesną infrastrukturę ogrodową. Szybki postęp techniczny, postępujący konsumpcjonizm i wzrost świadomości ekologicznej wymusza zmiany również w rodzinnych ogrodach działkowych. Stąd też został przygotowany program „Unowocześnianie Infrastruktury Rodzinnych Ogrodów Działkowych – ROD XXI wieku”, który ma zapewnić funkcjonalną i pełną nowoczesnych rozwiązań technicznych infrastrukturę w ROD. Będzie ona mogła służyć nie tylko działkowcom, ale przyczyni się również do pozyskania szerokich mas zwolenników ogrodnictwa działkowego.

Realizacja niniejszego programu została powierzona zarządom ROD, które już na najbliższych walnych zebraniach w ROD powinny występować z wnioskami o podjęcie uchwał w sprawie realizacji zadań inwestycyjno -remontowych związanych z programem „Unowocześnianie Infrastruktury Rodzinnych Ogrodów Działkowych – ROD XXI wieku”. Zarządy ROD realizujące program mogą liczyć na pomoc OZ PZD, które zostały zobowiązane do udzielania wszechstronnej pomocy merytorycznej oraz sprawowania nadzoru. Ogrody, które będą realizowały zadania programowe mogą również liczyć na pomoc finansową OZ PZD i KR PZD, udzielaną na podstawie wniosków zarządów ROD o przyznanie dotacji z Funduszu Rozwoju ROD lub pożyczek z Funduszu Samopomocowego PZD.

MAP

3. KOMUNIKAT – Stan posiadania PZD na dzień 31.12.2012

W dniu 14 marca 2013 r. Prezydium Krajowej Rady PZD zapoznało się analizą stanu posiadania PZD na dzień

31.12.2012 r. (przygotowaną na podstawie danych przekazanych przez OZ PZD w formie ankiet stanu organizacyjnego) i przyjęło decyzją następujące dane w zakresie badanych kryteriów:

Liczba ROD – 4929

w tym:

ROD stałe – 4865		ROD czasowe – 64	
miejskie	podmiejskie	miejskie	podmiejskie
4104	761	60	4

Powierzchnia ROD – 43 350,1606 ha

w tym:

ROD stałe – 43 175,6831 ha		ROD czasowe – 174,4775 ha	
miejskie	podmiejskie	miejskie	podmiejskie
35 943,8788 ha	7 231,8043 ha	166,7375 ha	7,7400 ha

Liczba działek – 965 328

w tym:

ROD stałe – 961161		ROD czasowe – 4167	
miejskie	podmiejskie	miejskie	podmiejskie
833321	127840	3870	297

Powierzchnia działek – 33 971,6253 ha

w tym:

ROD stałe – 33 856,0360 ha		ROD czasowe – 115,5893 ha	
miejskie	podmiejskie	miejskie	podmiejskie
28 494,0314 ha	5362,0046 ha	109,5893 ha	6,0000 ha

Liczba terenów – 7533

w tym:

ROD stałe – 7455		ROD czasowe – 78	
miejskie	podmiejskie	miejskie	podmiejskie
6547	908	74	4

Pełny materiał w zakresie analizy stanu posiadania PZD na dzień 31.12.2012 r. znajduje się w Biuletynie Informacyjnym PZD nr 3/2013 r.

MAP

XII. WIERSZ

List do Premiera

*Szanowny Panie! Nasz Premierze!
Piszę do Pana zniesmaczony.
I dodam przy tym całkiem szczerze,
że jestem wściekły i wzburzony!*

*Mój Związek ma być rozwiązany
niczym przestępcza jakaś nacja!
Tak chce PO i pan Huskowski!
Tak ma wyglądać demokracja?*

*Moją krwawicę, moje mienie,
to co przez lata uprawiałem,
ktoś chce mi zabrać! Ma sumienie
zniszczyć to wszystko co zdziałałem?*

*Przewrotność całej sytuacji
wreszcie otwiera ludziom oczy.
Nikt z nas nie może dziś mieć racji,
bo nikt bogaczom nie podskoczy!*

*Liczą się ziemia i pieniądze,
a Naród niech za wszystko płaci!
Ważne są tylko czyjeś żądze!
Elita zyska! Naród straci!*

*Panie Premierze! Niech Pan działa!
Niech Pan powstrzyma złe zamiary!
Jeszcze nam krzywda się nie stała,
nie musi nabrać kształtów kary!*

*Nie musi krzywdzić biednych ludzi!
Niech więc się stanie cud wspaniały
i niech rozsądek w postach wzbudzi!
Będzie ich wielbić Naród cały!*

*I żaden poseł myśli tej nie kupi,
że jak przed szkodą tak po szkodzie głupi!*

Jerzy Karpiński

Warszawa, dnia 4 kwietnia 2013 roku

Chcesz wiedzieć

więcej?

Odwiedź nas na ...

www.pzd.pl



Polski Związek
Działkowców



Rodzina

www.ocalmyogrody.pl



Odwiedź nas

